



MUZEUM

ARCHEOLOGICZNE

PROZNIANIU

HISTORIA I **W**SPOŁCZESNOŚĆ

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
Historia i współczesność

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

Historia i współczesność



Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

POZNAŃ 2007

Redaktor
MACIEJ PRZYBYŁ

Redaktor techniczny
TOMASZ KASPROWICZ

Adres redakcji
ul. Wodna 27, 61-781 Poznań
tel./fax: 0-61 852 82 51
e-mail: muzarp@man.poznan.pl

Projekt okładki
PIOTR NAMIOTA

ISBN 83-60109-09-5

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

Nakład 600 egz.
Druk i oprawa
„OFICYNA DRUKARSKA”
ul. Sokołowska 12a, 01-142 Warszawa

Spis treści

Słowo wstępne (<i>Michał Brzostowicz</i>)	7
Historia Muzeum (<i>Jarmila Kaczmarek</i>)	9
Siedziba Muzeum (<i>Jan Skuratowicz</i>)	21
Badania i dorobek naukowy (<i>Eliza Naumowicz-Śmigielska</i>)	27
Ochrona i promocja dziedzictwa archeologicznego (<i>Andrzej Prinke</i>)	41
Wystawy i działalność edukacyjna (<i>Agnieszka Mączyńska, Agnieszka Krzyżaniak</i>).....	49
Zbiory Muzeum	
<i>Najcenniejsze kolekcje muzealiów</i>	
Wprowadzenie (<i>Agnieszka Stempin</i>)	57
Kolekcja zabytków z epoki kamienia (<i>Danuta Prinke</i>)	59
Kolekcja zabytków z wczesnej epoki brązu (<i>Andrzej Krzyszowski</i>)	63
Kolekcja zabytków kultury łużyckiej (<i>Tomasz Skorupka</i>)	67
Kolekcja zabytków kultury pomorskiej (<i>Urszula Szamalek</i>)	71
Kolekcja zabytków z okresu przedrzymskiego, rzymskiego i wędrowek ludów (<i>Alicja Gałęzowska</i>)	75
Kolekcja zabytków z okresu średniowiecza i czasów nowożytnych (<i>Agnieszka Stempin, Kateriny Zisopulu-Bleja, Piotr Pawlak</i>)	81
Kolekcja zabytków pozaeuropejskich (<i>Marek Chłodnicki</i>)	87
Kolekcja numizmatów (<i>Zbigniew Bartkowiak</i>)	91
Zbiory Archiwum Naukowego (<i>Maciej Przybył</i>)	95
Zbiory Biblioteki Naukowej (<i>Henryk Koczorowski</i>)	99
Inwentaryzacja i katalogowanie zbiorów (<i>Barbara Kirschke</i>)	103
Konserwacja zbiorów (<i>Jarosław Jaskulak</i>)	107
Wybrana literatura (<i>Maciej Przybył</i>)	111

SŁOWO WSTĘPNE

W 2007 roku obchodzimy Jubileusz 150-lecia istnienia naszego Muzeum. Jego początki sięgają 1857 roku, kiedy to przy poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk powstało Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich, nastawione na gromadzenie pamiątek związanych z najstarszymi dziejami naszego narodu. Później wielokrotnie zmieniało siedzibę, formy organizacyjne i nazwę. Nigdy jednak nie zmniejszyło swej aktywności, przyczyniając się do rozwoju muzealnictwa, a także życia naukowego oraz kulturalnego Poznania i Wielkopolski.

Przynajmniej dwie postacie wywarły silny wpływ na działalność naszego Muzeum. Pierwszą był Profesor Józef Kostrzewski, wieloletni dyrektor, jeden z inicjatorów powołania Uniwersytetu Poznańskiego, odkrywca Biskupina, nauczyciel i wychowawca rzeszy znakomych archeologów. Był on twórcą tzw. szkoły poznańskiej archeologii polskiej, która przez szereg lat święciła triumfy w kraju i za granicą. Drugą był zmarły niedawno Profesor Lech Krzyżaniak, organizator wykopalisk w Egipcie i Sudanie, człowiek, który wprowadził nas na światowe salony i który uczynił z kierowanej przez siebie placówki liczący się ośrodek badań afrykanistycznych. Ale w naszej wdzięcznej pamięci żyją również inni archeolodzy i pracownicy obsługi, którzy codzienną pracą kreowali dobry wizerunek Muzeum Archeolo-

gicznego w Poznaniu. Byli oni bohaterami wielu wydarzeń, niekiedy zabawnych anegdot, jakich nie zabrakło w 150-letniej historii. Podobnie jak współcześni im Polacy zmagali się z problemami swoich czasów, jednak nigdy nie skąpili swej ofiarności, poświęcając badaniu i popularyzowaniu przeszłości, własnej instytucji, miastu, regionowi i całej ojczyźnie. Zawdzięczamy im dzisiejszą renomę, docenianą w kraju i za granicą.

Badania w Wielkopolsce i w Afryce stanowią obecnie główne profile naszej działalności. Nie zapominamy też o Poznaniu, inicjując i uczestnicząc w wielu przedsięwzięciach, ważnych dla studiów nad wczesnymi dziejami naszego miasta. Jednak przede wszystkim jesteśmy instytucją muzealną, nastawioną na kontakt z szerokim i wymagającym odbiorcą, upowszechniającą dorobek naszej nauki i popularyzującą wiedzę o przeszłości. Temu właśnie służą wystawy, nierzadko zaskakujące ciekawymi i nowatorskimi formami ekspozycji oraz przyciągające publiczność atrakcyjną tematyką. Dużą popularnością cieszą się również imprezy dydaktyczne, organizowane lub współorganizowane (np. festiwale kultury słowiańskiej i cysterskiej w Łądzie nad Wartą) poza murami naszego Muzeum. Bogate zbiory służą głównie naukowcom, zmagającym się z wieloma problemami badawczymi, zaś dla studentów pozostają nieocenionym materiałem dydak-

tycznym. Dysponujemy ponadto świetnym zapleczem w postaci archiwum naukowego, biblioteki, a także pracowni konserwatorskiej, fotograficznej i plastycznej. Wydajemy także liczne publikacje o charakterze naukowym i popularno-naukowym; organizujemy również konferencje o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym.

Nie sposób w kilku zdaniach opisać wszystkich dokonań Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Książka, którą oddajemy teraz Państwu do rąk z pewnością przybliży historię i współczesność naszej placówki. W kilku

szkicach przedstawiamy burzliwe dzieje Muzeum i jego obecnej siedziby; w innych proponujemy niezwykłą wycieczkę po jego wystawach, a także po magazynach zbiorów i pracowniach nie pokazywanych szerszej publiczności. Myślę, że będzie to ciekawa lektura zarówno dla naszych stałych gości, jak też dla osób, które jeszcze nie zaszczyliły nas swoją wizytą. Zachęcamy zatem do czytania i do odwiedzania Muzeum, miejsca, które jest otwarte dla naukowców oraz pasjonatów przeszłości.

Michał Brzostowicz

HISTORIA MUZEUM

Początki działalności dzisiejszego poznańskiego Muzeum Archeologicznego przypadają na drugą połowę wieku XIX, kiedy to w Wielkopolsce, podobnie jak w całej Europie, nastąpił gwałtowny wzrost zainteresowań starożytnictwem, w tym archeologią. Jednocześnie zabory wymusiły na Polakach powoływanie rozmaitych organizacji społecznych, które w zastępstwie własnego państwa wspierały rozwój polskiej kultury, nauki i gospodarki. Właśnie taką rolę - mecenas polskiej nauki i kultury - spełniało utworzone w 1857 roku po trzydziestoletnich staraniach Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie. W tym samym roku, 23 września, przy Towarzystwie powstało "Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich w Wielkim Księstwie Poznańskim" zwane też "Muzeum Starożytności Krajowych". W 1882 r. zmieniło ono nazwę na "Muzeum im. Mielżyńskich", w uznaniu za ogromny wkład hrabiów Mielżyńskich w jego rozwój.

Muzeum gromadziło rozmaite pamiątki narodowe, do których zaliczano m.in. zabytki archeologiczne, pozyskiwane zarówno w darze jak i w wyniku prac wykopaliskowych. Siedzibą Muzeum i całego Towarzystwa były kolejno: Biblioteka Raczyńskich (1857–1870), Hotel Bazar (1870–1882), a następnie gmach przy ówczesnej ulicy Młyńskiej (obecnie Mielżyńskiego), kilkakrotnie prze-



Biblioteka Raczyńskich - pierwsza siedziba Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich TPN. Wg. "Sto lat nauki w Wielkopolsce. Sto lat Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", Poznań 1957

budowywany i rozbudowywany. Opiekę nad kolekcjami zabytków sprawowali konserwatorzy zbiorów (dzisiejsi kustosze). Funkcje te pełnili kolejno: nauczyciel Maksymilian Studniarski (1858 – 1860), emerytowany ochmistrz Rogera Raczyńskiego i nauczyciel domowy Albin Gorecki (1860–1866), prawnik i dziennikarz Władysław Wierziński (1866–1868), nauczyciel i literat Hieronim Feldmanowski (1868–1882), Klemens Kantecki (1882–



Bazar Poznański - druga siedziba Muzeum TPN

–1885), historyk, filolog Bolesław Erzepki (1885 – 1923) oraz prahistoryk Józef Kostrzewski (1914 – 1923 - jako II konserwator). W pierwszych latach istnienia Muzeum dużą rolę w tworzeniu zbiorów odegrał też ówczesny sekretarz Towarzystwa - Leon Wegner.

Już pod koniec XIX w. Muzeum im. Mielżyńskich posiadało największe zbiory archeologiczne spośród towarzystw naukowych działających na terenie ówczesnego państwa pruskiego. Tak dobry wynik uzyskano głównie dzięki wsparciu polskich ziemian i duchowieństwa, za sprawą których pozyskano wiele kolekcji prywatnych. Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Nauk brali udział także w badaniach archeologicznych, powiększając tą drogą zbiory muzealne. Wśród pozyskanych kolekcji nie brakowało obiektów unikatowych, jak np. wołki z Bytnia z wczesnej epoki brązu, czy obiektów pochodzących ze stanowisk zbadanych na najwyższym ówczesnym poziomie naukowym (np. materiały z Manieczek, badanych przez Antoniego Białeckiego w 1858 r.). Aby pracom wykopaliskowym nadać jak najwyższy poziom naukowy, przy Towarzystwie powołano Komisję Arche-

ologiczną (od 1885 r. Sekcją Archeologiczną). Działała ona wprawdzie okresowo, ale była ośrodkiem wymiany myśli, inspirowała członków do podejmowania wykopalisk i publikacji ich wyników. Do najbardziej znanych członków tej komisji należeli w początkach jej istnienia Antoni Białecki i Kazimierz Szulc, a później także Władysław Jażdżewski i Hieronim Feldmanowski. Po powołaniu Sekcji w 1885 r. działali w niej m.in. Klemens Koehler, Romuald i Bolesław Erzepkowie, Władysław Łebiński, Wincenty Zenkteller, Augustyn Kalk, Ignacy Zakrzewski i Albin Węsierski. Wielu z owych członków Komisji Archeologicznej przyczyniło się ogromnie nie tylko do rozwoju wielkopolskich badań archeologicznych, ale wsparło swymi zbiorami Muzeum TPNP.

Ze względu na trudności lokalowe i kłopoty organizacyjne, początkowo kolekcje udostępniano jedynie fachowcom. Informacje o pracach wykopaliskowych zamieszczano w Rocznikach TPNP, a w późniejszych latach okresowo wydawano własne czasopismo w języku polskim i niemieckim pt. „Zapiski Archeologiczne Poznańskie”, czy „Album Zabytków Przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. Zbiory Towarzystwa stały się dzięki temu znane w świecie naukowym Europy, przyciągając wielu

Gmach PTPN po przebudowie w 1908 r., siedziba Muzeum im. Mielżyńskich, Działu Prehistorycznego MW, Krajowego Urzędu d/s Prahistorii, Muzeum Prehistorycznego i Muzeum Archeologicznego do 1967 r.





sławnych uczonych Zwiedzili je wówczas najznakomitsi prahistorycy europejscy, tacy jak: Oscar Montelius i Oscar Almgren ze Sztokholmu, Rudolf Virchow z Berlina, József Hampel z Pesztu, czy Matthäus Much z Wiednia.

Otwarcie pierwszej stałej wystawy w 1882 r. sprawiło, że Muzeum zaistniało w świadomości szerokiego

Dawny zamek Przemysława - siedziba Archiwum Państwowego, od 1894 r. siedziba Towarzystwa Historycznego Prowincji Poznańskiej

kręgu Poznaniaków i stało się dopingiem dla tutejszych Niemców, by utworzyć instytucję podobną, ale o niemieckim charakterze. W 1885 r. powołano Historische

Gesellschaft für die Provinz Posen (Towarzystwo Historyczne Prowincji Poznańskiej, HG), którego głównym celem w pierwszych latach działalności było doprowadzenie do powstania niemieckiego muzeum prowincjonalnego. Towarzystwo to włączyło się wkrótce do nowego projektu rządu pruskiego dotyczącego germanizacji Wielkopolski. Siedziba Historische Gesellschaft mieściła się w Archiwum Państwowym (na Górze Przemysława), gdyż organizacja ta była silnie powiązana z pruskimi urzędnikami i urzędami. Jej członkami byli m.in. dyrektor Archiwum Państwowego B. Endrulat i jego pracownicy: Rodgero Prümers, H. Ehrenberg, Adolf Warschauer, a przewodniczącym - aktualny nadprezydent Prowincji Poznańskiej. Przez pierwsze dziewięć lat istnienia Towarzystwo Historyczne gromadziło kolekcje muzealne i archiwalia, organizowało badania wykopaliskowe, intensywnie zajmowało się popularyzacją, wspierane przede wszystkim przez nauczycieli i urzędników. W 1888 r. zorganizowało w Poznaniu Zjazd Niemieckich Towarzystw Historycznych i Starożytności (Gesamtverein der deutscher Geschichts und Altertumsvereine), któremu towarzyszyła okolicznościowa wystawa zabytków archeologicznych. Od 1885 r. Towarzystwo Historyczne wydawało rocznik *Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*, gdzie omawiano także znaleziska archeologiczne.

W roku 1894 powołano w Poznaniu niemieckie Muzeum Prowincjonalne (Provinzialmuseum), które przejęło w najpierw w depozyt, a później na własność 3360 rozmaitych zabytków (w tym 2159 archeologicznych) Towarzystwa Historycznego oraz kolekcję archeologiczną Towarzystwa Przyrodniczego (Naturwissenschaftliche Verein für die Provinz Posen). Od tej pory Muzeum Prowincjonalne stało się jedyną instytucją niemiecką zajmującą się archeologią. Dyrektorem



Muzeum Prowincjonalne-Muzeum Cesarza Fryderyka po przebudowie w 1904 r.

Muzeum został Franz Schwartz, syn znanego niemieckiego archeologa-amatora Wilhelma Schwartz, były pracownik Archiwum Państwowego i gorliwy członek Towarzystwa Historycznego (zmarł w 1901 r.). Siedzibą nowej instytucji stał się dawny gmach Komendatury Generalnej (w miejscu budynku głównego dzisiejszego Muzeum Narodowego). W 1903 r. z funduszy rządu pruskiego wybudowano nowy gmach muzealny i zawarło z władzami umowę, na podstawie której Muzeum pozostawało własnością prowincji, a odpowiednie ministerstwo w Berlinie zyskiwało do niego pewne prawa w zamian za dotacje przekazywane na jego rzecz. Do współfinansowania tej placówki kulturalnej włączyło się także miasto Poznań. Od 1903 r. opiekę nad magazynem zabytków archeologicznych powierzono byłemu wojskowemu - sierżantowi Wilhelmowi Thammowi. Otwarcia przebudowanego Muzeum dokonano w 1904 r. pod nową nazwą Muzeum Cesarza Fryderyka (Kaiser Friedrich Museum), a jego dyrektorem został historyk kultury - Ludwig Kaemmerer. Od tego czasu stale była czynna wystawa zabytków archeologicznych. W 1908 r.

zatrudniono do Działu Prehistorycznego na stanowisku asystenta wykształconego w Berlinie Ericha Blumego – pierwszego archeologa w Wielkopolsce (jego praca doktorska o okresie rzymskim jest znana i ceniona do dziś), którego po tragicznej śmierci w 1912 r. zastąpił Johannes Richter z Wrocławia.

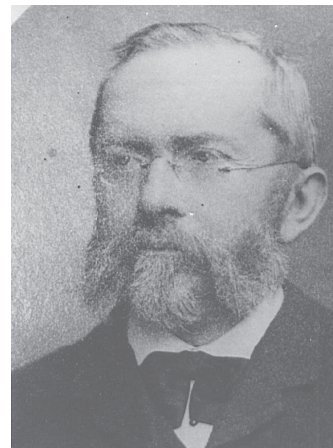
W 1909 roku Erich Blume był głównym organizatorem otwartej przy współudziale Muzeum im. Mielżyńskich czasowej wystawy zabytków archeologicznych. Zgromadzono na niej około 3000 obiektów pochodzących ze zbiorów prywatnych, z których znaczną część włączono potem do Muzeum Cesarza Fryderyka jako dary lub depozyty. Wystawa towarzyszyła niemieckiemu Kongresowi Antropologicznemu, zorganizowanemu w Poznaniu w 1909 r. Poznańscy archeolodzy niemieccy prowadzili liczne badania powierzchniowe i wykopaliskowe oraz zajmowali się popularyzacją archeologii.

W okresie I wojny światowej działalność archeologiczna Muzeum Cesarza Fryderyka niemal zanikła, gdyż pracowników Działu Prehistorycznego powołano do wojska. Był to jednak czas intensywnej pracy naukowej Józefa Kostrzewskiego, od 1914 roku nowego konserwatora zbiorów w Muzeum im. Mielżyńskich.



Erich Blume - kierownik Działu Prehistorycznego Muzeum Cesarza Fryderyka w latach 1908-1912

Maksymilian Studniarski, konserwator Muzeum TPN w l. 1857-1860



na Uniwersytecie Lwowskim i po odzyskaniu niepodległości był jednym z twórców Uniwersytetu Poznańskiego.

W 1919 roku Muzeum Cesarza Fryderyka spolonizowano pod nazwą Muzeum Wielkopolskie. Jego dyrektorem, po krótkim

okresie sprawowania władzy przez komisarzy (Józefa Kostrzewskiego i ks. Szczęsnego Dettloffa) został Marian Gumowski, zastąpiony w 1932 roku przez Nikodema Pajzderskiego. Społecznym opiekunem Działu Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego mianowano Zygmunta Zakrzewskiego, Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na Okrąg Poznański. W tym samym czasie okres świetności przeżywał w dalszym ciągu Dział Prehistoryczny Muzeum im. Mielżyńskich kierowany przez Józefa Kostrzewskiego, za sprawą którego powołano m.in. czasopismo naukowe „Przegląd Archeologiczny”.

Od 1919 roku toczyły się dyskusje na temat połączenia Muzeum Wielkopolskiego i Muzeum im. Mielżyńskich, co udało się przeprowadzić w latach 1923/1924. Towarzystwo Przyjaciół Nauk przekazało zbiory w depozyt na 30 lat do Muzeum Wielkopolskiego, zastrzegając sobie prawo wpływu na obsadę personalną połączonych Muzeów. Udostępniło też pomieszczenia dawnego Muzeum im. Mielżyńskich na połączony Dział Prehistoryczny. Z kolei Muzeum Wielkopolskie zadeklarowało objęcie przekazanych zabytków opieką i zapewnienie konserwacji (było to kilkanaście tysięcy obiektów). Kierownikiem Działu Pre-



Władysław Wierziński, Konserwator Muzeum TPN w l. 1866-1868

historycznego został Józef Kostrzewski, a jego asystentką – Aleksandra Karpińska. Razem z personelem technicznym w Dziale pracowało 9-11 osób + studenci-wolonta-

riusze. Po połączeniu kolekcja stała się największym w tej części Europy zbiorem zabytków pradziejowych, który do wybuchu II. wojny światowej znacznie powiększono. Z ramienia Muzeum Wielkopolskiego prowadzono liczne badania wykopaliskowe i powierzchniowe, zarówno w Wielkopolsce, jak i na Pomorzu, Śląsku oraz na Kresach Wschodnich. Tworzono jedną z najbogatszych bibliotek archeologicznych, gromadzono zbiory i archiwalia, które przejmowano również od pracowników Uniwersytetu Poznańskiego i z Państwowego Urzędu Konserwatorskiego. Stanowiły one podstawę źródłową do badań dla wielu naukowców z kraju i zagranicy, a także służyły studentom jako znakomity materiał dydaktyczny. Współpracowano z różnymi instytucjami europejskimi i amerykańskimi, prowadząc wymianę książek i zabytków. Obok wystawy stałej, organizowano ekspozycje czasowe, jak wystawę zabytków prehistorycznych z kolekcji prywatnych, wystawę poświęconą badaniom wykopaliskowym w Biskupinie, czy wreszcie wystawę “Kultura Staropolska”.

Po kilku latach działalności Józefa Kostrzewskiego, na skutek błyskawicznego rozrostu kolekcji, pomieszczenia Działu Prehistorycznego stały się za ciasne. Pojawiła się wówczas koncepcja budowy nowej siedziby muzealnej, jednak do wybuchu wojny nie wskazano dla niej żadnego odpowiedniego miejsca.

Czas II wojny światowej to okres zmian organizacyjnych. Józefowi Kostrzewskiemu udało się opuścić Poznań i ukryć pod fałszywym nazwiskiem w Generalnej Guberni, zaś Aleksandrę Karpińską zesłano do obozu koncentracyjnego. Nowe władze okupacyjne reaktywowały Kaiser Friedrich Museum, a kierownikiem Działu Prehistorycznego został Bernt von zur Mühlen. W 1940 r. Dział wyłączono z Muzeum Cesarza Fryderyka i przekazano nowo utworzonemu Krajowemu Urzędowi Prahistorii (*Landesamt für Vorgeschichte*). Dyrektorem tej insty-

tucji został Walter Kersten z Drezna, a jej siedzibą pozostał dawny gmach PTPN przy ul. Mielżyńskiego (zwanej wówczas Leo-Schlageterstr.) W ten sposób samodzielny Urząd Prahistoryczny (odpowiednik urzędu konserwatorskiego) uzyskał własne muzeum, co miało rozwiązać problem przechowywania zabytków pozyskanych w trakcie badań wykopaliskowych na terenie prowincji. Z trzech planowanych filii utworzono dwie - w Łodzi i Kaliszu. Z powodu wojny wystawę zabytków archeologicznych pozostawiono „tymczasowo” w Muzeum Cesarza Fryderyka. Krajowy Urząd Prahistorii główny nacisk położył na popularyzację archeologii, badania ratownicze na wielkich budowach Rzeszy (np. autostrady) i zabezpieczenie zbiorów przed zniszczeniami wskutek działań wojennych. Początkowo też intensywnie rekwirowano polskie kolekcje prywatne, gromadząc też tego typu kolekcje niemieckie. Docelowo planowano zatrudnienie w Poznaniu ponad 40 osób. Mieszanie ideologii i archeologii spowodowało, iż badania archeologiczne prowadzono w Wielkopolsce niemal do końca 1944 r. Po wyjeździe ostatniego archeologa gmach został przejęty przez służbę mundurową SS i zdewastowany, a w czasie walk o Poznań został uszkodzony.

Po opuszczeniu Poznania przez Niemców, w marcu 1945 roku do Poznania powrócił Józef Kostrzewski, który na nowo objął kierownictwo Muzeum. Utrzymało ono swoją dotychczasową samodzielność i nosiło odtąd



*Klemens Kantecki, konserwator
Muzeum TPN w l. 1882-1885*

nazwę Muzeum Prehistoryczne. Instytucja owa była własnością samorządu wojewódzkiego, podobnie jak macierzyste Muzeum Wielkopolskie. Mimo trudności, w ciągu pięciu lat udało się usunąć większość zniszczeń wojennych, odzyskać prawie wszystkie wywiezione zbiory, uporządkować je oraz podwoić obsadę personalną i stworzyć solidny warsztat naukowy. Wytyczono też program działania na następne lata, który był kontynuowany i rozwijany również za kadencji następnego dyrektora. Muzeum zajmowało się archeologią pradziejową i wczesnośredniowieczną Polski, a w kręgu jego zainteresowania były też kraje słowiańskie. Rozwijano badania naukowe (wykopaliska, inwentaryzacje stanowisk, publikacja pozyskanych materiałów), opracowywano zbiory muzealne, których liczbę oceniano na kilkadziesiąt tysięcy obiektów. Gromadzono księgozbiór i archiwalia, organizowano wystawy stałe, czasowe i objazdowe o tematyce polskiej i słowiańskiej, prowadzono różnego rodzaju działalność popularyzatorską (liczba samych wykładów popularnych wygłoszonych przez pracowników do 1957 r. wyniosła kilka tysięcy). Ważną rolę odgrywały wystawy objazdowe o tematyce archeologicznej, docierające do małych miast Wielkopolski i terenów nadodrzańskich. Okresowo wydawano czasopisma “Z otchłani wieków” i “Przegląd Archeologiczny”. W Muzeum

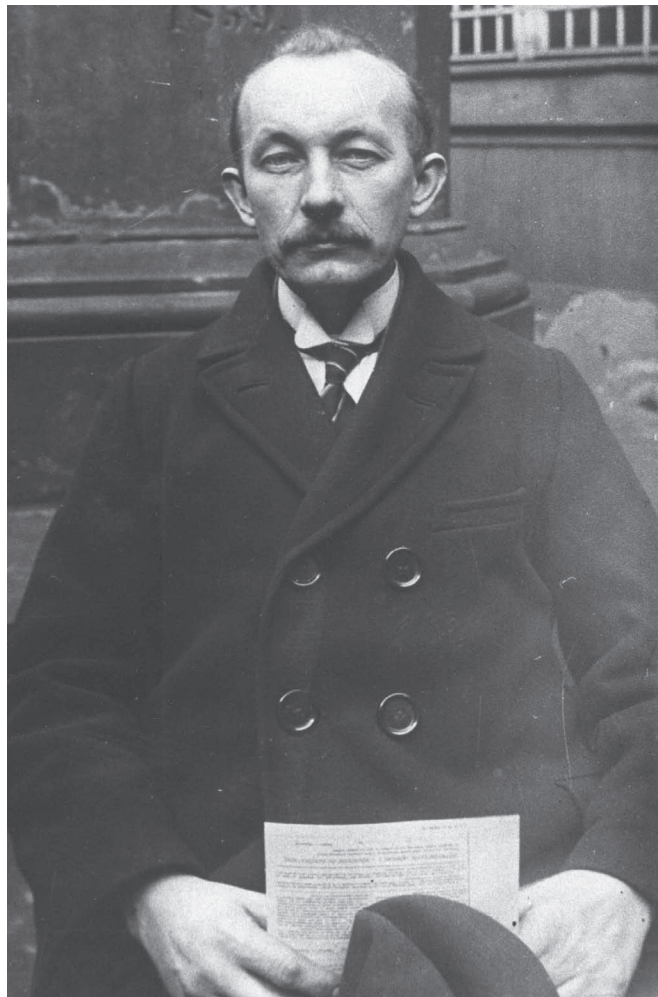
*Bolesław Erzepki,
konserwator Muzeum TPN
w l. 1885-1923*



powstały pracownie techniczne, a następnie działy: wystaw, magazyny zbiorów, biblioteka, archiwum, pracownia inwentaryzacyjno-katalogowa, konserwacji zabytków, księgowość i biuro.

W 1949 r., w ramach postępującej stalinizacji, Muzeum zostało przekazane na własność państwu i przemianowane na Muzeum Archeologiczne. Odtąd wszelkie ważne decyzje w sprawie jego działalności miały zapadać w Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Pracownicy Muzeum przyjęli zmianę pozytywnie, widząc w niej szansę na bardziej ustabilizowany byt instytucji. Dyrektorem pozostał Józef Kostrzewski, którego na Uniwersytecie Poznańskim wysłano na przymusową emeryturę. Pod jego kierownictwem pracownicy muzealni rozwijali intensywne badania powierzchniowe i stacjonarne (np. na kurhanach z wczesnej epoki brązu w Łękach Małych, gm. Kamieniec, badanych od 1953 r.), opracowywali zbiory, reorganizowali wystawę stałą i organizowali czasowe, w tym modne wówczas ekspozycje objazdowe. Po odebraniu "Przeglądu Archeologicznego" utworzono czasopismo "Fontes Praehistorici" (późniejsze Fontes Archaeologici Posnanienses). Brano także udział w najważniejszych akcjach tamtejszego okresu: w akcji millennialnej (m. in. badania średniowiecznego grodu w Gieczu od 1949 r.) czy w badaniach na terenie przyszłej Nowej Huty. Wraz z gwałtownym wzrostem posiadanych zbiorów rosła liczba pracowników przeznaczonych do opieki nad nimi.

W 1954 r. Muzeum przyznano na nową siedzibę dawny Pałac Górków. Gmach trzeba było jednak odbudować ze zniszczeń wojennych, co ciągnęło się do 1968 roku. Jednocześnie przeniesiono na muzealny etat Inspektora – rzeczoznawcę zabytków archeologicznych na województwo poznańskie, szczecińskie i koszalińskie (Władysława Filipowiaka), aczkolwiek merytorycznie pod-



Józef Kostrzewski, konserwator Muzeum TPN od 1914 r., kierownik Działu Prehistorycznego MW od 1924 r., Dyrektor Muzeum Prehistorycznego od 1945 r., dyrektor Muzeum Archeologicznego w latach 1949-1958.

legał on Ministerstwu Kultury i Sztuki. Od 1955 roku jego następca Zbigniew Pieczyński był już muzealnym adiunktem. W ten sposób w Muzeum pojawił się kolej-

ny dział – Konserwatora Zabytków Archeologicznych.

W 1956 roku, zgodnie z modną wówczas decentralizacją przekazano Muzeum w administrację miasta Poznań, choć instytucja ta pozostała nadal własnością państwową. Jednocześnie utworzono Oddział w Gnieźnie (z siedzibą przy ul. Mieczysława 1, od 1958 r. – przy ul. Św. Jana 90). W roku 1957 uroczyście obchodzono 100-lecie PTPN i zarazem Muzeum Archeologicznego. Rozpoczęto też wieloletnie prace wykopaliskowe na ważnym stanowisku z wczesnej epoki brązu w Bruszczewie, gm. Śmigiel.

Następnego roku nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora: Józef Kostrzewski przeszedł na emeryturę (zmarł w 1969 r.), a następcą mianowano jego syna – Bogdana. Muzeum w dalszym ciągu realizowało program działalności opracowany jeszcze w latach czterdziestych, jednakże pojawiły się wówczas nowe możliwości, jak np. pierwsze stypendia naukowe (w 1958 roku Zbigniew Pieczyński studiował ochronę zabytków w Niemieckiej Republice Demokratycznej), czy rozpoczęta od 1959 roku „wymiana personalna” z instytucjami zagranicznymi. W latach 1959– 60 brano udział w badaniach powierzchniowych



*Bogdan Kostrzewski, dyrektor Muzeum Archeologicznego
w latach 1958-1968*

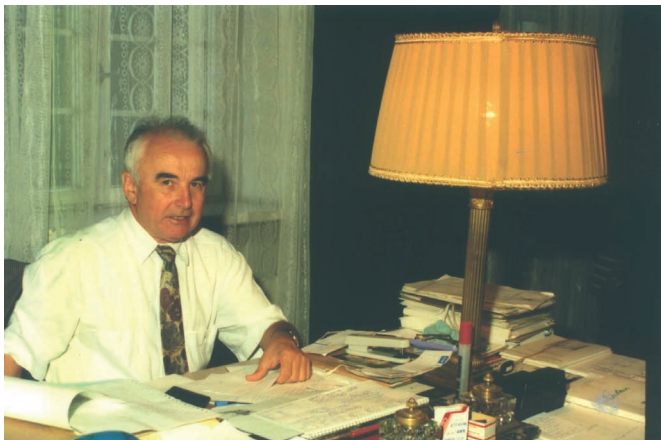


*Włodzimierz Błaszczyk, dyrektor Muzeum Archeologicznego
w latach 1969-1981*

na trasie rurociągu naftowego “Przyjaźń”. W 1963 r. filią Muzeum Archeologicznego stał się utworzony w 1959 roku Rezerwat Archeologiczny w Gieczu. Jednocześnie zmodernizowano pracownię, a samo Muzeum zreorganizowano. Powołano Dział Numizmatyczny, Dział Dokumentacyjny (w jego skład weszło archiwum naukowe, pracownia fotograficzna i pracownia graficzno-plastyczna) oraz (nominalnie) Pracownię Technologii Ceramiki. Planowano także utworzenie mniejszych pracowni w poszczególnych działach, by uzyskać obsadę wieloosobową. Miało to zapewnić właściwy poziom opracowania i porządkowania zbiorów, a jednocześnie pracownicy działów mieli wspomagać konserwatora zabytków i prowadzić prace wykopaliskowe. Zorganizowano wówczas pierwszą wystawę poza granicami Polski (w Berlinie) pt.: “Początki miast polskich w świetle badań archeologicznych”. Od tej pory zwiększała się liczba wysyłanych i sprowadzanych wystaw; wszystkie były poświęcone pradziejowej i średniowiecznej archeologii Europy. Wznowiono wymiany zabytków (np. z Muzeum Narodowym

w Kopenhadze i Römisch-Germanische Zentralmuseum w Moguncji). Stopniowo powiększono muzealne środki lokomocji: w najlepszych latach Muzeum posiadało 2 samochody i 3 barakowozy.

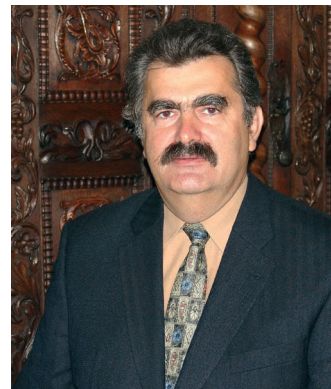
Druga połowa lat sześćdziesiątych XX wieku stała pod znakiem wielu ważnych wydarzeń i zmian w dziejach Muzeum Archeologicznego. W 1965 roku po raz pierwszy przedstawiciel Muzeum Lech Krzyżaniak wziął udział w wykopaliskach na terenie Egiptu, rozpoczynając odtąd swą wieloletnią przygodę naukową z archeologią pierwszych cywilizacji. W latach 1966-1967 zbiory Muzeum zostały przeniesione do nowej siedziby w dawnym Pałacu Górków przy ulicy Wodnej. W roku 1968 zmuszono do rezygnacji ze stanowiska dyrektora doc. B. Kostrzewskiego, zaś obowiązki dyrektora przejął najpierw wicedyrektor ds. administracyjnych, Henryk Nowakowski, a niedługo potem – Kolegium Dyrekcyjne (Stanisław Jasnosz, Emilia Kihl-Byczko /od 1965 konserwator zabytków archeologicznych/ i Tadeusz Malinowski). W czerwcu tego roku otwarto nową, bar-



Lech Krzyżaniak, dyrektor Muzeum Archeologicznego w latach 1982-2004

dzo wówczas nowoczesną (z elementami interaktywnymi) i dużą wystawę “Pradzieje Wielkopolski”, autorstwa Bogdana Kostrzewskiego.

Od lutego 1969 roku nowym dyrektorem został Włodzimierz Błaszczyk, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, wcześniej dyrektor muzeum w Częstochowie. W 1970 roku konserwatorem za-



Marek Chłodnicki, dyrektor Muzeum Archeologicznego w latach 2004-2007

bytków archeologicznych został Dobromir Durczewski i powołano “Dział Zbiorów Regionalnych”. Po kilku latach wystawę stałą wzbogacono o bardzo interesującą ekspozycję poświęconę wykopaliskom na terenie średniowiecznego Poznania, którego nowy dyrektor był szczególnym entuzjastą. Wystawa prezentowała wyniki błyskawicznie rozwijających się badań miejskich. Rozpoczęto też wieloletnie wykopaliska na grodzie średniowiecznym w Łądzie (1971 r.), w Kadero (Sudan, od 1972 r.) i w innych miejscach.

W 1973 roku utracono pierwszą filię - Oddział w Gnieźnie, która usamodzielniała się jako Muzeum Początków Państwa Polskiego. W następnych latach do najważniejszych zadań pracowników muzealnych należał spis z natury oraz rozmaite prace porządkowe. Kontynuowano też dotychczasowy kierunek działalności (badania naukowe, gromadzenie i opracowywanie zbiorów, działalność konserwatorska, organizacja wystaw i popularyzacja, działalność wydawnicza itd.). W 1979 r. Muzeum zapoczątkowało akcję Archeologicznego Zdjęcia Polski na terenie ówczesnego województwa poznańskiego i zor-

ganizowało rezerwat archeologiczny w części dawnego klasztoru dominikanów przy ul. Garbary w Poznaniu.

W końcu listopada 1981 r. ze stanowiska dyrektora ustąpił Włodzimierz Błaszczyk, po czym 17 maja 1982 roku nowym szefem Muzeum został Lech Krzyżaniak. W następnych latach zachowano podstawowe formy działalności, choć zostały zachwiane dotychczasowe proporcje. Wskutek trudności finansowych i zawirowań politycznych uległy pewnemu osłabieniu popularyzacja archeologii i planowane badania wykopaliskowe (z wyjątkiem badań w Afryce). Główny nacisk położono na badania Archeologicznego Zdjęcia Polski, w których udział brali przedstawiciele całego środowiska archeologów poznańskich, ale materiał i dokumentacja trafiły do Muzeum. Nastąpiły też zmiany organizacyjne: konserwatorem zabytków archeologicznych od 1983 r. został Andrzej Prinke, Dział Inwentaryzacyjno-Dokumentacyjny podzielono na Dział Głównego Inwentaryzatora i Dział Informacji Naukowej oraz powołano Dział Kultur Antycznych i Cywilizacji Pozaeuropejskich. Następnego roku utworzono jeden Dział Muzealiów Archeologicznych, zlikwidowano działy kulturowe oraz powołano Regionalną Składnicę Materiałów Archeologicznych. Filię w Gieczu przekazano Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, zlikwidowano rezerwat na Garbarach oraz wystawę poświęconą badaniom arche-

ologicznym średniowiecznego i nowożytnego Poznania. Do większych osiągnięć w dziedzinie wystawiennictwa należy otwarcie nowej wystawy stałej "Pradzieje Wielkopolski" w 1997 r. i wystawy czasowej "Bogowie, groby i mumie", za którą Muzeum otrzymało wyróżnienie Ministerstwa Kultury i Sztuki. Ponadto Muzeum brało udział w badaniach na trasie gazociągu, dzięki czemu udało się pozyskać wysokiej klasy obiekty z cmentarzyiska kultury wielbarskiej w Kowalewku gm. Oborniki.

Następne zmiany nastąpiły w 2000 roku, kiedy Muzeum otrzymało nowy statut. Dokonano wówczas kolejnej reorganizacji, w wyniku której powstał Dział Archeologii Historycznej miasta Poznania, Dział Archeologii Wielkopolski i Dział Archeologii Powszechnej.

Po niespodziewanej śmierci prof. Lecha Krzyżaniaka w 2004 r. nowym dyrektorem został dr Marek Chłodnicki. Między innymi za jego sprawą powrócono w następnych latach do większej aktywności w dziedzinie edukacji oraz zwiększono powierzchnię wystawienniczą Muzeum. Ponownie skupiono też zainteresowanie naukowe na wczesnośredniowiecznym grodzie w Łądzie.

Podsumowując 150-letni dorobek Muzeum Archeologicznego możemy z dumą powiedzieć, że mimo tak "długiego życia" jest to instytucja ciągle młoda i stale poszukująca nowych wyzwań.

Jarmila Kaczmarek



*Ulica Wodna i klasztor benedyktynek (d. Pałac Górków), 1833 r. (litografia kolorowana).
Ze zbiorów biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.*

SIEDZIBA MUZEUM

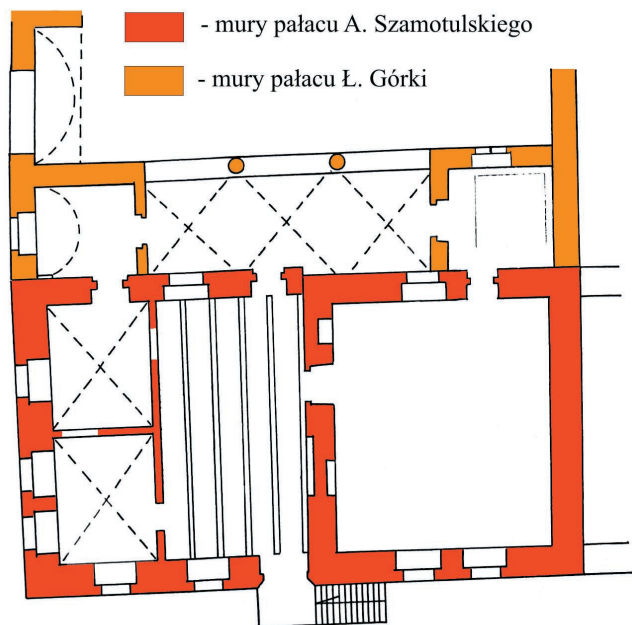
Pałacowi Górków poświęcono już wiele opracowań stąd nie będę powtarzać opublikowanych już informacji historycznych zawartych w opracowaniu Teresy Jakimowicz (Pałac Górków w Poznaniu, Poznań 1998). Przeprowadzone w ostatnich latach prace remontowe połączone z ratowniczymi badaniami archeologicznymi umożliwiły analizę starych murów a prace adaptacyjne pozwoliły na przeprowadzenie badań także na poziomie parteru. Wyniki tych prac zmieniają znacznie dotychczasowe ustalenia. Niniejszy tekst jest rodzajem skrótowego zestawienia uzyskanych w badaniach informacji.

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu zajmuje dzisiaj obszar całego ograniczonego ul. Wodną Kozią, Świętosławską i Klasztorną kwartału zabudowy. Pierwotnie, w momencie lokacji miasta, istniały tutaj dwie duże działki, podzielone około połowy XV wieku na cztery wąskie parcele, z których dwie wschodnie stanowią przedmiot niniejszych uwag.

Badania archeologiczne ujawniły istnienie ponad calcem (warstwą bez śladów ludzkiej ingerencji) elementów zabudowy drewnianej niestety bez możliwości jej odtworzenia. Podobnie jak w domach przy Rynku mogły tu istnieć drewniane parterowe domostwo otoczone płotem, zniszczone niestety w trakcie następnych przebudów.

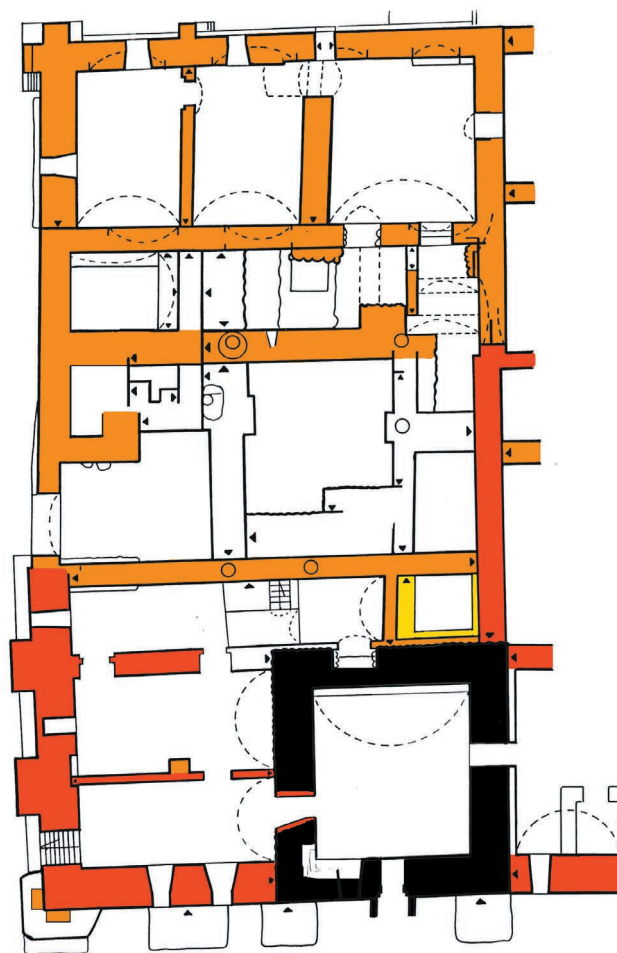


*Łukasz II Górka. Fragment obrazu „Zwiastowanie z Mądrego”.
Ze zbiorów Kórnickich w depozycie MAP.*



Pałac A. Szamotulskiego. Rys. J. Skuratowicz

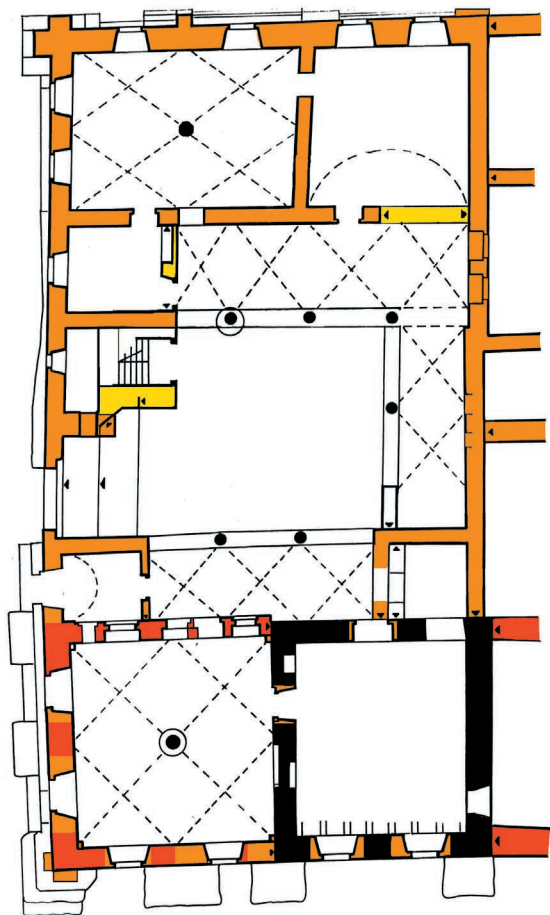
W połowie wieku XV działka narożna-wschodnia znalazła się w rękach kasztelana poznańskiego Piotra Szamotulskiego, który (na krótko przed śmiercią) zakupił w 1473 roku przyległą działkę od bogatego poznańskiego rajcy i kupca Mikołaja Peschla. Była ona wówczas zabudowana kamienno-ceglaną wieżą mieszkalną ujawnioną w trakcie badań. Jej charakter jak i architektura pozwala ją datować co najmniej na początek XV wieku. Miała ona co najmniej trzy kondygnacje, z których najniższa zagłębiona była nieznacznie w grunt. Od strony ulicy Wodnej prowadził do niej skromny uskokowy portal z poprzedzającymi go schodami. Ówczesny poziom ulicy przebiegał mniej więcej 180 cm poniżej obecnego chodnika. Komunikacja wewnętrzna mogła się odbywać wewnętrznymi schodami w grubości muru których ślady ujawniły badania.



- wieża Peschlów
- mury gotyckie
- mury z pocz. XVI w.
- mury z XVI w.

Pałac Górków - plan piwnic. Rys. J. Skuratowicz

Po śmierci Piotra Szamotulskiego jego syn Andrzej dokonał scalenia obu działek i wniósł na nich nowy ceglany już pałac wykorzystujący starszą wieżę. W 1509 roku



- | | |
|--------------------|-----------------------------|
| ■ - wieża Peschlów | ■ - pałac A. Szamotulskiego |
| ■ - pałac Górków | ■ - pałac Górków - II faza |

Pałac Górków - plan parteru. Rys. J. Skuratowicz

pałac ten pozyskał wraz z ręką Katarzyny Szamotulskiej córki Andrzeja - Łukasza Górka, kasztelan poznański, od roku 1508 starosta generalny a od roku 1543 hrabia Świętego Imperium Rzymskiego. Za jego rządów dokonano



*Pałac Górków. Rekonstrukcja fasady od ul. Wodnej.
Stan z około 1536 r. Rys. J. Skuratowicz*

scalenia i rozbudowy starszego pałacu, ukończonej około 1536 roku, a następnie kontynuowanej w latach 1545-48.

Pałac Szamotulskiego zachował się dość dobrze ale wyłącznie w poziomie parteru. Poza wnętrzem wieży Peschlów mieścił na wysokim parterze (a przypomnijmy, że jest to poziom obecnego parteru) sień z uskokowym portalem od ul. Wodnej i mniejszym prowadzącym na wewnętrzny dziedziniec także wyniesiony ponad poziom otaczających ulic. W części wschodniej pałacu znajdowały się dwie niewielkie izby nakryte gotyckim sklepieniem. Sień i wnętrze wieży przekrywały stropy. Nie udało się stwierdzić czy mur budynku widoczny w piwnicach w ciągu obecnej ul. Klasztornej powstał



Pałac Górków - elewacja skrzydła wschodniego od podwórza. Stan ok. 1536 r. Rys. J. Skuratowicz

w tym czasie czy jest późniejszy. Pozyskany przez Łukasza Górkę pałac był okazałą budowlą ze wspomnianymi już portalami i charakterystycznymi oknami na piętrze rozdzielonymi ślepymi oknami czy raczej wnękami o krzyżowym podziale dekoracyjnymi kształtkami. Ponad nimi znajdował się malowany wklęsły fryz. Nie wiemy niestety jak wyglądały dachy. Charakter dekoracji wyraźnie wskazuje na warsztat opierający się o wzory wrocławskie, znakomicie dający sobie radę z problemami technicznymi. Przebudowa prowadzona dla Łukasza odbywała się etapami. Widać to wyraźnie analizując styki dochodzących do siebie murów. Od początku jednak miał być to obiekt o dwóch domach, większym



Pałac Górków - fragment pierwotnej dekoracji pałacu A. Szamotulskiego. Widoczne ślady ozdobnych blend i okna. Fot. J. Skuratowicz

od ul. Wodnej wykorzystującym pałac Szamotulskiego i niższym, od obecnej ul. Koziej, węższym i pierwotnie niższym. Pomiędzy nimi znajdował się mur, być może z bramą. Oba skrzydła wzbogacone zostały o krużganki otwarte półkolistymi ceglanyimi arkadami wspartymi na

kamiennych kolumnach w przyziemiu a na piętrze korytarzami oświetlonymi od podwórca wielkimi wawelskimi w typie oknami. Oba gmachy łączył na poziomie piętra murowany, sklepiony ganek przy ścianie wschodniej wsparty na ceglanych filarach. Klatka schodowa obsługująca część frontową znajdowała się w północno zachodnim narożu dziedzińca. O schodach w skrzydle południowym nic nie wiemy. W ścianie od dziedzińca w tym skrzydle zachowała się półkolista arkada być może ślad po zlikwidowanym później wjeździe. Krużganek północny był ściśle symetryczny wobec ówczesnego dziedzińca. Krużganek południowy został szybko przekształcony przez wydzielenie zeń pomieszczenia w narożu południowo wschodnim. W obu skrzydłach na parterze znajdowały się okazałe sale ze sklepieniami wspartym na kamiennych kolumnach identycznych jak kolumny krużganka. W dawnej wieży Peschlów mógł się znajdować strop. Stropy pokrywały pomieszczenia pierwszego i drugiego piętra.

Okna parteru uzyskały okazałe kamienne obramienia podzielone kamiennym laskowaniem na cztery kwatery ozdobione wyżej gzymsami z malowanymi inskrypcjami alegorycznymi znanymi z współczesnych odpisów. Okna na pierwszym i drugim piętrze uzyskały bogate wawelskie kamienne obramienia

W kolejnym etapie rozbudowy wzniesiono wieżę ze schodami w narożu południowo wschodnim, zlikwidowano otwarty ganek od wschodu łączący oba skrzydła oraz wykonano nowy ganek od strony zachodniej łączący na poziomie piętra oba skrzydła. Na poziomie drugiego piętra w skrzydle zachodnim nie było przejścia do skrzydła południowego z uwagi na znaczną różnicę wysokości pomieszczeń w obu skrzydłach.

Ponad poziomem drugiego piętra nad korytarzami znajdowały się tarasy dostępne wielką klatką schodową



*Pierwszy portal do palacu A. Szamotulskiego - od strony ul. Wodnej.
Fot. J. Skuratowicz*

od wschodu a już w partii szczytów kolejna kondygnacja o gospodarczo-mieszkalnym charakterze znana z rysunków z ok. 1940 roku. Zwieńczeniem prac było wstawienie w 1548 okazałego portalu w ścianie wschodniej oraz wykonanie nad skrzydłem wschodnim sadzawki. Miej-



*Pałac Górków - dziedzi-
niec. Fot. K. Kucharska*

sce wstawienia portalu jest pierwotne. Nie znaleziono jednak żadnych śladów po prowadzących doń schodach ponieważ przy różnicy poziomów około 160 cm musiały by one zajmować wiele miejsca. Sądzić można, że do portalu prowadziły wzdłuż ulicy ziemne pochylnie co pokazuje

skalę przemian terenów do pałacu przyległych.

W roku 1536 uzyskał Łukasz Górka do króla Zygmunta nadanie dwóch pustych działek przy ówczesnej ul. Koziej a dzisiejszej Klasztornej. Tam znalazły się pomieszczenia zaplecza kuchennego, które to domostwo było, jak twierdzą ówczesi, połączone z pałacem ganikiem nad ulicą.

Rezydencja najważniejszego w Wielkopolsce dygnitarza gościła w 1543 roku zjazd księcia Albrechta Pruskiego i Fryderyka Jerzego księcia na Brzegu i Legnicy którzy wraz z synem Łukasza - Andrzejem radzili nad



*Pałac Górków - widok od południowego wschodu.
Fot. K. Kucharska*

sytuacją protestantów w tej części Europy. W 1548 roku już po zakończeniu kolejnej rozbudowy w pałacu gościła Zofia księżniczka brunszwicka żona księcia Albrechta Pruskiego. I to był okres największej świetności pałacu. Obecna powojenna rekonstrukcja niewiele oddaje z ducha pierwotnej architektury. Po zniszczeniach wojennych zrekonstruowano zresztą nie do końca wiernie nie bryłę pałacu ale bryłę umieszczonego w nim klasztoru sióstr benedyktynek opierając się o rysunek Juliusza Minutoliego z 1833 roku. Ale wówczas dawny pałac był już podniesiony o jedno piętro gruntownie przebudowany i zaopatrzony w nowe szczyty.

Jan Skuratowicz

BADANIA I DOROBEK NAUKOWY

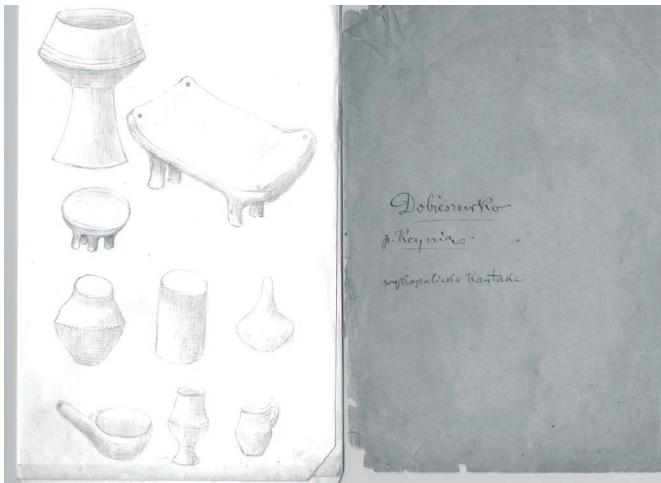
Już od zarania dziejów społeczeństwa interesowały się swoją przeszłością. Sprzyjały temu m.in. różnorakie prace ziemne, podczas których natrafiano przypadkowo na rozmaite przedmioty, wykonane i używane niegdyś przez wcześniejszych mieszkańców danego terytorium. Nie inaczej było w Wielkopolsce, gdzie już w średniowieczu, jak dowiadujemy się z przekazów pisanych, dokonywano ciekawych odkryć pamiątek z przeszłości. Z dzisiejszego punktu widzenia owe znaleziska nie były wówczas poprawnie interpretowane, bowiem faktów tych nie odnotowywano w kategoriach zainteresowań najdawniejszymi dziejami (w sensie poznania historycznego) a traktowano je raczej jako pewnego rodzaju osobliwość. Za przykład niech tu posłuży przekonanie wybitnego piętnastowiecznego historiografa polskiego, Jana Długosza, który pisał, że *"rodzą się w łonie ziemi garnki, same z siebie, wyłącznie sztuką przyrody, bez jakiegokolwiek dopomagania ludzkiego"*. Takie powszechne mniemanie utrzymało się w Polsce aż do połowy XVII stulecia, kiedy to Jan Jonston, przyrodnik i lekarz urodzony w Szamotułach, ogłosił drukiem, że owe naczynia „rosnące” w ziemi, to popielnice, w których grzebano ongiś spalone szczątki ludzkie.

W XIX stuleciu coraz częściej zamieszczano w ukazujących się pismach wiadomości o odkryciach śladów

dawnej przeszłości. Rozbudzało to zainteresowanie prądziejami, ponadto uświadomiono sobie wówczas, że wykopaliska są najstarszymi „dokumentami” z czasów prahistorycznych.

Utworzenie w 1855 roku muzeum archeologicznego w Wilnie i zorganizowanie w następnym roku w Warszawie wielkiej wystawy starożytności krajowych dały impuls do zawiązania w 1857 roku w Poznaniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które postawiło sobie za cel m. in. *"zbieranie i wydawanie źródeł i materiałów do dziejów piśmiennictwa i starożytności polskich"*. W tym samym roku członkowie Towarzystwa powołali Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich, które miało gromadzić zabytki i opiekować się nimi. Było to muzeum wielodziałowe, posiadające dzieła sztuki, zbiory archeologiczne i przyrodnicze. Z owej instytucji, ściślej z jej działu prahistorycznego, po różnych reorganizacjach, powstała w 1945 roku samodzielna jednostka muzealna o profilu archeologicznym, nosząca od 1949 roku nazwę Muzeum Archeologiczne.

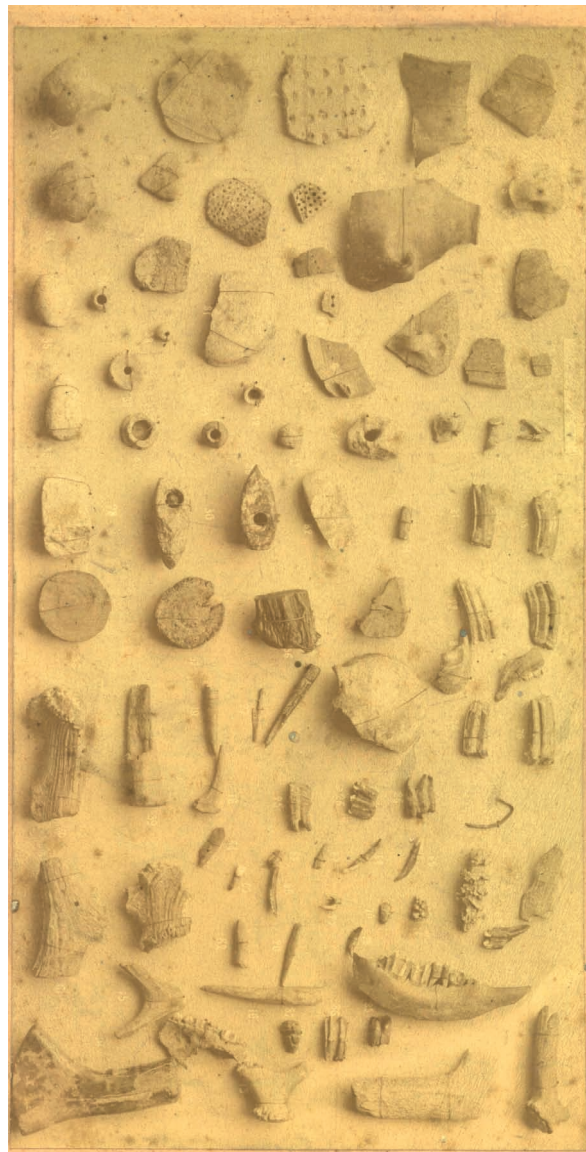
Czas od połowy XIX stulecia aż do wybuchu II wojny światowej cechowało żywe zainteresowanie zabytkami przeszłości. Rozpoczął się wówczas okres budowy podstaw archeologii polskiej. W tym czasie zrodziła się też archeologia jako samodzielna historyczna dyscyplina



PTPN: Dobieszewko, pow. Szubin. Dokumentacja z badań L. Wegnera i K. Kantaka, 1857 r.

naukowa, badająca własnymi metodami historię społeczeństw we wszystkich aspektach ich życia na podstawie zachowanych śladów materialnych działalności ludzkiej.

W ramach Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, od momentu jego powstania, działała Komisja Archeologiczna, która podejmowała badania wykopaliskowe, lub zlecała je swoim członkom. Z uwagi na brak zawodowych archeologów, owe prace prowadzili tzw. miłośnicy starożytności. Wartość poznawcza materiałów archeologicznych, pozyskiwanych w XIX wieku metodą wykopaliskową, była różna i ściśle zależała od wiedzy i intuicji badaczy. I tak Antoni Bielecki wydobyl w 1857 roku i w następnym roku opublikował materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej (około VII stulecia p.n.e.) w Manieczkach koło Śremu. Publikacja ta uchodzi za jedno z pionierskich opracowań w dziedzinie archeologii i chociaż w konfrontacji z dzisiejszym stanem wiedzy zawiera szereg mankamentów (np. autor nie wyodrębnił zawartości poszczególnych grobów), można już dostrzec



PTPN: Czeszewo k. Golańczy. Fotografia zabytków, odkrytych w r. 1865 przez J. Lepkowskiego

59
1

2
"Zale" we Włostowie
pod Grodą.

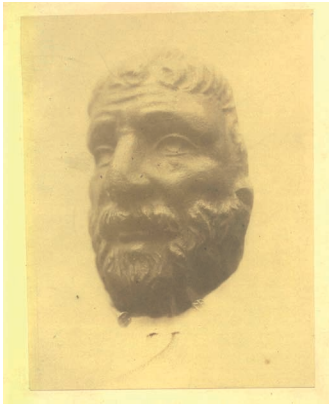
Niedy w nowszych czasach tak zwane zale
czyli mogiłaiki miały być popielnicze, w
których tak inne narody jako i przedkowie
Pasi Sławiańskiej składali i gniebali zwyczaj:
byli ciała zmarłych, zwrócić uwagę bada-
ć w Sławiańskiej w wyższej mierze, i zaj-
mowanie się wykopaliskami stało się niejako
modą i przyjemną zabawą laborantów
czyli diletantów, ^{przele} i niejaki papieża uwaga ten
sobie i za obowiązek i za miłą rozrywkę
podać uiniejacim do wiadomości Sławiańskiej
Towarzystwa Przyjaciół Nauk, która z uwagi
niechętnego wiedzy i za bytli pracowniczego
niektóre szczegóły, które choć w drobnej
miejscu przyznają się z dotychczas do statystyki
lub objaśnienia tej gałęzi archeologii.
Bawiąc tu w Pradze w powiecie
Grodzkiem, na prochy i kości kawałkami
razu jednego na pola należące do



kun zbiorów Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich. W 1874 roku przeprowadził on pierwsze w dziejach tej instytucji prace obserwacyjno-ratownicze na terenie niszczonej wczesnośredniowiecznej osady w Pawłowicach koło Poznania a ich wyniki opublikował już w następnym roku (również w języku niemieckim), udostępniając tym samym materiały źródłowe także badaczom zagranicznym.

*PTPN: Włostowo k. Środy, dokumentacja z wykopaliisk
ks. Fleischera, 1874 r.*

Początki pracy naukowej w Muzeum (od 1882 roku Muzeum im. Mielżyńskich) przypadają na czas działalności dr. Bolesława Erzepkiego (1852-1932), historyka i filologa, wieloletniego dyrektora owej instytucji. Archeologią zainteresował się Erzepki już podczas studiów na Uniwersytecie Wrocławskim, kiedy to brał udział



Fotografia z 1873 r. glinianej maski z Czarnkowa, własność W. Schwartza

w rozmaitych badaniach terenowych. W 1875 roku wyeksplorował cmentarzisko ciałopalne ludności kultury łużyckiej z V okresu epoki brązu w Gorzycach, w powiecie pleszewskim, ponadto badał cmentarzisko z okresu wpływów rzymskich w Szelągu pod Poznaniem i inne stanowiska. Wyniki swych badań publikował, a jego dorobek piśmienniczy poświęcony archeologii zawiera około 20 prac. Dr Bolesław Erzepki, będąc aktywnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zainicjował regularne posiedzenia naukowe, na których wygłaszano referaty, dotyczące archeologii i numizmatyki, dyskutowano na temat najnowszych odkryć archeologicznych i metod badawczych.

Do wybitnych przedstawicieli archeologii, działających w tym czasie, należały także siostry Jadwiga i Zofia Szembekówny z Siemianic w powiecie kępińskim, które



PTPN: Lubasz, pow. Czarnków, Fotografia przedmiotów, wykopanych na cmentarzysku ok. 1888 r. przez W. Jażdżewskiego



TPN: Chojno, pow. Rawicz. Badania ks. I. Zakrzewskiego

jako pierwsze w Polsce systematycznie rozkopały cmentarzisko ciałopalne z okresu wpływów rzymskich (II-III w.n.e.) i wzorowo je opracowały. Zofia Szembekówna opublikowała ponadto wyniki własnych badań na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej z V okresu epoki brązu w Lipiu w powiecie kępińskim.

Badacze poznańscy nie poprzestawali tylko na prowadzeniu prac wykopaliskowych. Z większą lub mniejszą umiejętnością wyniki prac terenowych były naukowo opracowywane, poddawane analizie, datowane i oddawane do druku w powołanych do tego celu czasopismach. Od 1887 roku ukazywały się "Zapiski Archeologiczne Poznańskie" (równocześnie w języku niemieckim), a od 1893 roku - "Album Zabytków Przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego", w którym publikowano najcenniejsze zabytki Muzeum w formie reprodukcji fotograficznych wraz z ich objaśnieniami. Ogłaszano także prace w osobnych wydawnictwach, np. Kazimierz Szulc wydał w Wiedniu



*KFM: Podlesie Kościelne koło Mieściska.
Fotografia prac wykopaliskowych, zorganizowanych
przez seminarium nauczycielskie w 1911 r.*

w 1889 roku opracowanie poświęcone zagadnieniom pochodzenia Słowian.

Wydawnictwa Muzeum, publikowane na wysokim poziomie i wysyłane w drodze wymiany za granicę sprawiły, że poznańskie zbiory archeologiczne wzbudziły ogromne zainteresowanie najwybitniejszych prehistoryków zagranicznych. Przyjeżdżali oni do Poznania, by w Muzeum im. Mielżyńskich prowadzić rozmaite badania gabinetowe i studia porównawcze. Powyższe kontakty, wymiana wydawnictw i informacji naukowych, ożywione dyskusje nie pozostawały bez wpływu na rozwój prehistorii wielkopolskiej i służyły wszystkim zainteresowanym tą dziedziną wiedzy.

W dziejach badań archeologicznych wybitną rolę odegrał Józef Kostrzewski. W 1914 roku jeszcze jako młody doktor, po studiach na Uniwersytecie w Berlinie i praktykach w muzeach Etnologicznym w Berlinie i Brytyjskim w Londynie, objął kierownictwo działu prehistorycznego Muzeum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i w ciągu zaledwie kilku lat prze-

kształcił go w nowoczesną instytucję naukowo-badawczą. Od tego czasu datuje się w Poznaniu nowy okres, już profesjonalnych badań archeologicznych (wykopaliskowych i powierzchniowych); rozwinęły się one na dużą skalę i obejmowały nie tylko Wielkopolskę, lecz także dzielnice sąsiednie, zwłaszcza Śląsk i Pomorze.

Niezwykle istotnym wydarzeniem było powstanie w maju 1919 roku Uniwersytetu Poznańskiego (współzałożycielem Uniwersytetu był m.in. J. Kostrzewski) z Katedrą Archeologii Przedhistorycznej. Dotychczas Józef Kostrzewski był jedynym archeologiem w Wielkopolsce, lecz w ciągu zaledwie kilku lat, już jako profesor, wykształcił na swym seminarium uniwersyteckim



*Jedna z panien Szembekówien, badających cmentarzysko ciałopalne
w Siemianicach pod Kępem w początku XX wieku*

kilku młodych prehistoryków, co umożliwiło podjęcie działalności naukowo-badawczej na szerszą skalę.

Począwszy od 1919 roku profesor Kostrzewski pełnił dwie funkcje: kierownika Katedry Archeologii UP oraz kierownika Muzeum im. Mielżyńskich, a następnie Muzeum Wielkopolskiego, co okazało się nadzwyczaj korzystne dla rozwoju tych obu instytucji a także archeologii Wielkopolski i Polski, przy czym ścisła współpraca miała miejsce zwłaszcza w badaniach wykopaliskowych. Owoce tej współpracy są m.in. wyniki sześcioletnich intensywnych badań grodu ludności kultury łużyckiej

w Biskupinie (1934-1939), które rozstawiły szeroko polską archeologię poza granicami kraju. Podczas tych badań zastosowano wszystkie znane wówczas najnowsze metody badawcze, szczególnie rozwinięto współpracę z przedstawicielami nauk przyrodniczych: botaniki, zoologii, geologii i innych.

W okresie międzywojennym nastąpiło wyraźne nasilenie badań archeologicznych w terenie. Objęły one wszystkie okresy pradziejowe, od epoki kamienia po wczesne średniowiecze. Wyniki wielu odkryć pozwoliły na pierwsze opracowania monograficzne poszczególnych kultur,



MW: Wykopaliska A. Karpińskiej w Czarnkowie, 1935 r.



MAP - wykopaliska B. Kostrzewskiego w Gieczu - widok na pozostałości rotundy.

wyodrębnienie nowych, uściślenie chronologii, zasięgów występowania oraz wzajemnych ich relacji i in. Autorami opracowań i publikacji byli pracownicy Muzeum, a także słuchacze archeologii, piszący prace magisterskie i doktorskie. Ze zgromadzonych zbiorów korzystali też badacze z innych ośrodków naukowych.

W tym czasie w inwentarzu zabytków notowano po kilkaset wpływów rocznie. Zbadano m.in. osady kultury

pucharów lejkowatych w Luboniu i Wiórku koło Poznania, w Poznaniu-Golecinie, w Szlachcinie w powiecie średzkim wyeksplorowano grób skrzynkowy ludności kultury amfor kulistych. Podjęto badania kultur wczesnej epoki brązu: unietyckiej, iwieńskiej i grobskiej; rozkopano kurhan z zespołu kurhanów w Łękach Małych w powiecie grodziskim (1934). Przeprowadzono szereg badań na stanowiskach ludności kultury łużyckiej, a materiały z cmentarzyska w Czarnkowie pozwoliły znacznie lepiej, niż dotąd poznać grupę zachodniowielkopol-

ską tej kultury. Równie szeroko zakrojone były badania cmentarzysk ludności kultury pomorskiej.

Monograficzne opracowania rezultatów badań cmentarzysk w Dębówku Nowym w powiecie wyrzyskim, w Poznaniu-Golecinie i innych, mniejszych, pozwoliły profesorowi Kostrzewskiemu na uściślenie chronologii tej kultury i wprowadzenie w 1933 roku nazwy "kultura pomorska" zamiast dotychczas używanej "kultura grobów skrzynkowych". Te ustalenia, mimo postępu badań w ciągu minionych kilkudziesięciu lat, obowiązują do dzisiaj. Podobnie rzecz się ma odnośnie do okresu późnolateńskiego. Utworzona przez profesora Kostrzewskiego typologia zabytków i ich chronologia do dzisiaj znajdują zastosowanie w pracach dotyczących ich występowania w Polsce północno-zachodniej. Przeprowadzono szereg badań cmentarzysk płaskich i kurhanowych ludności z okresu wpływów rzymskich (I-V w. n.e.), m.in. w Siedleminie w powiecie jarocińskim, w Poznaniu na Komandorii i na Osiedlu Warszawskim, w Domaradzicach w powiecie rawickim i innych. Powyższe badania pozwoliły profesorowi Kostrzewskiemu na napisanie syntezy pradziejów Wielkopolski ("Wielkopolska w czasach przedhistorycznych" wyd. 1914, wydanie II, znacznie rozszerzone i wzbogacone 1923), która przez długie lata służyła studentom archeologii za podstawowy podręcznik.

Ważnym wydarzeniem w rozwoju naszej dyscypliny było włączenie w 1924 roku zbiorów archeologicznych Muzeum im. Mielżyńskich do Muzeum Wielkopolskiego. Powstał dzięki temu największy zbiór zabytków archeologicznych w Polsce o ogromnej wręcz wartości naukowej i wystawienniczej, z którego korzystają liczne pokolenia archeologów. Zbiory powiększały się sukcesywnie: pochodziły one z wykopalisk Muzeum oraz z badań wykopaliskowych i powierzchniowych prowa-



MAP - Łęki Małe koło Kościana. Badania M. Piaszykowej kurhanu z wczesnej epoki brązu, r.

dzonych przez Instytut Prehistoryczny Uniwersytetu Poznańskiego i Koło Prehistoryków Studentów UP.

Obok dotychczasowych tytułów wydawniczych zaczęły ukazywać się nowe: "Zapiski Muzealne" od 1918 roku, "Przegląd Archeologiczny" od 1919 roku oraz kwartalnik, później dwumiesięcznik "Z Otchłani Wieków" od 1926 roku; zapoczątkowano też serię pt. "Biblioteka Prehistoryczna". Ponadto Muzeum wydawało przewodniki po zbiorach i po kolejnych wystawach, zaś informacje o nowych odkryciach ukazywały się w prasie.

Z inicjatywy profesora Kostrzewskiego na kilka lat przed II wojną podjęto na szeroką skalę systematyczne badania grodów wczesnośredniowiecznych w Gnieźnie, Poznaniu, Kłecku koło Gniezna, a także osad i cmentarzysk z tego czasu. Celem tych zespołowych badań interdyscyplinarnych (podobnie, jak w Biskupinie) było poznanie procesów dziejowych w czasach formowania się państwa polskiego. Ich wyniki zostały w znacznej części opracowane i opublikowane, zarazem udostępniono je w 1939 roku na wystawie pt. "Kultura staropolska". Cieszyła się



MAP - Badania wykopaliskowe w Łądzie na wczesnośredniowiecznym grodzie (część z cmentarzyskiem), lata 70. XX w.

ona dużym zainteresowaniem, lecz niestety była czynna zaledwie przez dwa miesiące, do wybuchu wojny.

Na początku okupacji profesor Kostrzewski wyjechał z Poznania, gdyż, poszukiwany przez Niemców, zmuszony był do ukrywania się. Jego fenomen pracowitości i oddania nauce znalazł swój wyraz nawet w tych trudnych warunkach. Pod zmienionym nazwiskiem, pracując w wolnych chwilach, pomimo braku zaplecza naukowego i biblioteki, napisał syntezę pt. "Pradzieje Polski". Ukazała się ona w 1948 roku i na długo stała się jedynym podręcznikiem dla studentów archeologii.

Podczas działań wojennych w lutym 1945 roku Muzeum poniosło duże straty: pomieszczenia były zrujnowane, część zabytków zaginęła, część utraciła pełną wartość naukową.

Gdy w początku marca 1945 roku Profesor wrócił do Poznania, rozpoczął z miejsca niezwykle aktywną działalność organizacyjną, porządkową i naukową. Udało się w krótkim czasie odbudować budynek Muzeum,

odzyskać wywiezione zbiory, opracować scenariusz naukowy, przygotować i otworzyć jeszcze w grudniu wystawę stałą, przedstawiającą pradzieje zachodniej Polski ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski. Niebawem wznowiono także prace badawcze i wydawnicze, podjęto kontynuację wydawnictw przedwojennych, a w 1951 roku ukazał się pierwszy tom rocznika pt. "Fontes Praehistorici", później "Fontes Archaeologici Posnanienses", przeznaczonego dla publikacji źródeł archeologicznych głównie z Wielkopolski.

Muzeum cały czas dynamicznie się rozwijało, łącząc w sposób wzorcowy prace naukowobadawcze z działalnością edukacyjną i popularyzatorską. Systematyczne badania wykopaliskowe, podjęte ponownie na szeroką skalę już w 1947 roku, trwają nieprzerwanie do dziś. W porównaniu z okresem wcześniejszym zmieniły się jedynie nieco proporcje: dziś kładzie się większy nacisk na ratownictwo archeologiczne zagrożonych stanowisk, co wymusiły ogromne inwestycje, wymagające przemieszczania wielkich mas ziemi.

Jak wiadomo, każde zbadane stanowisko jest ważne, wnosi bowiem nowe elementy, pozwalające na odtworzenie i lepsze poznanie dziejów danych społeczeństw. Istnieją jednakże odkrycia, które pozwalają na rewizję dotychczasowych ustaleń naukowych, przynoszą istotny postęp wiedzy. Niewątpliwie do takich należy zaliczyć stanowisko z przełomu paleolitu i mezolitu w Poznaniu-Starołęce, neolityczne osady ludności kultury ceramiki wstęgowej rytej i groby megalityczne w Strzelcach w powiecie mogileńskim. Niezmiernie ważne było zbadanie kurhanów "książęcych" z wczesnej epoki brązu w Łękach Małych w powiecie kościańskim, wpisując się one w szerszą problematykę europejską, dotyczącą ludności kultury unietyckiej. Podobnie wiele nowego wnoszą wyniki prac na wczesnobrązowej osadzie

obronnej w Bruszczewie w powiecie kościańskim, natomiast zbadanie grodziska w Smuszewie w powiecie wągrowieckim pozwoliło na przeprowadzenie analizy porównawczej z grodem w Biskupinie, ponieważ gród w Smuszewie reprezentuje typ grodów tzw. biskupińskich. Zbadanie wielu nowych stanowisk ludności kultury łużyckiej, opracowania monograficzne starszych materiałów, złożyły się na duży dorobek Muzeum w badaniach ludności tej kultury w Wielkopolsce i w Polsce.

Systematyczne badania wykopaliskowe, prowadzone na stanowiskach ludności kultury pomorskiej (m.in. w Wierzenicy, Kiekrzu i Swarzędzu w powiecie poznańskim, w Chłapowie w powiecie średzkim, w Białej w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim), dostarczyły materiałów o zasadniczym znaczeniu dla rozpoznania tej kultury. Zostały one poddane klasyfikacji typologiczno - chronologicznej, powstała też synteza obrządku pogrzebowego tej ludności.

Liczba i jakość zabytków z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich, zgromadzonych w ciągu 150 lat istnienia Muzeum, pozwala na nowe ujęcia problemów badawczych, tak w obrębie regionu, jak i na bardzo szerokim tle europejskim. Dzięki tym materiałom powstały monografie cmentarzysk i osad i opracowania syntetyczne. Do ważnych stanowisk, zbadanych przez Muzeum, zaliczyć wypada cmentarzyska ciałopalne w Wymysłowie w powiecie gostyńskim, w Młodzikowie w powiecie średzkim (tutaj zbadano też współczesną cmentarzysku osadę) i w Kowalewku w powiecie obornickim, na którym w II-III w. n. e. grzebano skandynawską ludność Gotów, a także interesującą osadę w Stroszkach w powiecie wrzesińskim.

W okresie przygotowań do obchodów rocznicy tysiąclecia państwa polskiego Muzeum skoncentrowało badania w dużej mierze na obiektach wczesnośredniowiecznych,



MAP - badania wykopaliskowe Z. Karolczaka w Pałacu Górków w Poznaniu, 2000 r.

odgrywających ważną rolę w tworzeniu zrębów naszej państwowości. Należą do nich m.in. grodziska: w Bruszczewie w powiecie kościańskim, w Gnieźnie, w Łądzie w powiecie słupeckim, w Gieczu w powiecie średzkim, w Międzyrzeczu Wlkp. (1954-1958) oraz miasto lokacyjne w lewobrzeżnym Poznaniu. Pełnego opracowania doczekały się w 1972 roku materiały archeologiczne z Gniezna, z badań prowadzonych przez Oddział Muzeum w Gnieźnie (1956-1972). Do ważnych ośrodków związanych z początkami państwa polskiego należał Giecz. Prace wykopaliskowe, które podjęto tutaj w 1949 roku trwają z przerwami po dziś dzień a od 1985 roku są prowadzone przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Odkryte fundamenty monumentalnej, kamiennej architektury świeckiej i kościelnej potwierdzają rolę tego ośrodka w początkach naszej państwowości. Badania wykopaliskowe na grodzie w Łądzie, zapoczątkowane w 1960 roku, miały wyświetlić jego rolę w dobie pierwszych Piastów i związków z plemieniem Łędziców. W Bruszczewie zbadano natomiast rozległą osadę i gródek plemienny.

Zainteresowania badawcze Muzeum objęły również problematykę związaną ze średniowiecznym Poznaniem. Prace archeologiczne prowadzono m.in. na Starym Rynku, na terenie osady targowej św. Gotarda, na miejscu dawnej Bramy Wronieckiej a także na placu Kolegiackim, gdzie poszukiwano pozostałości pierwszego kościoła farnego. Obecnie prowadzone są badania fortyfikacji miejskich.

W latach osiemdziesiątych na dużą skalę rozwinęły się systematyczne badania powierzchniowe w ramach ogólnopolskiego programu "Archeologiczne Zdjęcie Polski". Muzeum, które pełniło funkcję konserwatora do spraw zabytków archeologicznych, koordynowało te prace w woj. poznańskim, później wielkopolskim. W związku z tymi badaniami opracowano tutaj także nowatorskie programy komputerowe dla tych znalezisk. W 1969 roku, po raz pierwszy w swoich dziejach, Muzeum podjęło badania wykopaliskowe w Sudanie i w Egipcie. Od 1972 roku dr Lech Krzyżaniak rozpoczął prace na cmentarzysku neolitycznym (V tys. p.n.e.) w Kadero koło Chartumu a w oazie Dachla, w Egipcie, prowadził badania sztuki prahistorycznej w postaci rytów naskalnych. Uczestniczył ponadto w wielu badaniach w Starej Dongoli i w Nagaa, w Sudanie. Obecnie pracownicy Muzeum badają osadę z okresu przedynastycznego i wczesnodynastycznego w Tell el-Farkha w Egipcie i ratują zabytki w Sudanie, w pobliżu IV katarakty na Nilu.

Od 1980 roku, co cztery lata, Muzeum organizuje międzynarodowe konferencje naukowe, poświęcone pradziejom północno-wschodniej Afryki a referaty

z tych konferencji są publikowane w muzealnej serii wydawniczej pt. "Studies on African Archaeology".

Od 1983 roku w Muzeum odbywają się też coroczne konferencje, na których omawiane są wyniki kolejnych sezonów badawczych na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej. Towarzyszą im wystawy, prezentujące najważniejsze i najcenniejsze znaleziska archeologiczne z danego roku.

Pracownicy Muzeum Archeologicznego uczestniczą w kongresach, sympozjach i konferencjach w kraju i za granicą, zawsze biorą w nich czynny udział, przedstawiając wykłady, referaty czy komunikaty. Muzeum jest obecnie postrzegane jako instytucja, która bada w sposób wysoce profesjonalny problemy archeologii Polski i Afryki i zajmuje ważne miejsce wśród podobnych placówek w Polsce i w Europie. Afrykański kierunek badawczonaukowy zawdzięcza Muzeum profesorowi Lechowi Krzyżaniakowi, wybitnemu znawcy zagadnień przedynastycznej Afryki północno-wschodniej, który będąc zatrudniony w Muzeum już na III roku studiów (1960), przeszedł wszystkie stanowiska struktury organizacyjnej, od młodszego asystenta do dyrektora włącznie (1982-2004).

Swoją ważną pozycję Muzeum zawdzięcza wielu pokoleniom pracowników, jednak dwie osobowości zaważyły wyraźnie na jego profilu naukowo-badawczym. Byli to: profesor Józef Kostrzewski, wybitny prahistoryk, znawca pradziejów Wielkopolski i Polski oraz profesor Lech Krzyżaniak, badacz Egiptu i Sudanu, archeolog o nieocenionych zasługach w rozślawianiu na forum międzynarodowym polskiej myśli naukowej dotyczącej archeologii, muzeologii i konserwatorstwa.

Eliza Naumowicz-Śmigielska

OCHRONA I PROMOCJA DZIEDZICTWA ARCHEOLOGICZNEGO

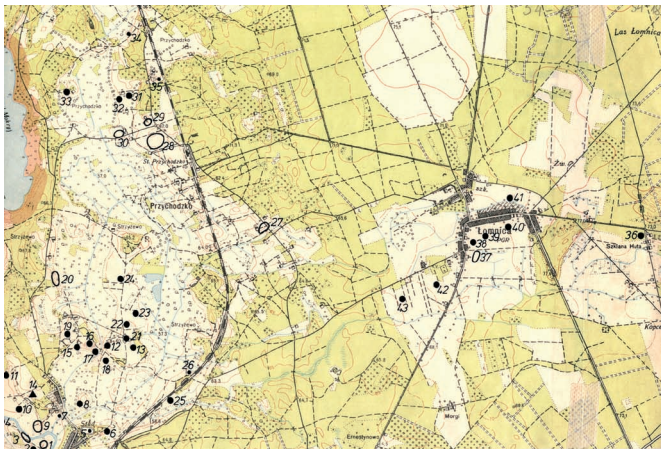
Termin *dziedzictwo archeologiczne* pojawił się we współczesnej polszczyźnie stosunkowo niedawno, zastępując stosowane wcześniej wyrażenie *zabytki archeologiczne*. Wywodzi się on z łacińskiego *patrimonium*, podobnie jak upowszechnione w ostatnich latach angielskie pojęcie *heritage*, które dominuje dziś w słownictwie dokumentów ogłaszanych przez wielkie międzynarodowe organizacje, takie jak UNESCO czy Unia Europejska. Wydaje się, że ten nowy termin lepiej wyraża fakt, iż ogół zabytków archeologicznych nie jest jedynie sumą pojedynczych obiektów, lecz że stanowi pewną całość – dobro wspólne, jakie dziedziczymy po dawno minionych pokoleniach. Zarówno ochrona, jak i promocja dziedzictwa archeologicznego realizowana jest na wiele różnych sposobów przez całe nasze Muzeum, natomiast w sposób systematyczny są one przedmiotem zainteresowania i codziennej pracy Działu Ochrony Zabytków Archeologicznych.

W wymiarze podstawowym, tj. formalno-prawnym, ochronę zabytków archeologicznych sprawujemy w ramach ogólnopolskiej struktury Służby Ochrony Zabytków. Podstawą prawną dla tej działalności jest *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z dnia 23 lipca 2003 r. Na mocy porozumień, zawartych przez Muzeum z Urzędem Miasta Poznania, Dział Ochrony

Zabytków Archeologicznych stanowi zaplecze merytoryczne Miejskiego Konserwatora Zabytków (MKZ) w Poznaniu w zakresie ochrony zabytków archeologicznych. Do głównych rutynowych zadań Działu w tym zakresie należą:

- a) opiniowanie wniosków inwestorów bądź (w ich imieniu) projektantów do MKZ (w przypadku projektu lokalizacji nowej inwestycji na terenie objętym ochroną konserwatorską),
- b) opiniowanie wniosków inwestorów (w przypadku prac na terenie przyszłej inwestycji budowlanej) i archeologów (w przypadku prac naukowo-badawczych) do MKZ o pozwolenie na prowadzenie prac archeologicznych.

Wymienione opinie przygotowywane są przez pracowników Działu w oparciu o bogatą dokumentację naukową stanowisk archeologicznych, zachowanych do dziś w terenie. Powstała ona w ubiegłych latach w wyniku realizacji długofalowego, ogólnopolskiego programu badawczego pn. „*Archeologiczne Zdjęcie Polski - AZP*”. Analiza zgromadzonej tą drogą dokumentacji umożliwiła precyzyjne wykrywanie kolizji planowanych inwestycji z istniejącymi nadal znanymi stanowiskami archeologicznymi. W przypadkach inwestycji związanych z pracami ziemnymi lub innymi zagrożeniami, które kolidują



*Przykładowa mapa obszaru roboczego
Archeologicznego Zdjęcia Polski.*

ze stanowiskami archeologicznymi, pracownicy Działu formułują propozycje niezbędnych wymogów konserwatorskich (np.: dodatkowe archeologiczne badania rozpoznawcze czy nadzór archeologiczno-konserwatorski nad ziemnymi pracami budowlanymi, a w przypadku rozleglejszych i cenniejszych stanowisk – poprzedzające budowę ratownicze badania wykopaliskowe). Po akceptacji tych propozycji przez organ administracyjny, jakim jest Miejski Konserwator Zabytków, uzyskują one moc prawną w formie decyzji administracyjnej, która stanowi odpowiedź na wniosek inwestora.

Oprócz omówionej powyżej, rutynowej działalności wspierającej administracyjne organy konserwatorskie, pracownicy Działu Ochrony Zabytków Archeologicznych systematycznie gromadzą różnorodną dokumentację archeologiczną i koordynują jej dygitalizację (czyli zapis w postaci cyfrowej), aby możliwe było dalsze jej przetwarzanie w różnorodnych programach komputerowych, np. w bazach danych. Podejmują też własne inicjatywy w zakresie terenowych badań roz-

poznawczych, m.in. w formie rekonesansu lotniczego w celu zlokalizowania nieznanymi dotąd stanowisk oraz sporządzenia dokumentacji fotograficznej uprzednio odkrytych obiektów. Przykładem takiego przedsięwzięcia był rekonesans lotniczy wzdłuż 100-kilometrowego fragmentu trasy planowanej autostrady Poznań – Świecko. Podczas dwukrotnej, dokładnej penetracji tego odcinka z pokładu śmigłowca wykonano około 1.200 zdjęć. W trakcie ich późniejszej, specjalistycznej analizy, w 120 przypadkach rozpoznano prawdopodobne reliktów stanowisk archeologicznych, co zostało uwzględnione w programie archeologicznych badań ratowniczych na tym terenie. Metoda fotografii lotniczej została ostatnio szerzej doceniona w Polsce jako efektywny sposób odkrywania nieznanymi stanowisk; od kilku lat odbywają się praktyczne kursy szkoleniowe dla archeologów o zasięgu międzynarodowym, współfinansowane m.in. przez NATO.



*Przygotowania do archeologicznego rekonesansu lotniczego wzdłuż autostrady A-2. Helikopter MI-2 na lotnisku Poznań-Ławica.
Fot. B. Walkiewicz*



Strona internetowa Muzeum Archeologicznego w Poznaniu:
www.muzarp.poznan.pl.

cjuje od dawna świetnymi rezultatami np. w krajach skandynawskich, Wielkiej Brytanii i w Niemczech.

Dawniej upowszechnianie wiedzy archeologicznej i idei ochrony zabytków archeologicznych dokonywało się głównie w oparciu o publikacje i wykłady o charakterze popularno-naukowym, plakaty, ulotki itp. Dziś, mając do dyspozycji wielokrotnie większe możliwości oddziaływania na społeczeństwo, głównie dzięki nowym technologiom informacyjnym w postaci stron internetowych (*WWW*), fotografii cyfrowej, publikacji elektronicznych, poczty elektronicznej (email), komputerowych baz danych itp., możemy znacznie skuteczniej działać na rzecz ochrony zabytków archeologicznych, jak i promować uzyskaną na ich podstawie wiedzę o najdawniejszej przeszłości człowieka. Dział Ochrony Zabytków Archeologicznych stara się wykorzystywać wymienione atuty, jakie przynosi wiek XXI i systema-

tycznie rozwija nowoczesne formy promocji dziedzictwa archeologicznego, m.in. poprzez:

a) tworzenie baz danych: m.in. - o stanowiskach archeologicznych (program **AZP_Max**), o muzealiach archeologicznych, zgromadzonych w naszym Muzeum (program **MuzArP**) i o zdjęciach lotniczych dla potrzeb archeologii (**APh_Max**). Te cenne, nowoczesne zasoby danych tworzone są zarówno z myślą o archeologach-profesjonalistach, jak i o zaawansowanych amatorach, poszukujących np. szczegółów prehistorii swego regionu.

b) systematyczne redagowanie strony internetowej Muzeum, założonej w 1997 r. (www.muzarp.poznan.pl). Oprócz podstawowych danych o naszej placówce i jej bieżącej działalności, strona zawiera także bogate materiały na temat archeologii w Polsce (m.in.: informacje o polskich czasopismach archeologicznych, baza danych o instytucjach archeologicznych i zatrudnionych w nich archeologach, biogramy archeologów dawnych i współczesnych, przepisy prawne związane z ochroną zabytków archeologicznych, prowadzeniem badań terenowych itp.).

c/ publikacje elektroniczne: Dzięki niskim kosztom przygotowania i dystrybucji, opublikowanie książki w wersji elektronicznej (na nośniku cyfrowym, np. na dysku CD-ROM czy DVD) jest obecnie znacznie efektywniejsze, niż publikacje tradycyjne. W Dziale Ochrony Zabytków Archeologicznych przygotowano szereg tego typu publikacji, dostępnych na stronie internetowej Muzeum. Szczególnie godne polecenia są m.in.:

(1) **Marek Chłodnicki, Lech Krzyżaniak** (red.), **Gazociąg pełen skarbów archeologicznych** - album prezentujący wyniki ratowniczych badań wykopaliskowych na polskim odcinku gazociągu

transeuropejskiego z półwyspu Jamał (Syberia) do Europy Zachodniej (www.muzarp.poznan.pl/archweb/gazociag/index.html).

- (2) **Tomasz Skorupka, Kowalewko, powiat Oborniki. Cmentarzysko birytualne kultury wielbarskiej (połowa I do początku III stulecia n.e.)** - obszerna monografia cennego stanowiska archo-

logicznego (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/Arena/kowalewko/kowalewko.html).

- (3) **Jacek Nowakowski, Andrzej Prinke, Włodzimierz Rączkowski (red.), Biskupin... i co dalej? Zdjęcia**

*Przykładowa publikacja internetowa monografii archeologicznej:
Tomasz Skorupka, Kowalewko, powiat Oborniki.
Cmentarzysko birytualne kultury wielbarskiej
(połowa I do początku III stulecia n.e.).*



Europejskie źródła archeologiczne:
dostęp poprzez Internet



(English)

cele i zadania konferencje i spotkania zasoby strona główna



W 1994 roku rozpoczęto budowę gazociągu tranzytowego z półwyspu Jamał na Syberii do Europy Zachodniej. Jego fragment przecinający Polskę obejmował odcinek o długości ponad 1300 km. Ta ogromna inwestycja stworzyła poważne zagrożenie dla licznych stanowisk archeologicznych, położonych na trasie gazociągu. Aby je uratować, opracowano, a następnie zrealizowano intensywny, trzyletni program ratowniczy, obejmujący:

- 1) powierzchniowy rekonesans archeologiczny w celu wykrycia wszystkich zagrożonych obiektów archeologicznych,
- 2) badania wykopaliskowe najcenniejszych stanowisk,
- 3) nadzory archeologiczne nad pracami ziemnymi podczas budowy gazociągu.

Badaniami objęto ponad siedemset stanowisk o różnej chronologii i charakterze (osady, cmentarzyska, ośrodki produkcyjne itp.). Niewątpliwie najcenniejszym obiektem okazało się - nieznanne dotąd - cmentarzysko z początków naszej ery w Kowalewku, niezwykle bogate zarówno pod względem zwyczajów pogrzebowych, jak i samego wyposażenia grobowego. Poniżej przedstawiono szczegółowe wyniki tych badań, które - oprócz prezentacji licznych, nieraz fascynujących darów grobowych - pozwalają na refleksję nad tym, jak w społeczności sprzed niemal dwóch tysięcy lat podchodzono do śmierci i życia pozagrobowego.

Tomasz Skorupka, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

Kowalewko, powiat Oborniki. Cmentarzysko birytualne kultury wielbarskiej (połowa I do początku III stulecia n.e.)

Zamieszczona poniżej publikacja jest elektroniczną wersją streszczenia monografii cmentarzyska w Kowalewku pióra Tomasza Skorupki pt. *Kowalewko 12. Cmentarzysko birytualne ludności kultury wielbarskiej (od połowy I w. n.e. do początku III w. n.e.)* wraz z aneksami specjalistycznymi różnych autorów, opublikowano je w pracy pod redakcją Marka Chłodnickiego pt. *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego. T. II - Wielkopolska*, jako jej część 3, wydaną w Poznaniu w 2001r. Wymieniona praca ukazała się w serii wydawniczej pt. *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego*, redagowanej przez Marka Gierlacha.

Zdjęcia: Tomasz Skorupka




• Wstęp

Muzeum Archeologiczne strona główna

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

www.muzarp.poznan.pl strona założona w 1997r.

struktura kontakt English



• Dorobek naukowy
 • Bibliografia
 • Marek Lemiesz, Profesor Lech Krzyżaniak (1940 - 2004). Wspomnienie
 • Michał Kobusiewicz, Profesor Lech Krzyżaniak (1940 - 2004)



prof. dr hab. Lech Krzyżaniak (1940 - 2004)

WSPOMNIENIE

CZAS		MIEJSCE		TEMAT	
Dzieciństwo i młodość		Aleksandria (Egipt)		badania wykopaliskowe	
1958		Berlin (Republika Federalna Niemiec)		dzieciństwo	
1959		Biematki, pow. Śrem		imprezy muzealne	
1960		Biskupin, pow. Śrem		konferencje naukowe	
1961		Bnin, pow. Poznań		podróże	
1962		Chaławy, pow. Śrem		prace muzealne	
1963				publikacje	
1964				rekonstrukcje	
1965					
1966					

Przykład internetowej galerii fotograficznej: galeria poświęcona pamięci byłego dyrektora Muzeum, wybitnego archeologa-afrykanisty - prof. Lecha Krzyżaniaka.

lotnicze w polskiej archeologii (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/binbisk.html).

d) internetowe galerie fotograficzne:

(1) **Życie archeologa w 407 obrazach** – wspomnienie o prof. dr hab. Lechu Krzyżaniaku (1940-2004), długoletnim dyrektorsze naszego Muzeum, wybitnym badaczu prehistorii Afryki północno-wschodniej (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/wspomnienie/index_lechk.html).

(2) prezentacja trzech stałych wystaw Muzeum: „**Pra-**

dzieje Wielkopolski” (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/wystawy.html); „**Śmierć i życie w starożytnym Egipcie**” (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/Egipt_wyst/Egipt.html) oraz „**Archeologia Sudanu**” (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/Sudan/index.html).

(3) **Biskupin - osada z przelomu epoki brązu i żelaza (750 - 600 p.n.e.)** - galeria zdjęć z badań wykopaliskowych w latach 1934-1939 (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/Arena/Biskupin/index_pl.html).

(4) **Biogramy Archeologiczne** - dane o archeologach europejskich i ich dorobku. Informacje te zamieszczamy w dwojakiej formie: w postaci bazy danych, zawierającej krótkie informacje o danej osobie wg jednolitego standardu (w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej) (www.muzarp.poznan.pl/archeo/) oraz jako bibliotekę internetową, złożoną z elektronicznych wersji publikacji o charakterze źródłowym, poświęconych danemu badaczowi (życiorysy, artykuły okolicznościowe, bibliografie, nekrologi itp.) (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/AREA_IV/index.html).

W Dziale Ochrony Zabytków Archeologicznych staramy się również podejmować takie zadania w zakresie ochrony i promocji dziedzictwa archeologicznego, których zakres wymaga współpracy międzynarodowej oraz dodatkowego wsparcia finansowego z zewnątrz. Ogromną szansą dla tego typu przedsięwzięć stały się - ogłaszane od połowy lat 1990-tych przez Wspólnotę Europejską w Brukseli (EEC) - kolejne programy europejskie (INCO-Copernicus, CULTURE 2000, Raphael, eContent itp.). Nasze Muzeum wielokrotnie – już na długo przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej - uczestniczyło w tym trudnym i ambitnym współzawodnictwie. W ciągu minionych dziesięciu lat zdo-

łaliśmy pięciokrotnie odnieść sukces, dzięki któremu staliśmy się partnerem kilkuletnich projektów europejskich ArchTerra, ARENA, AREA III, AREA IV oraz Landscapes of Europe. Past, Present and Future.

Korzyści wynikające z dotychczasowego udziału naszego Muzeum w projektach europejskich można określić jako oczywiste i wielostronne. Pod względem materialnym, należy do nich przed wszystkim dodatkowe wyposażenie Muzeum, w tym zwłaszcza Działu Ochrony Zabytków Archeologicznych, w nowoczesny sprzęt komputerowy, wraz z urządzeniami peryferyjnymi (m.in.: serwer internetowy do publikowania własnej strony in-

Przykład internetowej bazy danych: Biogramy Archeologiczne.

ABP - ArchaeoBiogramsProject

logowanie

Imię pierwsze (drugie, trzecie) i Nazwisko
Włodzimierz Antoniewicz

Płeć	Narodowość	Data urodzenia	Data śmierci
M	polska	15/7/1893	20/5/1973

Placówka badawcza
Uniwersytet Warszawski

Polska Akademia Nauk (PAN), Warszawa

Muzeum Archeologiczne im. Erazma Majewskiego, Warszawa

Specjalizacja
archeologia przedziejowa ziem polskich

archeologia średniowieczna

Badania wykopaliskowe

Wislica, powiat Busko-Zdrój, województwo świętokrzyskie

Publikacje

Badania grodziska w Wiślicy, "Materiały Wczesnosredniowieczne", t.1:1949, t.2:1959

Historia sztuki najdawniejszych społeczeństw, t.1:1957

Religia dawnych Słowian, 1957

Archeologia Polski. Zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem Polski, 1928

Zdjęcia

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu strona główna

archives of european archaeology

Lista nazwisk

A	B
	Bartys Jan
	Bezenberger Adalbert
	Blume Erich
	Błaszczak Włodzimierz
	Brachmann Hansjürgen
	Bukowska-Gedigowa Janina

C	D
Cartailhac Emile	Dabrowski Michał Stanisław
Cehak-Holubowiczowa Helena	Delektka Jacek
Chłapowski Franciszek	Demetrykiwicz Włodzimierz
Chmielewski Waldemar	Desor Edouard
Coblentz Werner	Dobrogoński Tadeusz
Czaplicka Maria	Domaradzki Bronisław
Czarnowski Stanisław Jan	Domaradzki Mieczysław
	Durczewski Dobromir
	Durczewski Zdzisław
	Dymaczewski Aleksander

Przykład biblioteki internetowej: Biogramy Archeologiczne.

ternetowej, ploter, czyli drukarka wielkoformatowa, dwa komputery wraz z oprogramowaniem, służące jako stacje robocze, cyfrowy aparat fotograficzny, komputer przenośny – notebook, skaner wielkoformatowy itp.).

Oprócz pozyskania cennego sprzętu, szereg pracowników i współpracowników Muzeum z mogło zapoznać się z produktami najnowszych technologii komputerowych, zastosowanych do konkretnych zadań, objętych w/w projektami. Kilkoro uczestników projektów (zarówno spośród pracowników Muzeum, jak i jego współpracowników, m.in. doktorantów UAM w Poznaniu) wzięło udział w paru ogólnoeuropejskich konferencjach archeologicznych (m.in. w kolejnych konferencjach CAA – Computer Applications in Archaeology: w Dublinie / Irlandia, Lublania / Słowenia, Visby / Szwecja, Heraklionie / Grecja, Wiedniu / Austria, Prato / Włochy, Tomar / Portugalia i Fargo / USA oraz w dorocznych konferencjach EAA – European Association of Archa-

eologists: w Bournemouth / Wielka Brytania, Lizbonie / Portugalia, Esslingen / Niemcy, Salonikach / Grecja, Sankt-Petersburgu / Rosja, Lionie / Francja i Cork / Irlandia), a także w sesjach naukowych, prezentujących kolejne rezultaty danego projektu (m.in. we Frankfurcie nad Odrą / Niemcy, Bukareszcie / Rumunia, Prato / Włochy, Wiedniu / Austria i w Goeteborgu / Szwecja). Było to z reguły uczestnictwo aktywne, obejmujące wygłoszenie referatu, udział w dyskusjach panelowych i w obradach okrągłego stołu).

Istotną szansą było też współautorstwo publikacji poświęconych realizowanym projektom (por. wybraną bibliografię). W trakcie okresowych, roboczych spotkań

partnerów projektu, przedstawiciele naszego Muzeum mieli okazję zapoznania się z instytucjami i środowiskami archeologicznymi w innych krajach partnerskich. Udział w międzynarodowych projektach to również nieustanne pasmo okazji do promowania macierzystego Muzeum, miasta Poznania i całego regionu wielkopolskiego – w tym również poprzez bezpośrednią prezentację potencjału i dorobku poznańskiego ośrodka archeologicznego partnerom zagranicznym podczas spotkań roboczych w Poznaniu (projekt ARENA – I/II 2003 r., projekt AREA III – VII 2003 r.) oraz poprzez produkty finalne poszczególnych projektów.

Andrzej Prinke

WYSTAWY I DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA

W roku 1882, w gmachu przy ul. Mielżyńskiego 27/29, ówczesnej siedzibie naszego Muzeum, zwanego wówczas Muzeum Mielżyńskich, otwarto stałą wystawę archeologiczną dostępną dla publiczności. Była to pierwsza wystawa tego typu w Poznaniu i Wielkopolsce i jedna z pierwszych na ziemiach polskich.

Różniła się bardzo od wystaw, które zwykli jesteśmy podziwiać we współczesnych muzeach. Przypominała bardziej dzisiejszy magazyn niż sale wystawowe, ale jak na owe czasy była bardzo nowatorska i przede wszystkim po raz pierwszy udostępniono bogaty zbiór zabytków archeologicznych zwiedzającym.

Zabytki archeologiczne, prezentowane na wystawie ułożone były na półkach, które jednocześnie spełniały funkcję magazynu muzealnego. Wystawa czynna była tylko w niedziele, natomiast w pozostałe dni tygodnia udostępniano ją zwiedzającym po uprzednim umówieniu. Cieszyła się ona ogromną – jak na owe czasy – frekwencją, rocznie zwiedzało ją około jednego tysiąca osób, a w rekordowym roku 1910 obejrzało ją 5621 osób.

Od czasu pierwszej wystawy wiele się zmieniło. Sale wystawowe nie pełnią już funkcji magazynów, zabytki nie są prezentowane już tylko na półkach. Nie wystarczy ich ustawienie w porządku chronologiczno-kulturowym, nie zawsze zrozumiałym dla zwiedzających.



*Śmierć i życie w Starożytnym Egipcie.
Fot. M. Kuraszkiwicz*

Obecne czasy stawiają przed muzealnikami o wiele większe wymagania. Skończyła się era „muzealnych kapci”, a Muzeum stało się miejscem gdzie można ciekawie spędzić czas.

Historia wystawiennictwa w naszym Muzeum jest bardzo bogata. Przez te wszystkie lata pokazano wiele interesujących i bogatych ekspozycji zarówno tych stałych jak i czasowych. Nie sposób tu nie wspomnieć o stałej wystawie Pradzieje Wielkopolski utworzonej w 1968 r oraz o szeregu wystaw czasowych przygotowanych poza Muzeum, a mianowicie „Grody słowiańskie w Meklemburgii”, „Hallstatt”, „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w basenie Morza Czarnego”; „Cypr Starożytny”; „Człowiek w sztuce greckiej”.



*Śmierć i życie w Starożytnym Egipcie.
Fot. M. Kuraszkiewicz*

Niewątpliwie przełomowe znaczenie w działalności wystawienniczej naszego Muzeum miała wystawa „Bogowie, groby i mumie: droga do wieczności w starożytnym Egipcie”. Otwarto ją w 1995 roku. Zaprezentowano na niej zabytki o ogromnej wartości naukowej i ekspozycyjnej pochodzącej z Muzeum Egipskiego i Zbiorów Papirusów w Berlinie. Komisarzami wystawy byli prof. Dietrich Wildung ze strony niemieckiej i prof. Lech Krzyżaniak ze strony polskiej. Wystawa ta spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. W ciągu 9 miesięcy obejrzało ją 130 tys.

zwiedzających z całej Polski, co niewątpliwie stanowi precedens w muzealnictwie polskim.

W chwili obecnej Muzeum Archeologiczne w Poznaniu zaprasza Państwa do zwiedzania czterech wystaw stałych: „Pradzieje Wielkopolski”, „Archeologia Sudanu”, „Śmierć i życie w starożytnym Egipcie”, „Sztuka naskalna Oazy Dachla” oraz wystaw czasowych.

Pradzieje Wielkopolski

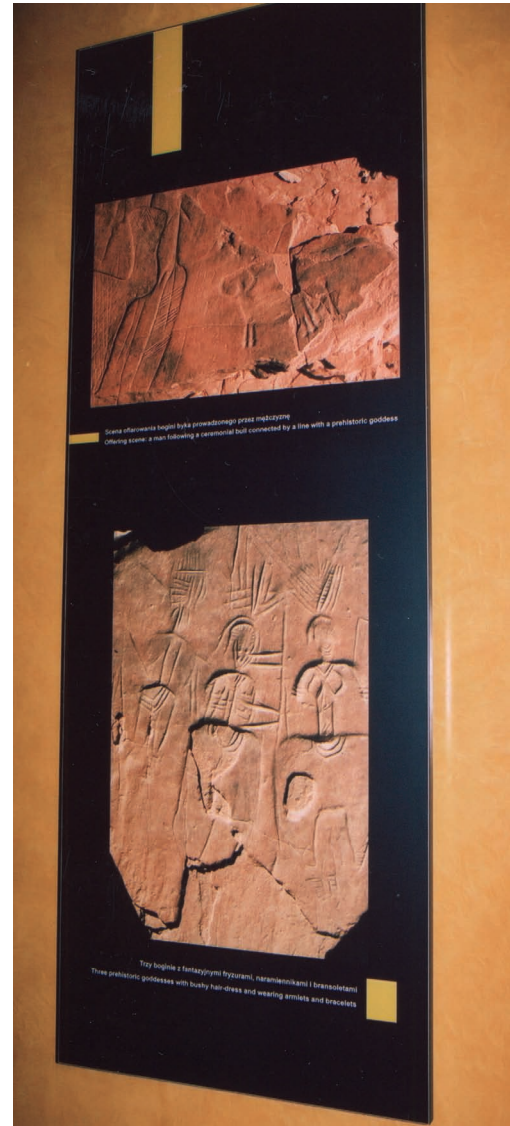
W 1997 roku otwarto nową, stałą wystawę „Pradzieje Wielkopolski” obrazującą rozwój społeczeństw na terenie Wielkopolski od środkowej epoki kamienia do V wieku naszej ery. Po raz pierwszy w dziejach polskiego muzealnictwa archeologicznego pokazano na niej sceny z życia w pradziejach przy pomocy modeli ludzi, zwierząt oraz rekonstrukcji narzędzi, sprzętów i urządzeń. Obozowisko łowców reniferów, osada najstarszej ludności rolniczej, model grobowca megalitycznego to tylko niektóre sceny z życia naszych przaprzodków.



Archeologia Sudanu. Fot. K. Kucharska



Archeologia Sudanu. Fot. K. Kucharska



Archeologia Sudanu. Fot. K. Kucharska



Pradzieje Wielkopolski. Fot. K. Kucharska

Archeologia Sudanu

Wystawa Archeologia Sudanu została otworzona w 2003 roku. Była zwieńczeniem długoletniej współpracy polsko – sudańskiej, zapoczątkowanej przez prof. Lecha Krzyżaniaka. Znalazły się na niej zabytki pochodzące z badań wykopaliskowych prowadzonych na terenie Sudanu przez polskich archeologów, prezentujące bogaty dorobek cywilizacji sudańskiej Nubii od czasów prehistorycznych po schyłek średniowiecza. Wystawę wzbogacił depozyt 50 zabytków, przekazanych do naszego muzeum przez władze Sudanu, w podziękowaniu za wieloletnią współpracę oraz wyrazy uznania dla

wkładu poznańskich archeologów w rozwój badań nad archeologią Sudanu. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Muzeum Archeologiczne w Poznaniu jest jedynym muzeum w Europie posiadającym na stałe tak bogaty zbiór zabytków pochodzących z sudańskiej Nubii.

Śmierć i życie w starożytnym Egipcie

Ogromne zainteresowanie wystawą „Bogowie, groby i mumie: droga do wieczności w starożytnym Egipcie”, było niewątpliwie powodem do zorganizowania kolejnej wystawy, tym razem już stałej, pokazującej osiągnię-

cia starożytnych Egipcjan. W 1998 roku została otwarta wystawa Śmierć i Życie w Starożytnym Egipcie. I tym razem ze zbiorów berlińskich otrzymaliśmy unikatową kolekcję ponad 100 światowej klasy zabytków staroegipskich. Wśród obiektów zgromadzonych na wysta-

wie znajdują się posągi, statuetki, amulety, papirusy oraz tak popularne mumie i sarkofagi. Fascynacja kulturą starożytnego Egiptu jest wciąż bardzo silna wśród zwiedzających dlatego wystawa budzi cały czas podziw i ogromne zainteresowanie.



Festiwal w Łądzie. Fot. A. Mączyńska



Weekend z jaskiniowcami. Fot. A. Mączyńska

Sztuka naskalna Oazy Dachla

Sztuka naskalna Oazy Dachla prezentuje wyniki badań poznańskich archeologów nad rytami naskalnymi na Pustyni Zachodniej w Egipcie. Na ogromnych fotografiach zaprezentowano najciekawsze przedstawienia bogiń, ludzi i zwierząt oraz liczne sceny polowań.

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu to nie tylko wystawy. To także intensywne działanie edukacyjne, której rozwojowi sprzyja kilka czynników. Jednym z nich jest program szkół, który tylko w bardzo małym stopniu dotyczy archeologii i najstarszych dziejów ziem polskich. Także wielkie cywilizacje starożytne są omawiane z dużym uproszczeniem na lekcjach historii. Taka sytuacja pozwala muzeum na tworzenie bogatej oferty edukacyjnej, która może być atrakcyjnym uzupełnieniem wiedzy uzyskanej w szkole. Pomocna w działalności edukacyjnej jest także moda na archeologię, widoczna we współczesnej kulturze masowej – m. in. w książkach i filmach. Ludzie fascynują się archeologią. Sensacyjne

odkrycia, cenne skarby, tajemnice przeszłości i mroczne klątwy działają na wyobraźnię i przyciągają. Dzięki temu ludzie chcą wiedzieć więcej o archeologii, a taką możliwość daje im właśnie muzeum.

Ponieważ najliczniejszą grupę zwiedzającą Muzeum stanowią dzieci i młodzież szkolna, to właśnie dla nich został przygotowany bogaty program lekcji muzealnych, będących ciekawą alternatywą zajęć prowadzonych w szkole. Dzięki atrakcyjnej formie - prezentacjom multimedialnym wykorzystującym dużą ilość zdjęć i rekonstrukcji, ciekawym komentarzom archeologów oraz możliwości aktywnego uczestnictwa uczniów historia ożywa, staje się bardziej zrozumiała, a nawet zdaje się być na wyciągnięcie ręki. Religia starożytnego Egiptu, życie codzienne w średniowiecznym grodzie, czy praca archeologa przestają mieć tajemnice przed najmłodszymi.

Niekiedy szkolna fascynacja archeologią wykracza mocno poza ramy programu nauczania. Dlatego dla tych uczniów, którzy w sposób szczególny interesują się archeologią lub historią starożytną Muzeum organizuje konkursy wiedzy. W 2004 roku uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zostali zaproszeni do udziału w Konkursie Egypciologicznym, sprawdzającym wiedzę na temat historii i kultury starożytnego o Egiptu. Do konkursu zgłosiły się osoby z całej Polski, a liczba uczestników przekroczyła 300 osób. Po zaciętej, półrocznej rywalizacji, zwycięzca konkursu wyjechał na dwutygodniową wycieczkę do Egiptu. Duże zainteresowanie tą formą edukacji sprawiło, że rok później Muzeum ogłosiło Konkurs Archeologiczny, dotyczący najstarszej historii ziem polskich. Zwycięzcy konkursu poza nagrodami rzeczowymi wzięli udział w wykopaliskach archeologicznych oraz mogli poznać prace archeologów w Muzeum podczas tygodniowego stażu. W 2007 roku Muzeum zaprosiło uczniów do udziału



Noc Muzeów 2006. Fot. A. Mączyńska

w Konkursie „Cztery wieki archeologii Wielkopolski”, odnoszącego się do obchodzonego 150 lecia powstania Muzeum oraz do historii badań archeologicznych na terenie Wielkopolski.

Lekcje muzealne i konkursy wiedzy to wciąż nie

wszystkie formy edukacyjne skierowane do uczniów. Od 3 lat przy Muzeum działa Młodzieżowy Klub Archeologiczny, będący miejscem spotkań młodych miłośników archeologii i cywilizacji starożytnych. To właśnie podczas codwutygodniowych spotkań mogą oni poznać ciekawych archeologów, wysłuchać histo-

rii sensacyjnych odkryć, a nawet poznać hieroglify lub rysować zabytki archeologiczne.

W 2006 roku przy Muzeum powstało również Stowarzyszenie Egipcologiczne, które skupia wszystkich zainteresowanych starożytnym Egiptem bez względu na wiek. Działalność Stowarzyszenia opiera się na organizacji wykładów popularno-naukowych oraz imprez na terenie Muzeum.

Drugą, najliczniejszą grupą odwiedzającą muzeum są rodziny z dziećmi. Jednak, aby ich przyciągnąć Muzeum musiało stać się konkurencyjne dla wielkich centrów handlowych i multipleksów. W krótkim czasie sukcesem okazały się być imprezy organizowane w Muzeum podczas weekendów – tzw. weekendy edukacyjne. Od 2003 roku niezmiennie przyciągają wszystkich, którzy chcą miło i efektywnie spędzić wolny czas. Każdy z nich podporządkowany jest jednemu tematowi przewodniemu. Dotychczas Muzeum zorganizowało już m.in. Weekend egipski, średniowieczny, archeologiczny pozwalający poznać tajniki pracy archeologa, a nawet Weekend z kobietami, podczas którego można było poznać kobiety na przestrzeni różnych epok i różnych cywilizacji. Popularność tych imprez to efekt różnorodnego programu, w którym każdy może znaleźć coś dla siebie. Najmłodszy miłośnicy archeologii mogą wziąć udział w warsztatach wykorzystujących zasadę „bawiąc uczyć”. Wykłady i prezentacje przygotowywane są z myślą o starszych pasjona-

tach archeologii. Przy ich organizacji Muzeum zaprasza do udziału znanych naukowców i popularyzatorów archeologii. Natomiast projekcje filmów archeologicznych lub związanych tematycznie z archeologią stanowią dodatkową atrakcję imprez.

Idea weekendów tematycznych posłużyła jako punkt wyjścia dla współorganizowanego w Lądzie nad Wartą Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej. Festiwal organizowany jest od 2005 roku, a jego program obejmuje zajęcia dla dzieci, pokazy i inscenizacje historyczne, koncerty oraz wykłady. Dzięki temu z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę widzów.

Poprzez wystawy i edukację Muzeum Archeologiczne w Poznaniu stara się przełamać stereotyp muzeum jako miejsca nudnego, sennego, cichego. Muzeum przestaje być kojarzone tylko z gablotami, zabytkami o niezrozumiałych opisach i srogimi minami obsługi, a staje się miejscem rozrywki kulturalnej na poziomie. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu jest już rozpoznawalne dzięki organizowanym imprezom. Doceniają nas zarówno zwiedzający i uczestnicy imprez, jak i media. Wydaje się, że Muzeum znalazło swoje miejsce wśród instytucji kulturalnych i drogę rozwoju. 150 lat jest okazją do dumy, ale również zobowiązaniem do tworzenia coraz atrakcyjniejszych wystaw oraz organizowania coraz ciekawszych imprez.

*Agnieszka Krzyżaniak
Agnieszka Mączyńska*

ZBIORY MUZEUM

Dnia 23 września 1857 roku, dzięki inicjatywie członków Wydziału Nauk Historycznych i Moralnych, zawiązanego przy Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, podjęto uchwałę o utworzeniu Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich w Poznaniu. Od tego momentu można mówić o zaczątku kolekcji muzealnej, która w tamtym czasie liczyła nieco ponad 100 zabytków archeologicznych. Dokładne ewidencjonowanie zbiorów rozpoczęto w Poznaniu od roku 1885, kiedy to założono pierwszą w dziejach Muzeum księgę inwentarzową zabytków archeologicznych. W ciągu stu lat ilość wpisów w księgach wzrosła do kilkudziesięciu tysięcy, co nie jest jednak równoznaczne z liczbą poszczególnych zabytków (pod jednym wpisem figurować może np. kilkaset fragmentów naczyń).

Ocena wartości poszczególnych zabytków nastęrcza archeologowi poważne problemy. Wszystkie one bowiem są przede wszystkim źródłem posiadającym znaczenie naukowe, a nierzadko zdarza się tak, że przedmiot nieatrakcyjny z punktu widzenia współczesnej estetyki, posiada ogromne walory poznawcze. Istnieją także przedmioty, które ze względu na wyjątkowość wykonania, szczególne piękno, czy nieprzeciętny ich charakter, stają się cennym eksponatem wystawienniczym. Troska o owe zabytki, stworzenie im jak najlepszych warunków

przechowywania, ekspozycji a także dogodnych możliwości udostępniania, są podstawowymi ideami przyświecającymi tworzeniu naszych kolekcji.

Zabytki w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu gromadzone i przechowywane są w trzech działach: *Dziale Archeologii Wielkopolski*, *Dziale Archeologii Powszechnej* oraz *Dziale Archeologii Historycznej miasta Poznania*. Wszędzie obowiązuje podobny schemat pracy nad zbiorami, ich segregacji i ochrony. Najcenniejsze eksponaty, będące najczęściej unikatami i posiadające największe walory ekspozycyjne, przechowywane są w specjalnych, pancernych szafach. Ten rodzaj zabytków – określane mianem wydzielonych - posiada zazwyczaj znaczną wartość materialną i objęty jest specjalnymi przepisami ewakuacyjnymi. Drugą kategorię zbiorów stanowią zabytki zgromadzone w pracowniach w wyniku zakończonych prac wykopaliskowych, interwencyjnych czy powierzchniowych (np. w ramach akcji *Archeologicznego Zdjęcia Polski*). Nie zostały one jeszcze opracowane i opublikowane, a ich wartość naukowa i ekspozycyjna jest znaczna. Największy zasób naszego Muzeum tworzą zabytki o charakterze masowym, które przechowywane są tylko do czasu ich naukowego opracowania i opublikowania oraz spełnienia szeregu wymogów inwentaryzacyjno-dokumentacyjnych. Po

dopełnieniu tych czynności są one deponowane w *Regionalnej Składnicy Materiałów Archeologicznych*. Materiał masowy nie posiada z reguły klasy wystawienniczej i wartości materialnej.

Muzeum Archeologiczne, oprócz kolekcji zabytków, posiada także znakomite zaplecze naukowe, które stanowią gromadzone od 150 lat zbiory archiwalne

i biblioteczne. Archiwalia, będące w głównej mierze dokumentacją wykopaliskową znajdują się w Archiwum Naukowym, wchodzącym w skład Działu Dokumentacji i Informacji Naukowej, natomiast książki i czasopisma mieszczą się w Bibliotece Naukowej, wydzielonej jako odrębna jednostka organizacyjna na prawach Działu.

Agnieszka Stempin

ZBIORY MUZEUM

Kolekcja zabytków z epoki kamienia

Można śmiało zaryzykować stwierdzenie, iż w przypadku każdej kolekcji archeologicznej eksponaty pochodzące z epoki kamienia należą do najcenniejszych, choćby z tego powodu, że są najstarsze. Stanowią one źródła umożliwiające poznanie wielu ważnych wydarzeń i procesów w dziejach najstarszego osadnictwa ludzkiego danego regionu, do których zaliczyć należy przede wszystkim wyznaczenie „momentu” pojawienia się pierwszych grup ludzkich (najczęściej łowców i zbieraczy) oraz rozpoznanie początków osadnictwa ludności rolniczej.

Gromadzoną w naszym Muzeum od 150 lat kolekcję zabytków archeologicznych tworzą obiekty datowane na trzy okresy epoki kamienia: paleolit, mezolit i neolit. Dla każdego z owych okresów wyróżnić można zestaw charakterystycznych typów przedmiotów wykonanych z właściwych mu surowców nieorganicznych, takich jak: różne rodzaje skał, w tym zwłaszcza krzemienie, a począwszy od neolitu także glina, które stosunkowo dobrze zachowały się do dziś i są licznie reprezentowane w zbiorach naszego Muzeum. W przeciwieństwie do nich wyroby z surowców organicznych (m. in. takich jak: drewno, kora, skóra, kość, poroże, bursztyn, muszle) mogły przetrwać tylko w szczególnych warunkach i należą do okazów rzadszych.

Ze względu na miejsce pochodzenia zabytków kolekcję naszą można podzielić na trzy grupy. Najliczniejsza z nich (około 80% zbiorów) – z terenu Wielkopolski - obejmuje ogół zabytków odkrytych w setkach miejscowości, leżących we wszystkich powiatach obecnego województwa wielkopolskiego. Jest to zbiór świadomie kształtowany w oparciu o badania terenowe, które planowano tak, by rozpoznaniem archeologicznym obejmować stopniowo jak najszerszy zakres problematyki epoki kamienia w naszym regionie. Spory udział w tym zbiorze mają także dary dawnych kolekcjonerów oraz przypadkowych znalazców. Tę grupę źródeł datować można - zgodnie z przyjmowaną chronologią epoki kamienia w Wielkopolsce – na okres przypadający pomiędzy początkiem schyłkowego paleolitu (ok. 13 –12 tys l. p.n.e.) a datą 2300 p.n.e., wyznaczającą początek epoki brązu. Kolejnych 15% kolekcji, to zabytki z innych regionów Polski, pochodzące z miejscowości położonych na terenie około 70 powiatów, przede wszystkim tych graniczących z Wielkopolską, zwłaszcza z bardzo bogatych w zabytki Kujaw, ale także z odległych terenów w okolicach Pucka, Białegostoku, Lublina, Rzeszowa, czy Krakowa. Zgromadzono je dzięki systematycznym badaniom Muzeum, wymianie między instytucjami archeologicznymi oraz darom osób prywatnych. Chro-



*Motyka z poroża renifera (Murowana Goślina, pow. poznański).
Fot. B. Walkiewicz*

nologia tego zbioru jest bardzo zróżnicowana. Źródła z Polski północnej datować należy podobnie jak te z Wielkopolski podczas, gdy pochodzące z Polski południowej mają o wiele starszą metrykę; niektóre z nich, wiążą się z łowcami mamutów z przed co najmniej 50 tys. lat. Odrębną grupę w kolekcji tworzą zabytki z innych krajów (około 5%), głównie z Francji, Ukrainy i Niemiec oraz - mniej liczne - z krajów nadbałtyckich, skandynawskich oraz środkowoeuropejskich. Większość z nich pozyskano drogą wymiany między instytucjami archeologicznymi. Do wyjątków należą zabytki paleolityczne z Francji, które są depozytem Zakładu Antropologii UAM oraz zabytki neolityczne z Ukrainy, pochodzące z własnych badań wykopaliskowych prowadzonych przez Muzeum w okresie międzywojennym na osadzie kultury trypolskiej w Białym Potoku. W tej grupie źródeł znajdują się najstarsze eksponaty w naszej kolekcji, należące do rzadkości w skali ogólnopolskiej. Są to liczne tzw. pięściaki odkryte na słynnych stanowiskach we Francji (La Moustiere, La Quina i in.), liczące około kilkaset tysięcy lat.

Omówione wyżej trzy kategorie chronologiczno - przestrzenne źródeł z epoki kamienia tworzą wyjątkowo szeroki obraz kultury materialnej tamtego czasu i dzięki temu świetnie nadają się do popularyzacji tego odcinka pradzie-

jów w różnych perspektywach (czasu, przestrzeni, zderzenia cywilizacji). Taka różnorodność jest walorem docenianym zarówno przez licznych słuchaczy lekcji muzealnych, jak i przez inne muzea czy instytucje kulturalno-oświatowe, którym wielokrotnie użyczamy nasze eksponaty. Warto dodać, iż część zgromadzonych zabytków ma wyjątkową rangę ze względu na możliwość interpretacji na ich podstawie ważkich problemów, większość jednak ma charakter masowy. Tym niemniej także i one są doskonałymi świadectwami poszczególnych okresów epoki kamienia, pozwalającymi na częściową rekonstrukcję życia codziennego w tamtych czasach. Wśród zabytków obu kategorii znaleźć można wiele okazów o wyjątkowych walorach wystawienniczych; prezentujemy je na naszej stałej ekspozycji pt. „Pradzieje Wielkopolski”. Proponowany niżej chronologiczny przegląd grup źródeł typowych dla każdego okresu oraz najważniejszych eksponatów, ilustrujących najstarsze dzieje naszego regionu, pomoże bliżej poznać charakter i rangę omawianej kolekcji.



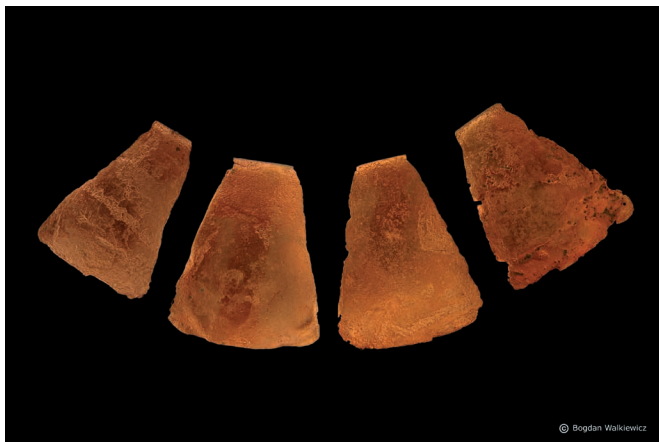
*Motyka z poroża jelenia (Troszczyń, pow. nowotomyski).
Fot. B. Walkiewicz*

Schyłkowy paleolit (13–12 tys. – 2 poł. 10 tys. p.n.e.)

W zbiorach znajdują się dwa zabytki unikatowe ze względu na surowiec, z którego je wykonano: motyka z rogu renifera z Murowanej Gośliny w pow. poznańskim ostatnio datowana na lata 9890+-50 BP oraz kościany harpun jednorzędowy z Biskupina w pow. znińskim. Ponadto na szczególną uwagę zasługują inwentarze krzemienne, pochodzące z zespołu stanowisk kultury tarnowskiej w Tarnowej, pow. wrzesińskim, które są pozostałościami obozowisk zakładanych w warunkach tundry przez łowców reniferów, pokaźny zbiór grotów strzał do łuku, odkrytych w różnych miejscowościach oraz zespół zabytków krzemiennych z jedyne go w swoim rodzaju miejsca pozyskiwania i obróbki surowca krzemiennego z Poznania-Starołęki.

Mezolit (2 poł. 10 tys. – 2 poł. VI tys. p.n.e.)

Ten okres reprezentują w naszej kolekcji liczne inwentarze z charakterystycznymi mikrolitycznymi narzędziami krzemiennymi o geometrycznych kształtach



*Naszyjnik z czterech płytek miedzianych (Okolice Inowrocławia).
Fot. B. Walkiewicz*



*Topór kamienny z guzikowatym obuchem (Chlewiska,
pow. inowrocławski). Fot. B. Walkiewicz*

(trójkątów i trapezów) pochodzące ze stanowisk wydmych, które są pozostałościami obozowisk koczowniczej ludności łowiecko-zbierackiej zamieszkującej środowiska leśne. Najciekawsze z nich odkryto w okolicach Poznania (Luboń –Lasek, Mosina, Niwka), Pyzdr, w pow. wrzesińskim (Białobrzeg, Modlica, Pietrzyków, Walga) i na południe od Środy (Sulęcinek). Prawdopodobnie z tym okresem należy także łączyć większość toporów i motyk wykonanych z poroża, m. in. motykę z Troszczyzna, pow. nowotomyskim, ostatnio datowaną na lata 6610+-40 BP.

Neolit (2 poł. VI tys. – ok. 2300 p.n.e.)

Zabytki z tego okresu, zarówno pod względem jakości, jak i liczebności, tworzą wysokiej klasy zbiór, bardzo ważny dla badań nad tą epoką w skali całego Niziu Polskiego. Zgromadzone tu źródła, pochodzące głównie z różnej wielkości osad i zdecydowanie mniejszej liczby cmentarzysk (m.in. megalitycznych) lub pojedynczych grobów, reprezentują wszystkie grupy ludności, zamieszkującej lub penetrującej ten obszar przez trzy tysiące lat



Ręcznie lepione naczynia gliniane z różnych okresów neolitu (Strzelce, pow. mogileński; Koluda Wielka, pow. inowrocławski; Żnin; Lutynia, pow. pleszewski). Fot. B. Walkiewicz

trwania neolitu. Wymienić należy przede wszystkim całkowicie nowe kategorie kultury materialnej, pojawiające się w neolicie wraz z przemianami gospodarczymi. Należą do nich:

- wytwory z gliny, w tym ręcznie lepione naczynia gliniane, występujące masowo i najlepiej uzewnętrzniające zróżnicowanie kulturowe ludności neolitycznej oraz inne, drobne przedmioty związane z tkactwem (ciężarki i przęśliki), szpule, łyżki i plastyka figuralna,
- licznie reprezentowane narzędzia rolnicze i nowego

typu broń, w tym: gładzone motyki, radlice, różne typy toporów i siekiery wykonane ze skał krystalicznych, m.in. sprowadzanych z Sudetów (np. bazalt, diabaz, serpentynit) i z Wołynia (np. bazalt), kamienne żarna i rozcieracze, służące do rozcierania ziaren zbóż oraz kamienne płyty szlifierskie do wyrobu kamiennych narzędzi gładzonych, a także narzędzia krzemienne - siekiery, dłuta, noże żniwne, groty strzał i oszczepu, wykonane z różnych

surowców, również importowanych z odległych wschodni południowo-wschodniej Polski czy Ukrainy,

- kości zwierząt hodowlanych (owcy, kozy, bydła, świnie).

W zbiorze zabytków z epoki kamienia jest też mniej liczna grupa przedmiotów, najbardziej pożądanym w kolekcjach muzealnych ze względów estetycznych i związanych z magią. Należą do niej różnego typu ozdoby z miedzi, bursztynu, kości czy muszli, występujące najczęściej jako dary grobowe, którym przypisuje się znaczenie magiczne.

Danuta Prinke

ZBIORY MUZEUM

Kolekcja zabytków z wczesnej epoki brązu

Ważne miejsce w zbiorach Muzeum Archeologicznego zajmują zabytki z wczesnej epoki brązu obejmującej w Wielkopolsce czas od ok. 2300 do ok. 1600 p.n.e. Jakkolwiek nie był to w pradziejach okres długotrwały to jednak okazał się brzemienny w efekty cywilizacyjne. Wraz z nowym metalem – brązem, powstałym ze stopu miedzi i cyny przyniósł on nowy typ społeczeństwa, o nieznaney dotąd strukturze wewnętrznej i ze stabilnymi elitami.

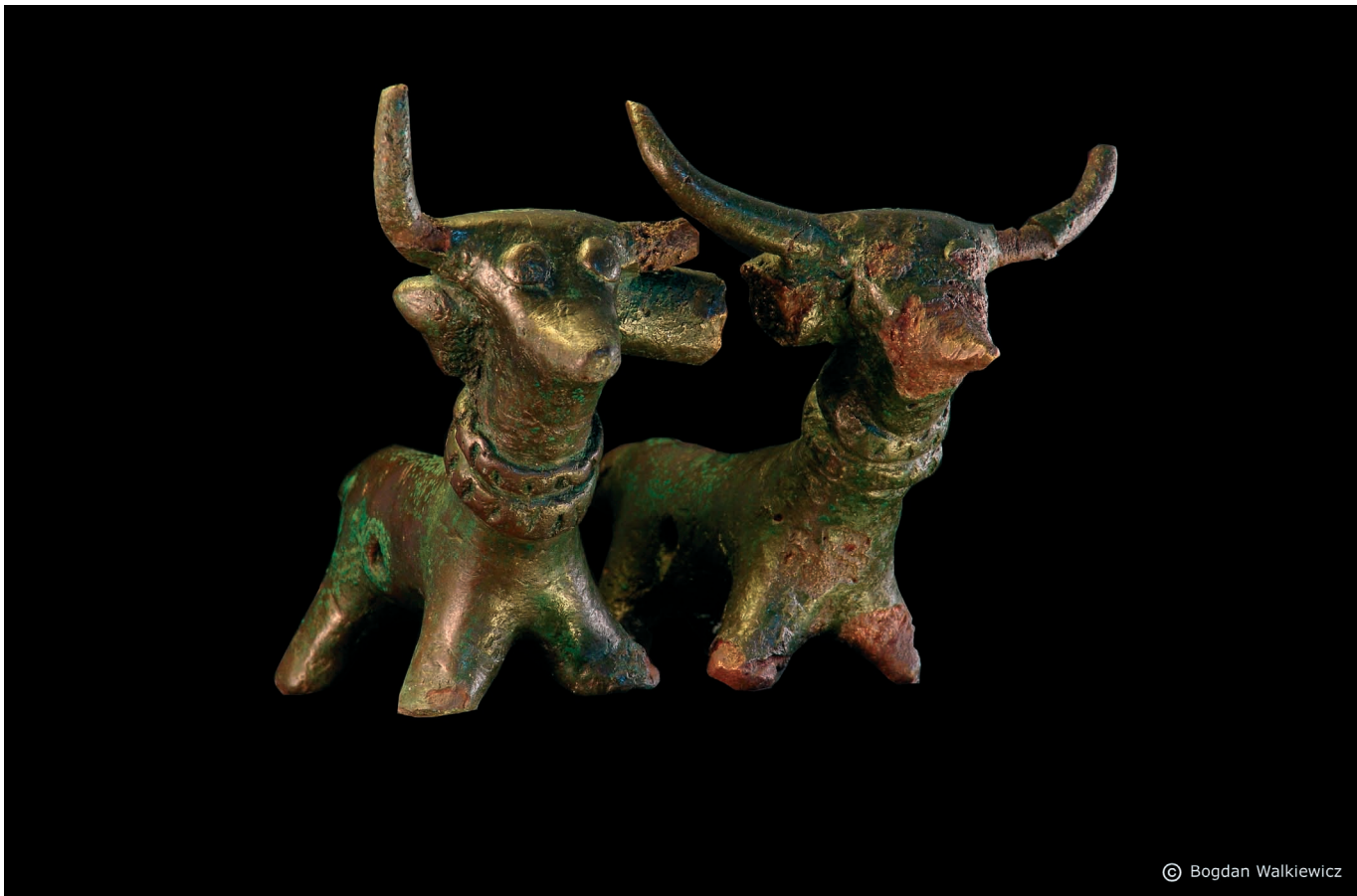
Na teren Wielkopolski surowiec brązowy dotarł w drugiej połowie III tys. p.n.e. od strony Czech, Moraw i Dolnego Śląska. Nowy metal, twardszy od dotychczas używanej miedzi, aczkolwiek trudniejszy w obróbce, upowszechnił się dość szybko, wypierając stopniowo z inwentarza ówczesnego człowieka przedmioty kamienne, krzemienne i miedziane.

Początkowo brąz docierał do Wielkopolski głównie w postaci importowanych, gotowych wyrobów. Jednak stosunkowo szybko i na tym terenie opanowano trudną sztukę odlewania przedmiotów z tego metalu. Świadczą o tym lokalne odmiany różnorodnych wytworów szeroko rozpowszechnionych w Europie, a przede wszystkim znaleziska warsztatów i form odlewniczych.

Najcenniejsza kolekcja zabytków z wczesnej epoki brązu znajdująca się w zbiorach Muzeum pochodzi z osady



Sztylety brązowe (A-B – ze skarbu odkrytego w 1885 r.; C – z kurhanu I, grób D). I okres epoki brązu, kultura unietycka. (Granowo, pow. grodziski - A, B) i Łęki Małe pow. kościański - C).
Fot. B. Walkiewicz)



© Bogdan Walkiewicz

obronnej w Bruszczewie w pow. kościańskim. Bogaty zestaw różnorodnych zabytków reprezentują naczynia ceramiczne, przedmioty z brązu, kości, kamienia i krzemienia. Na uwagę w tym zestawie zasługuje jednorodny genetycznie zbiór krzemienisty (część znajduje się w zbiorach Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu) liczący kilkaset okazów krzemienia z zestawem kilkudziesięciu grocików do strzał.

Spośród zabytków wczesnobrązowych duże znaczenie poznawcze mają przedmioty znalezione w grobach.

*Miedziane figurki pary wolków
w jarzmie. Wczesny okres epoki brązu
(Bytyń, pow. szamotulski). Fot. B. Walkiewicz*

W tym okresie nad niektórymi pochówkami sypano w Wielkopolsce kurhany, czasem monumentalnych rozmiarów. Groby te, nazywane umownie „książęcymi”, są wyrazem powstających zmian zachodzących w strukturze ówczesnych społeczeństw. Na cmentarzysku w Łękach Małych (pow. grodziski) czy w Grabo-

nogu (pow. gostyński) chowano w nich osoby należące do miejscowej elity władzy. O wybitnej roli pochoowanych w nich osób świadczą również dary grobowe, w tym zwłaszcza tzw. berła sztyletowe, interpretowane jako insygnia władzy, a także sztylety, wyroby ze złota i bursztynu. Berło sztyletowe odkryte w Łękach Małych należy do najcenniejszych zabytków tego okresu przechowywanych w naszym Muzeum. Powyższą funkcję tego rodzaju zabytków nie tylko jako wyszukanego rodzaju broni lub też godła odlewcy-metalurga potwierdzają analogiczne znaleziska z kurhanów sasko-turyngskich (Helmsdorf, Leubingen).

Podobne zestawy przedmiotów brązowych pochodzą z kilkunastu skarbów odkrytych na terenie Wielkopolski. Są to m.in. skarby odkryte w Granowie (pow. grodziski), Poniecu (pow. gostyński), Nowym Dworze (pow. kościański), Grodnicy (pow. gostyński), Przysiecu Polskiej (pow. kościański) czy Śródzie Włkp.. Zawierały one nie tylko tzw. „złom” brązowy,



Ostrze berła sztyletowego z brązu. I okres epoki brązu, kultura unietycka. (Granowo, pow. grodziski). Fot. B. Walkiewicz



Spirala brązowa typu Regelsbrunn. Wczesny okres epoki brązu, kultura unietycka. (Grodnica, pow. gostyński).

Fot. B. Walkiewicz

ale przede wszystkim broń, narzędzia i ozdoby. Do najbogatszych skarbów wielkopolskich z tego okresu należy zespół znaleziony podczas orki w końcu XIX w. w Granowie, który składał się z 7 naszyjników, 5 naramienników, 7 bransolet, 2 siekierok, 6 sztyletów



*Złote zawieszki i złoty pierścionek o powrotnym zwoju.
Wczesna epoka brązu, kultura unietycka.
(Łęki Małe, pow. kościański (A, B),
Zerków, pow. jarociński (C)).
Fot. B. Walkiewicz*



*Czekan brązowy. II-III okres epoki brązu
(Wielkopolska – miejscowość nieznana).
Fot. B. Walkiewicz*

i 2 beret sztyletowych; w zespole tym zwraca uwagę nie tylko znaczna liczba przedmiotów (29 egz.), ale ich różnorodność i jakość.

Jedynym w swoim rodzaju depozytem wczesnobrązowym w skali północnoeuropejskiej, którym szczyci się nasze Muzeum jest skarb zabytków miedzianych z Bytynia (pow. szamotulski). Natrafiono na niego przypadkowo w 1873 r. przy usuwaniu głazu, zalegającego na polu. Pod nim, na głębokości ok. 70 cm, odkryto figurki pary wołków sprzężonych jarzmem i sześć płaskich siekier. Znaleździwo wołków jest niewątpliwie reminiscencją wczesnobrązowej sztuki bliskowschodniej, która rozpowszechniła się w ówczesnym śródziemnomorskim kręgu kulturowym i za pośrednictwem rzemieślników-odlewców dotarła na tereny Polski.

Andrzej Krzyszowski

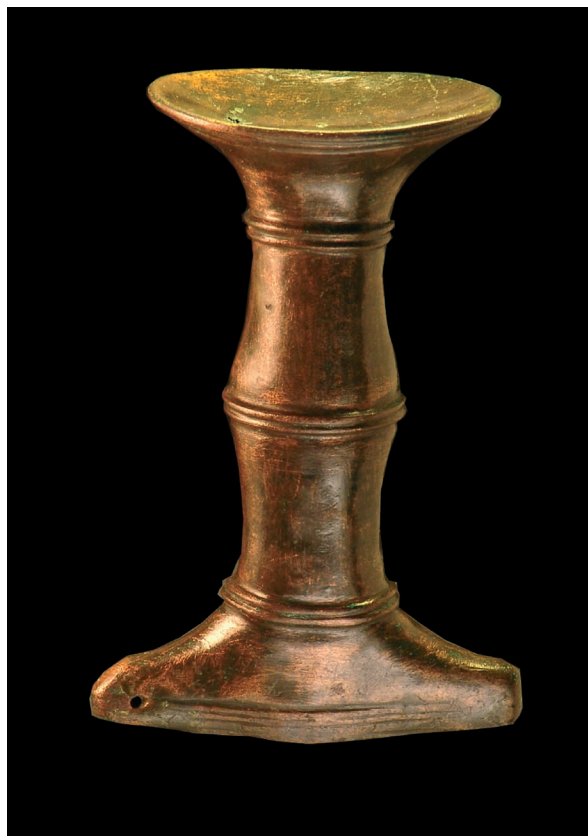
ZBIORY MUZEUM

Kolekcja zabytków kultury łużyckiej

Niezwykła i jednocześnie najbogatsza kolekcja zabytków znajdujących się w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu pochodzi z okresu tzw. kultury łużyckiej, trwającej na ziemiach polskich od XV do V wieku przed naszą erą. W tym czasie na terenie środkowej Europy upowszechnił się ciepłopalny obrządek pogrzebowy, a wraz z nim zwyczaj wkładania do grobu dużej ilości naczyń glinianych o niezwyklej różnorodności form. Innym istotnym zjawiskiem tego okresu było coraz szersze



*Gliniane naczynie malowane (Gorszewice, pow. szamotulski).
Fot. B. Walkiewicz*



*Brązowa rękojeść miecza ze skarbu (Uścikowiec, pow. obornicki).
Fot. B. Walkiewicz*



Naczynie brązowe (Unia, pow. szlachecki). Fot. B. Walkiewicz

stosowanie brązu do wyrobu m.in. ozdób i narzędzi. Pod koniec trwania kultury łużyckiej część wyrobów brązowych ustępowała stopniowo przedmiotom żelaznym.

Gromadzone, inwentaryzowane i magazynowane przez dziesięciolecia przedmioty kultury łużyckiej trafiły do kolekcji muzealnej w wyniku przeprowadzonych badań wykopaliskowych, bądź też podarowali je Muzeum

przypadkowi odkrywcy. Największa liczba zabytków pochodzi z setek przebadanych cmentarzysk ciałopalnych oraz w mniejszym stopniu z osad, grodzisk czy skarbów. Największych i najbardziej spektakularnych odkryć dokonano na cmentarzysku w Kowalewku w pow. obornickim, na którym zarejestrowano przeszło 500 grobów

ciałopalnych, na cmentarzyskach w Bruszczewie w pow. kościańskim i Czarnkowie w pow. czarnkowsko-trzciańskim liczących blisko 300 pochówków, a także na cmentarzysku w Gorszewicach w pow. szamotulskim, gdzie znaleziono liczne przedmioty importowane. Nie mniejszą wartość posiadają zabytki pochodzące z rozległej osady w Kotlinie w pow. jarocińskim, z grodzisk w Słupcy w pow. słupeckim i Smuszewie w pow. wągrowieckim oraz z Uścikowca w pow. obornickim, gdzie odkryto skarb kilkudziesięciu przedmiotów brązowych.

Liczone w dziesiątkach tysięcy naczynia gliniane pozyskane z tych i innych stanowisk, zdobione są często ornamentem rytym lub odciskany, zdarzają się też naczynia malowane i inkrustowane. Oprócz naczyń znajdujących się w powszechnym użyciu, takich jak wazy,



*Gliniane naczynie malowane (Górka, pow. śremski).
Fot. B. Walkiewicz*



*Puchar gliniany (Biedzrowo-Zakrzewo, pow. szamotulski).
Fot. B. Walkiewicz*

amfory, dzbany, misy, czerpaki, kubki czy czarki, w grobach składano także inne wyroby gliniane, które trafiły do naszego Muzeum. Należą do nich naczynia w kształcie buta czy rogu, tzw. dwojaki i trojaki, kadzielnice, naczynia piętrowe, figurki zoomorficzne i inne. Pośród przedmiotów glinianych znajdują się również liczne grzechotki o bardzo zróżnicowanym kształcie, od prostych form walcowatych począwszy po bardziej wyrafinowane przedstawienia ornitomorficzne.

Drugim co do liczebności zbiorem zabytków będących w posiadaniu Muzeum Archeologicznego w Po-

znaniu są przedmioty wykonane z metali, najczęściej z brązu, a w mniejszym stopniu z żelaza. Dominują w nim przede wszystkim ozdoby i części stroju, a najliczniejszą grupę stanowią szpile o często finezyjnych główkach, bransolety, naszyjniki, nagołenniki i zapinki.

W bogatej kolekcji różnorodnych narzędzi znajdują się siekierki, sierpy, noże, brzytwy oraz haczyki na ryby, zaś na kolekcję broni składa się zbiór kilkunastu mieczy oraz groty włóczy i strzał. Ponadto w zbiorach znajdują się naczynia brązowe oraz kilka bezcennych, niewielkich przedmiotów wykonanych ze złota, które w okresie trwania kultury łużyckiej sprowadzono z południa Europy.

Zasoby Magazynu kultury łużyckiej uzupełnia spora kolekcja przedmiotów wykonanych z kamienia, kości, poroża, szkła i bursztynu. Znajdują się wśród nich kamienne toporki, kościane i rogowe szydła, groty strzał oraz haczyki do wędek, szklane i bursztynowe paciorki.

Nie sposób wymienić i opisać wszystkich zabytków, które składają się dzisiaj na jedną z największych kolekcji kultury łużyckiej w Polsce. Należy jednak podkreślić, że większość z nich, ze względu na swą unikatowość, zajęła już na stałe poczytne miejsce w literaturze archeologicznej.

Tomasz Skorupka

ZBIORY MUZEUM

Kolekcja zabytków kultury pomorskiej

W zbiorach Muzeum Archeologicznego znajdują się liczne zabytki z Wielkopolski i Kujaw związane z kulturą pomorską z okresu od VI/V w p.n.e. aż po III w p.n.e. Ich odkrycia dokonano głównie na obszarze 30 powiatów dzisiejszego województwa wielkopolskiego, a także województw: kujawsko-pomorskiego, pomorskiego, łódzkiego i mazowieckiego.

Większość omawianych zabytków kultury pomorskiej została pozyskana z wykopalisk, część pochodzi ze znalezisk przypadkowych, niektóre zaś zostały podarowane przez odkrywców lub pochodzą z dawnych kolekcji, jak np. znanej ziemiańskiej rodziny Kwileckich czy Władysława Jażdżewskiego.

Najbardziej charakterystycznymi zabytkami tego okresu są popielnice z plastycznym wyobrażeniem elementów twarzy oraz napierśniki - sporych rozmiarów ozdoby szyi. W pracowni kultury pomorskiej znajdują się popielnice twarzowe m.in. z Rzadzkowa w pow. pilskim i Czarnkowa w pow. czarnkowsko-trzcianeckim, Jabłkowa w pow. wągrowieckim, Poznań – Gołęcina i Turostówka w pow. gnieźnieńskim. Mają one najczęściej plastycznie przedstawione uszy, w których tkwią brązowe kolczyki ze szklanymi lub bursztynowymi paciorkami, nos oraz oczy. Czasami nakładano na popielnice naszyjniki brązowe lub żelazne. Spotyka się też popielnice

zdobione wyobrażeniami - napierśników np. popielnica z Ciążenia w pow. słupeckim, Czarnkowa w pow. czarnkowsko-trzcianeckim), zapinek, szpil, oszczepów i tarczy, naczynie z Sośnicy w pow. pleszewskim. Na niektórych popielnicach przedstawione są stylizowane postacie ludzkie, sceny z polowania, wozy, konie w zaprzęgu – stanowiące cenne źródło informacji o życiu codziennym we wczesnej epoce żelaza (popielnica z Wymysłowa w pow. gostyńskim, naczynie z Bukowca w pow. chodzieskim i Chłapowa w pow. średzkim). Wizerunki twarzy mogły mieć charakter portretowy, np. umieszczone na „czołe” bruzdy oddawały zamiar nadania naczyniu ludzkiego wyglądu.

Jednym z najcenniejszych zabytków ludności kultury pomorskiej były brązowe napierśniki. Są to duże ozdoby noszone na szyi i opadające na piersi, składające się



Szpila zdobiona złotą blaszką z cmentarzyska (Mrowino, pow. poznański). Fot. B. Walkiewicz



*Popielnica twarzowa (Sośnica, pow. pleszewski).
Fot. B. Walkiewicz*

z kilkunastu otwartych pierścieni osadzonych w ozdobnych ażurowych klamrach. Najlepiej zachowany napierśnik został znaleziony w Mrowinie pod Poznaniem, inne pochodzą ze stanowisk w miejscowości: Podróżna w pow. złotowskim, Podanin w pow. chodzieskim czy Rudka w pow. szamotulskim. Najczęściej liczyły one 16 - 17 pierścieni, bogato zdobionych ornamentem wieloelementowym: poprzecznymi, ukośnymi i pionowymi żłobkami, jodełkami, ornamentem kątów wsuwanych. Napierśnik z Mrowina ma na ostatnim, największym pierścieniu zawieszony brązowy, pusty w środku, bogato zdobiony wisiołek gruszkowaty. Efektowną ozdo-

bą ludności kultury pomorskiej były również brązowe wielozwojowe, spiralne bransolety wykonane z bogato zdobionych taśm np. bransoleta z miejscowości Rudki w pow. szamotulskim.

Ludność plemion kultury pomorskiej nosiła również inne ozdoby, jak różnego rodzaju kolczyki, zawieszki oraz zapinki. Na pojedynczych lub wielozwojowych pierścieniach zawieszane są szklane – najczęściej niebieskie, bursztynowe lub brązowe paciorki. Na uwagę zasługują też kolczyki wykonane z brązu, które mają na kilku łańcuszkach umieszczone trapezowate zawieszki zdobione kołami centrycznymi. Do spinania odzieży służyły dwie ozdobne zapinki znalezione w okolicy Miłosławia w pow. wrzesińskim, połączone potrójnymi łańcuszkami. Zapinki najczęściej wykonane były z brązu i żelaza, miały ozdobne kabłąki, jak np. zapinka typu „Certosa” z Niemierzyc w pow. grodziskim, zapinka żelazna z Kunowa w pow. gostyńskim, czy zapinka typu „kowalewickiego” o taśmowatym zdobionym kabłąku z miejscowości nieznanej z Wiel-



*Fragment uprzęży końskiej (Wymysłowo, pow. gostyński).
Fot. B. Walkiewicz*

kopolski. Odzież spinano również szpilami, które za-razem były efektownymi ozdobami. Są one wykonane z brązu i żelaza. Najokazalsze szpile miały tarczko-wate główki, wykładane cienkimi złotymi blaszkami zdo-bionymi wyciskany ornamentem koncentrycznych kół (np. szpila z Mrowina). Cztery takie blaszki znale-zione w Mrowinie i Będlewie w pow. poznańskim, Ko-korzynie w pow. kościańskim, i w Lednogórze w pow. gnieźnieńskim znajdują się w zbiorach naszego mu-zeum. Niestety w pracowni kultury pomorskiej, poza glinianymi naczyniami, mało jest zachowanych przed-miotów związanych z życiem codziennym. Do cen-nych zabytków należą pojedyncze znaleziska takie jak



*Popielnica twarzowa (Wymysłowo, pow. gostyński).
Fot. B. Walkiewicz*



*Brązowy napierśnik
(Mrowino, pow. poznański). Fot. B. Walkiewicz*

kubek brązowy z Parlina w pow. mogileńskim, bogato zdobiony pojedynczymi i podwójnymi rzędami drobnych nakłuc i rzędami kółek czy szczypczyki – pincety , służące zapewne do celów higieniczno-kosmetycznych. Są one wykonane z brązu (Łęczycza w pow. poznańskim) , częściej z żelaza (Dziekanowice w pow. gnieźnieńskim, Borówko Nowe w pow. kościańskim). W zbiorach zabytków kultury pomorskiej znajdują się także elementy broni takie jak groty oszczepów czy elementy uprzęży końskiej – wędziłło znalezione na cmentarzysku w Wymysłowie w pow. gostyńskim.

Liczne są ozdoby ze szkła, bursztynu, brązu i żelaza, które zostały wydzielone ze zbiorów masowych. Ich stan zachowania jest różny. W znacznej mierze zależy



© Bogdan Walkiewicz

Kubek brązowy (Parlin, pow. mogileński). Fot. B. Walkiewicz.

od tego czy dany zabytek był wraz ze zmarłym spalony na stosie, czy włożony do urny już po kremacji. Poza wystawą stałą w zbiorach magazynowych jest kilkadziesiąt, dobrze zachowanych, popielnic twarzowych, które



© Bogdan Walkiewicz

Naczynie z wyobrażeniem plastycznym napierśnika (Ciężęń, pow. słupecki). Fot. B. Walkiewicz

często wypożyczone są na wystawy czasowe. Najładniejsze wystawienniczo przedmioty o największej wartości poznawczej są prezentowane na wystawie stałej Muzeum pt. „Pradzieje Wielkopolski”.

Urszula Narożna-Szamalek

ZBIORY MUZEUM

Kolekcja zabytków z okresu przedrzymskiego, wpływów rzymskich i wędrowek ludów

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu posiada bogatą kolekcję z czasów, gdy liczne społeczności Europy pozostawały w kręgu wpływów dwóch starożytnych cywilizacji - najpierw celtyckiej a potem rzymskiej. Były to także czasy wędrowek wielu z tych ludów barbarzyńskich na południe i zachód Europy, które nasiliły się po wtargnięciu na nasz kontynent Hunów i przyczyniły się do upadku Zachodniego Cesarstwa Rzymskiego.

Kolekcja obejmuje zabytki z obszaru Wielkopolski, Kujaw i w mniejszej liczbie z terenów środkowej Polski oraz Ziemi Lubuskiej. Zabytków z innych regionów Polski (Małopolska, Mazowsze, Podlasie, Pomorze, Śląsk) i kilku państw europejskich (Białoruś, Dania, Holandia, Litwa, Niemcy, Rumunia, Wielka Brytania, Ukraina, Węgry, Włochy) jest bardzo mało lub są to pojedyncze okazy.

Podstawę omawianych zbiorów stanowią znaleziska grobowe. Znaczną wartość naukową i ekspozycyjną mają materiały z dużych cmentarzysk w Domaradzicach w pow. rawickim, Koninie, Kowalewku w pow. obornickim, Młodzikowie w pow. średzkim i Wymysłowie w pow. gostyńskim, na których zbadano od ponad stu do kilkaset grobów. Pozostałe znaleziska pochodzą z wykopalisk w obrębie osad, z powierzchni wielu stanowisk archeologicznych, sporadycznie także ze skarbów i depozytów ofiarnych.



*Celtycka klamerka zoomorficzna (Wszedzień, pow. mogileński).
Fot. B. Walkiewicz*



*Groty ze znakami magiczno-religijnymi
(Gronówko, pow. leszczyński).
Fot. B. Walkiewicz*

W skład kolekcji wchodzi zabytki z gliny, metalu (żelaza, brązu, srebra i złota), szkła, bursztynu, kości, poroża i kamienia. Są to liczne naczynia i ich fragmenty (gliniane, czasem wykonane na kole garncarskim, rzadziej metalowe lub szklane, ponadto okucia skrzynek i wiaderek drewnianych oraz rogów do picia), ozdoby i części stroju (zapinki do spinania szat, klamry, sprzączki i okucia pasa, szpile, paciorki, wisiorki, bransolety, naszyjniki, pierścienie), uzbrojenie i oporządzenie jeździeckie (miecze i okucia ich pochew, groty włóczni, oszczepów i strzał, toporki, okucia tarcz, ostrogi, części uprzęży), przybory i narzędzia (noże, nożyce, brzytwy, grzebienie, krzesiwa, krzesaki, przęśliki, ciężarki tkackie, igły, szydła, tłoczki, oselki, rozcieracze, nieliczne lub pojedyncze okazy żaren pierwotnych i żarna obrotowego, sierpa, elementów przęślic, siekier, pilników, tygli odlewniczych, młotka, piły, kamieni i kości do gry), a także kilkadziesiąt monet.

Ciekawe są nasze zabytki z okresu przedrzymskiego (lateńskiego), trwającego do narodzin Chrystusa. Docierały wówczas do nas grupy ludności germańskiej z północnego zachodu, a w południowej Polsce żyły grupy ludności celtyckiej. Wykształciła się wtedy kultura przeworska, która przejęła wiele celtyckich wzorców i przez kilkaset lat obejmowała znaczną część ziem polskich. Posiadamy ozdoby i części stroju przybyłe na nasz obszar z obecnych terenów Danii i Niemiec lub na nich wzorowane: szpile, naszyjniki, zapinki i klamry do pasa. Szpile holsztyńskie z Łuszczewa w pow. konińskim, i Sobiejuch w pow. znińskim, należą do nielicznych znalezisk tego typu na ziemiach polskich. Dysponujemy rzadkimi zabytkami celtyckimi: długimi zapinkami zdobionymi guzkami, między innymi szczególnie ozdobnym okazem z Kaźmierza w pow. szamotulskim, odznaczającym się długością dochodzącą do 15



© Bogdan Walkiewicz

Wisiorki złote i bransoleta srebrna kultury wielbarskiej (Poznań Szeląg). Fot. B. Walkiewicz

cm, następnie klamerką do pasa w formie główki zwierzęcej, znaną we Wszedniu w pow. mogileńskim i mieczem z odciskiem stempla, którego miejsce odkrycia nie jest znane. Wśród wytworów kultury przeworskiej z tego okresu przeważają naczynia i ich fragmenty z charakterystycznie pogrubionymi krawędziami, częste są zapinki i klamry do pasa, różne przybory i elementy uzbrojenia. Groty włóczni i miecze rytualnie gięto przed złożeniem do grobu. Są wśród nich okazy zdobione i o imponujących wymiarach. W naszych zbiorach znajduje się najdłuższy miecz kultury przeworskiej, osiągający wielkość 108 cm, o nieznanym miejscu odkrycia, oraz miecz wyłowiony z Noteci w okolicy Ujścia w pow. pilskim, który najprawdopodobniej złożono do wody jako ofiarę. Z narzędzi warto wymienić żarno obrotowe i pilnik z osady w Strzelcach w pow. mogileńskim.

Bogactwo form cechuje materiał zabytkowy z okresu

wpływów rzymskich. W I w. n.e. na Pomorzu uformowała się kultura wielbarska i swym zasięgiem objęła także północną Wielkopolskę. Część ludności tej kultury jest identyfikowana z germańskimi Gotami, którzy mieli przybyć do nas ze Skandynawii, by w II w. podjąć wędrówkę ku Morzu Czarnemu. Dysponujemy już niemałym wyborem zabytków kultury wielbarskiej, głównie naczyń, ozdób i części stroju. Wyróżnia się charakterystyczna biżuteria srebrna i złota, odkryta na cmentarzyskach w Kowalewku i Poznaniu Szelağu, często kunsztownie zdobiona filigranem, granulacją i pseudogranulacją: zapinki, bransolety, klamerki, wisiorki, paciorki i naszyjniki. Z osady w Stroszkach w pow. wrzesińskim pochodzą rzadkie znaleziska piły i tygla odlewniczego.

Zabytki kultury przeworskiej z tego okresu, prócz ceramiki, ozdób i detali stroju obejmują liczne części uzbrojenia, prawie nieznanne z obszaru kultury wielbarskiej, gdzie przestrzegano zakazu składania ich do grobu. Mamy szereg interesujących okazów broni i oprządzenia jeździeckiego, jak choćby krótki miecz z Żerkowa w pow. jarocińskim, podobny do rzymskich *gladiusów*, groty włóczni lub oszczepów z Gronówka w pow. leszczyńskim, bogato zdobione znakami magiczno-religijnymi, pierwotnie inkrustowanymi srebrem, czy uzdy z wodzami łańcuchowymi, znalezione w Czekanowie w pow. ostrowskim i Ostrówku w pow. inowrocławskim. Różnorodnością form i ornamentyki odznaczają się liczne naczynia kultury



Część skarbu: pozłacane zapinki srebrne, rama sprzączki srebrnej i sztabka srebra (Siedlików, pow. ostrzeszowski). Fot. B. Walkiewicz

przeworskiej. W naszych zbiorach są także specyficzne formy ceramiki: naśladownictwa naczyń szklanych, najczęściej żebrowanych czarek, naczynia z „szybkami”, czyli z wprawionymi w ich dno i czasem także w ściankę ułamkami naczyń szklanych, dwojak z plastycznym wyobrażeniem zwierząt, łączony z kultem płodności, odkryty w Wymysłowie, i piękny okaz naczynia jeżowatego z Młodzikowa. Do niewielu dobrze zachowanych naczyń wykonanych przy użyciu koła garncarskiego należy waza z Wymysłowa. Z Czacza w pow. kościańskim pochodzi komplet okuć rogu do picia - jego brzegu, spiczastego końca i rzemienia. Detale stroju kultury przeworskiej są niejednokrotnie ozdobnymi okazami, szczególnie zapinki inkrustowane srebrem.

Przedmioty z terenów państwa rzymskiego (z Italii i z prowincji, zwłaszcza Galii, Nadrenii, Noricum i Pannoni) obecne w naszych zbiorach to głównie naczynia lub fragmenty naczyń brązowych, szklanych i glinianych z ornamentem reliefowym (*terra sigillata*), ponadto fibule, miecze, monety, szklane kamyki do gry



*Naczynia z „szybkami” kultury przeworskiej
(Naclaw i Bruszczevo, pow. kościański).
Fot. B. Walkiewicz*

i liczne paciorki. Na uwagę zasługują zabytki całe lub prawie w całości zachowane, z których część to unikaty lub rzadkie znaleziska na naszych ziemiach: żebrowana czarka szklana i wiadro brązowe z tzw. grobu książęcego w Łęgu Piekarskim w pow. tureckim, dzban brązowy z Siemianic w pow. kepińskim, z motywem sercowatym pod uchem, dzban brązowy z Kowalewka, zdobiony u nasady ucha maską Satyra, *terra sigillata* z Wymysłowa,



*Dzban brązowy (Siemianice, pow. kepiński).
Fot. B. Walkiewicz*



*Czarka szklana (Łęg Piekarski, pow. turecki).
Fot. B. Walkiewicz*

miecz z wizerunkiem Marsa i Wiktorii, pierwotnie inkrustowanym srebrem, oraz szereg fibul, wśród nich zdobione emalią, których najwięcej odkryto w Kowalewku, oraz okazała, połączana zapinka z Kaźmierza, należąca do rzymskiego stroju wojskowego. Posiadamy także grot *pilum* – oszczepu legionisty rzymskiego, którego miejsce znalezienia nie jest znane. Większość monet sta-

rożnych z naszych zbiorów pochodzi z miejscowości nieznanych i znaczna ich część to denary, głównie z II w. Na uwagę zasługują niedawno odkryte lub zidentyfikowane monety z IV w. (z czasów Konstantyna Wielkiego): z osady w Młodzikowie i z depozytu ze Słopanowa w pow. szamotulskim.

Interesujące są zabytki, szczególnie zapinki i sprzączki do pasa, z okresu wędrówek ludów, wywołanych wtargnięciem Hunów do Europy w 375 r. Dysponujemy częścią skarbu z Siedlikowa w pow. ostrzeszowskim, na początku V w. ukrytego wśród żużli w pozostałościach dymarki. Są to dwie połączone zapinki ze srebra, sprzączka srebrna i sztabka srebra. Skarb zawierał także monety srebrne - kilkaset denarów z I i II w., więc przypuszczalnie był gromadzony przez kilka pokoleń w jednej z ówczesnych rodzin arystokratycznych.

Najmłodszym zabytkiem z omawianej kolekcji jest ostrogocka fibula, odkryta w miejscowości Dobre w pow. włocławskim, datowana na 2. połowę V w. lub początki VI w.

Alicja Gałęzowska

ZBIORY MUZEUM

Kolekcja okresu średniowiecza i czasów nowożytnych

W Pracowni Średniowiecza i Czasów Nowożytnych gromadzone są zabytki o bardzo szerokim przekroju chronologicznym, począwszy od wczesnego średniowiecza aż po okres nowożytny. Najstarsze eksponaty nierozdzielnie wiążą się z momentem krystalizowania się wspólnot słowiańskich w V-VI w. n. e. w Wielkopolsce, powstawania pierwszych organizacji doby plemiennej (VII-IX w), oraz kształtowania się monarchii wczesnopiastowskiej w X w. Dzięki prowadzonym od lat badaniom miejskim, możemy pochwalić się też bogatym zbiorem zabytków z późnego



*Naczynie gliniane z XI w. (Niepart, pow. gostyński).
Fot. P. Namiota*

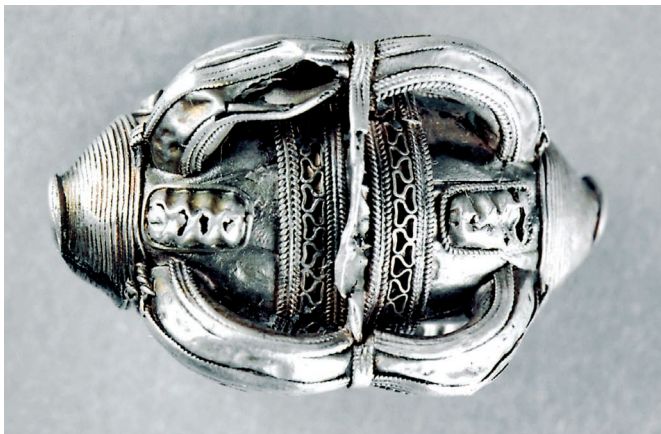
średniowiecza, zwłaszcza z Poznania lokacyjnego.

Dominującym surowcem, z którego powstały zebrane w naszej pracowni zabytki jest glina. Wykonywano z niej m.in. naczynia codziennego użytku, ekskluzywną zastawę stołową, przęśliki używane w procesie przędzenia wełny oraz grzechotki i pisanki. Na uwagę zasługuje także polepa stosowana szeroko w budownictwie średniowiecznym.

Najstarsze eksponaty, jakimi dysponujemy w naszych zbiorach sięgają doby plemiennej wczesnego średniowiecza, czyli okresu VI w. n.e. Zaliczyć do nich można bogaty zbiór naczyń ze stanowiska nr 12 w Bruszczewie. Ich metrykę określiło na podstawie ceramiki wykonanej ręcznie bez użycia koła garncarskiego. Najpiękniejszym przykładem sztuki garncarskiej są naczynia odkryte w latach 20 XIX w. w Nieparcie w powiecie gostyńskim. Wykonane w tech-



*Miecz żelazny z X-XI w.
(Morzewo, pow. pilski).
Fot. P. Namiota*



*Ozdoba srebrna z X-XI w. (Gwiazdowo, pow. poznański).
Fot. P. Namiota*

nice całkowitego obtaczania w XI w. zaskakują bogatą ornamentyką, dowodzącą wysokiego kunsztu i poczucia estetyki ówczesnych twórców.

Wśród zabytków zgromadzonych w pracowni wczesnośredniowiecznej duży zbiór stanowią eksponaty wykonane z kości i poroża zwierząt. Surowiec ten wykorzystywano do produkcji przedmiotów codziennego użytku, takich jak igły, szydła, bierki do różnych gier, liczne okładziny metali np. noży, przekłuwaczy czy sierpów. Często także, służył podniesieniu walorów estetycznych innych przedmiotów, np. jako okładziny szkatulek czy ozdób związanych z oporzędzeniem jeździeckim. Bogaty zbiór fragmentów różnych przedmiotów kościanych oraz wykonanych z poroża odkryto w warstwach wiązanych z wczesnośredniowiecznym grodem w Gnieźnie. Jednym z najciekawszych zabytków jest tu sierp żelazny z okładziną wykonaną z poroża. Zabytek odkryty w 1936 roku, posiada długość niespełna 29 cm i składa się z 3 połączonych ze sobą części: dwóch okładzin i żelaznego, ząbkowanego sierpa z kółkiem wewnątrz. Pochewka jest bogato zdobiona ornamentem oczkowym

i pasmami kresek poprzecznych. Datowanie zabytku zamyka się w granicach X/XII w. Podobną metrykę posiada eksponat określany jako kubek rogowy. Uwagę w tym przypadku zwraca ciekawa warstwa zdobnicza – ornament roślinny wykonany z wielką starannością i precyzją, spotykany przede wszystkim na terenach południowych, szczególnie w Czechach. Bardzo interesująco przedstawia się okładzina łęgu siodła, wykonana z poroża jelenia (lub łosia). Zabytek posiada kształt litery T, a w każdym z trzech ramion po dwa otwory, dzięki którym przytwierdzano go do siodła. Eksponat zdobiony jest niezwykle starannym ornamentem plecionkowym.

Do mniej licznych w zabytków znajdujących się w naszej pracowni należą zabytki kamienne. Warto jednak zwrócić uwagę na charakter użytkowania tego surowca w omawianej epoce. Z kamienia wykonywano wówczas żarna i rozcieracze, przęśliki z łupku wołyńskiego (duży zbiór tych zabytków pochodzi z grodu wczesnopiastowskiego w Gnieźnie, stan 16), oselki z filitu i inne. Omawiany surowiec zastosowano w tym czasie na dużą skalę



*Bransoleta złota z X-XI w. (Zbęchy, pow. kościański).
Fot. P. Namiota*

w budownictwie, stąd obecność na stanowiskach archeologicznych ciosów kamiennych, czego przykładem jest fragment obudowy domniemanego grobowca Mieszka I z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu (X w).

Ze względu na nietrwałość wielu surowców organicznych takich jak drewno, skóra czy tkanina, rzadko spotyka się zabytki tej kategorii w materiale archeologicznym. Wśród eksponatów drewnianych, które po-

siadamy w naszej Pracowni wymienić należy przede wszystkim fragmenty łopat z Ujścia a także łyżek oraz przepalonego pucharu toczzonego z grodziska w Sławiu stan. 2 gm. Kołaczkowo. Ta kategoria eksponatów wymaga częstej konserwacji i szczególnej dbałości o ich stan. Podobne zabiegi konieczne są także w przypadku przedmiotów metalowych wykonanych z żelaza, brązu, ołowiu czy miedzi.



Zauznice srebrne z X-XI w. (Wielonek, pow. szamotulski). Fot. P. Namiota

Pracownia posiada okazały zbiór zabytków z żelaza. Najcenniejsze eksponaty to przede wszystkim liczne militaria związane z średniowiecznym rycerstwem. Do niewątpliwych unikatów wśród zabytków metalowych, należy szyszak stożkowaty, pokryty złożoną blachą miedzianą. Zabytek ten odkryty został w XIX wieku na grodzisku wczesnopiastowskim w Gieczu. Jego metryka sięga X/XI w. i jest jednym z najcenniejszych eksponatów w pracowni. Wśród broni wczesnośredniowiecznej

poczesne miejsce zajmują miecze. Często, jak chociażby w przypadku okazu z Morzewa w pow. chodzieskim posiadają liczne, bogate zdobienia. Na jelcu wspomnianego miecza wykonano ornament w technice inkrustacji złotem, srebrem i miedzią. Pochodzi on z X w. i został wyłowiony z Noteci.

Osobną grupę zabytków stanowią, w okresie wczesnego średniowiecza skarby ozdób z metali szlachetnych. Szczególną popularnością cieszyło się srebro. Ten kru-



Okładzina łęku siodła z X-XI w. (Gniezno, pow. gnieźnieński). Fot. P. Namiota

szec wykorzystano np. w ozdobach z Gwiazdowa (gm. Kostrzyn), gdzie w 1859 roku odkryto skarb zawierający, pleciony naszyjnik skręcony z kilku srebrnych drutów, z końcami skutymi w soczewkowate płytki, stanowiące bardzo misterne zapięcie. Obok naszyjnika skarb zawierał także zausznicę i liczne połamane fragmenty biżuterii. Wśród ozdób nie zbyt licznie reprezentowane jest złoto. Najciekawszym przykładem przedmiotu w przypadku, którego użyto ten kruszec (złoto 18 karatowe), jest bransoleta ze Zbęcz (gm. Krzywiń). Została wykonana z podwójnie splecionego drutu i jest otwarta. Niezwykła precyzja wykonania wszystkich, nawet fragmentarycznie zachowanych ozdób, potwierdza kunszt dawnych złotników. Wśród technik stosowanych w okresie średniowiecza wymienić należy filigran czyli tworzenie ornamentu z bardzo cienkiego drutu układanego dużymi płaszczyznami obok siebie, oraz granulację – ornament powstały w wyniku spojenia licznych, drobnych kulek.

Z zabytków brązowych do najciekawszych należy niewątpliwie dwuszalkowa, ręczna waga składana,



*Hełm żelazny z okładziną brązową, pozłacaną z X-XI w.
(Giecz, pow. średzki). Fot. P. Namiota*

z cmentarzyska datowanego na X - 1 poł. XI w. odkrytego w Sowinkach (gm. Mosina). Znaleźisko pochodzi z grobu, a pierwotnie zostało złożone w drewnianej szkatułce (wykonanej z brzozy). Wagi tego typu stosowane były we wczesnym średniowieczu przez kupców



*Miecz żelazny z XIV w. (miejsowość nieznana).
Fot. P. Namiota*



Ostroga żelazna z XIV w. (miejsowość nieznaną). Fot. P. Namiota

do odważania srebra, pieniądza kruszcowego i innych środków wymiany.

Wiele cennych eksponatów zgromadzonych w pracowni, pochodzi z okresu późnego średniowiecza oraz czasów nowożytnych. Na szczególną uwagę zasługują zespoły z ceramiką naczyniową i budowlaną, wyroby ze skóry, kości oraz przedmioty metalowe, pochodzące z badań prowadzonych w obrębie Starego Miasta w Poznaniu. Wykopaliska prowadzone na ulicach: Dominikańskiej, Szewskiej, Kramarskiej, na Starym Rynku i Garbarach dostarczyły cennych informacji z zakresu historii miasta przed i po- lokacyjnego. Do najcenniejszych zabytków późnośredniowiecznych należą zgromadzone w pracowni militaria. Warto wymienić tu miecz żelazny z 2 poł. XIV- 1 ćw. XV w. pochodzący z Radzimia w pow. obornickim. Na obu płazach zachowane są resztki znaków wykonanych metalem koloro-



Topór żelazny z XIII-XIV w. (miejsowość nieznaną). Fot. P. Namiota

wym. Inny okaz pochodzi z Opatówka w pow. kaliskim. Ten miecz datowany jest na 2 poł. XIV –XV i. posiada ciekawy znak kształtu rozwidlonego krzyża wykonany w technice inkrustacji. W 1968 roku wyłowiono z Warty pod Poznaniem miecz żelazny pochodzący z 2 poł. XIV – 1 ćw. XV w. Miecz posiada na trzpieniu jednostronnie wysztancowany znak kowalski w kształcie czteroliścia. Wśród wyrobów XVI wiecznych na szczególną uwagę zasługuje misa liturgiczna z brzegiem wywiniętym na zewnątrz, z wrębem na pokrywkę. Od wewnątrz pokryta jest szkliwem barwy zielonej, z widocznymi na dnie literami S(Sanctus) i D(Deus) połączonymi krzyżem. Należy ona do zespołu ceramiki odkrytej na ul. Garbary 75/77. Z badań w strefie osady św. Gotarda pochodzi zbiór kafli płytowych, wśród których wyróżnia się kafele z wyobrażeniem św. Krzysztofa Dzieciątkiem Jezus (XIV-XVI w.).

*Kateriny Zisopulu-Bleja
Agnieszka Stempin
Piotr Pawlak*

ZBIORY MUZEUM

Kolekcje pozaeuropejskie

Początki tworzenia archeologicznych zbiorów pozaeuropejskich sięgają okresu międzywojennego, kiedy to Dział Przedhistoryczny Muzeum Wielkopolskiego wszedł w posiadanie zabytków archeologicznych pochodzących z Ameryki Południowej. Zapoczątkowała je kolekcja siekier kamiennych z Brazylii i Argentyny, które zostały przekazane do Muzeum w 1929 roku a były eksponowane wcześniej na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

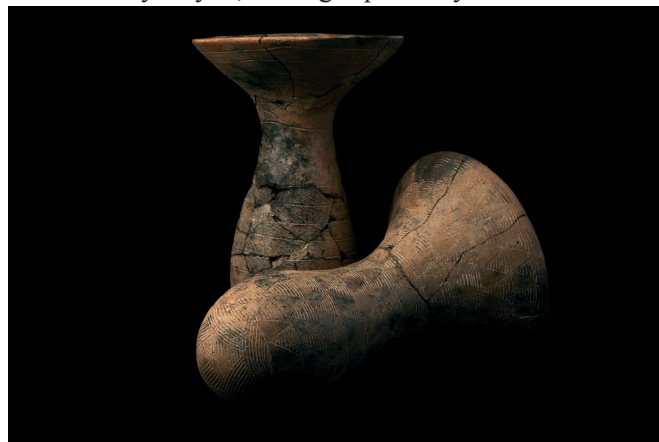
W 1939 roku zbiory amerykańskie powiększyły się o kolekcję otrzymaną od Peabody Museum of Archaeology and Ethnology, Harvard University (USA). Droga wymiany za zabytki kultury łużyckiej Muzeum otrzymało między innymi naczynia kultury Chimu z Peru i kultury Pueblo z terenu Arizony. W tymże roku M.J. Coulter z Colgate-Palmolive-Peet Co. z Jersey przekazał kolekcję kilkunastu zabytków z Meksyku i Ameryki Północnej.

Po drugiej wojnie światowej nastąpiło oddzielenie się Muzeum Archeologicznego (wtedy Prehistorycznego) od Muzeum Wielkopolskiego. Wtedy też trafiła do zbiorów kolekcja obsydianowych rdzeni i narzędzi, ozdób i figurek glinianych, pochodząca z Meksyku.

Posiadane zbiory amerykańskie spowodowały włączenie się muzeum w projekt planowanych w latach 60-tych XX wieku badań wykopaliskowych na terenie Meksyku.

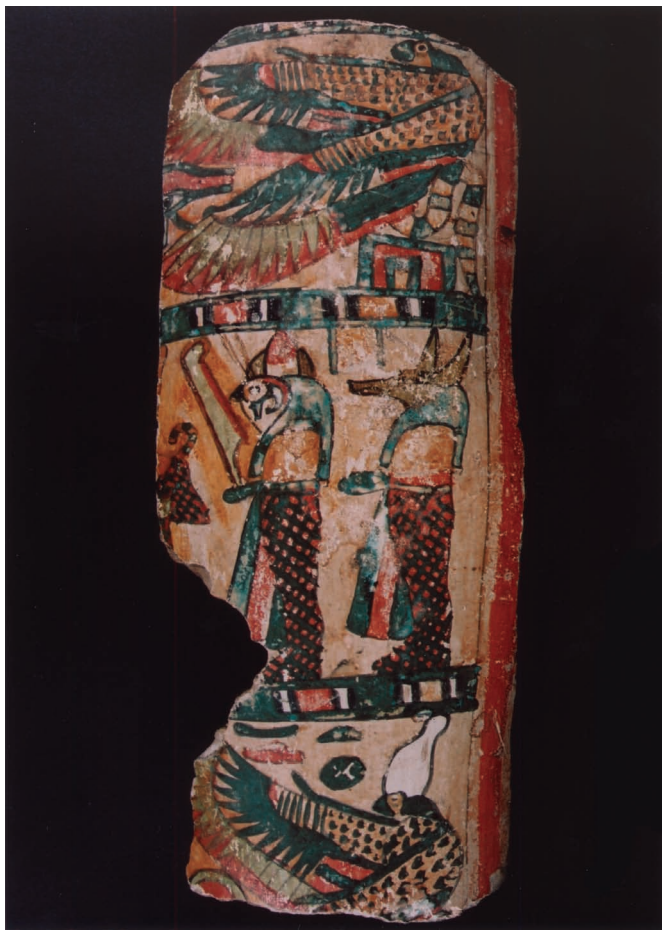
W przygotowaniach do ekspedycji uczestniczył Lech Krzyżaniak, który w połowie lat 60-tych XX wieku pojechał w celach szkoleniowych do Egiptu. Projekt badań w Ameryce nie został zrealizowany, natomiast prahistoryczne doświadczenie Lecha Krzyżaniaka okazało się niezwykle cenne w badaniach nad Nilem. Od tego czasu rozpoczął się okres działalności Muzeum nad Nilem oraz zainteresowania studiami afrykańskimi.

Zasadnicze znaczenie dla tworzenia kolekcji pozaeuropejskiej miało utworzenie w 1970 roku Działu Kultur Antycznych, którego pierwszym kierownikiem



Pucharki tulipanowate, ceramika, Sudan, neolit (przel. 5000/4000 p.n.e.), Fot. M. Jórdeczka

został Lech Krzyżaniak. Dział został ukierunkowany na prowadzenie działalności naukowo-badawczej oraz gromadzenie zabytków ze strefy śródziemnomorskiej i Afryki i opiekę nad innymi zbiorami pozaeuropejskimi w Muzeum. Kolejna zmiana organizacyjna miała miejsce w 1984 roku, kiedy to zlikwidowano odrębny Dział Kultur Antycznych, włączając go do Działu Muzealiów,



*Fragment kartonażu, Egipt, 26 dynastia (664-525 p.n.e.).
Fot. K. Kucharska*

a zachowano wyodrębniony Magazyn Zbiorów Antycznych i Cywilizacji Pozaeuropejskich. Nie miało to jednak zasadniczego znaczenia dla rozwoju zbiorów. Zasadnicza zmiana w strukturze Muzeum nastąpiła w roku 2001, kiedy to utworzono Dział Archeologii Powszechnej a archeologię Afryki wpisano do głównych zadań statutowych instytucji. W obrębie działu wydzielono: Pracownię Archeologii Afryki, Pracownię Egipcystyczną, Pracownię Sztuki Naskalnej, Pracownię Archeologii Azji i Ameryki oraz Pracownię Traseologiczną, która zajmuje się analizą funkcjonalną materiałów krzemianych i kamiennych pozyskiwanych w wyniku wykopalisk, zarówno z obszaru Europy jak i terenów pozaeuropejskich.

W 1972 roku Muzeum Archeologiczne w Poznaniu we współpracy z ówczesną Stacją Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze rozpoczęło pierwsze badania wykopaliskowe w Sudanie. Po kilku latach terminowania na różnych stanowiskach archeologicznych w Egipcie i Sudanie Lech Krzyżaniak podjął prace na neolitycznym stanowisku w Kadero koło Chartumu. Pozyskana w ciągu 30 lat prac archeologicznych kolekcja, pochodząca zarówno z osady jak i cmentarzyska neolitycznego (5-4 tys. p.n.e.), jest największym w Europie zbiorem zabytków z tego czasu z Sudanu, posiadającym dużą wartość naukową i wystawienniczą. Składają się na nią: bogato zdobiona ceramika, narzędzia kamienne i krzemienne, narzędzia kościane, biżuteria wykonana z kamienia, muszli oraz kości słoniowej. Oprócz zabytków neolitycznych badania w Kadero dostarczyły również zbiorów przedmiotów tzw. mezolitu chartumskiego (6 tys. p.n.e.) oraz kultury meroickiej (IV w. n.e.)

Nie tylko z Kadero pochodzą zabytki z naszej kolekcji sudańskiej. W 1974 roku Lech Krzyżaniak przywiózł do muzeum narzędzia kamienne i krzemienne zebrane w trakcie badań powierzchniowych na kilku stanowiskach wokół

Starej Dongoli. Kolejny zbiór, tym razem bogato zdobionej ceramiki, trafił do Muzeum w 1984 roku w wyniku rekonesansu archeologicznego nad Błękitnym Nilem.

Współpraca z Królewskim Muzeum Ontario w Toronto (Royal Ontario Museum) w ramach programu badań w Basenie Letni, gdzie poznańscy archeolodzy realizowali program badawczy związany z epoką kamienia, przyniosła w 1998 roku zbiór rozmaitych zabytków krzemiennych i kamiennych oraz ceramiki, w tym wykonane przez neandertalczyków pięściaki (100-40 tys p.n.e.; Gebel Muzrak) oraz późnoneolityczne krzemienne ostrza strzał (Hag Magid).

W latach 1999-2003 Polska Połączona Ekspedycja do Doliny Nilu kierowana przez Bogdana Żurawskiego przekazała do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu niezwykle cenną kolekcja zabytków z okresu kuszyckiego – m.in. tzw. damę z Sonjat, figurki Ozyrysów (Sonjat), postmeroitckiego – ceramika i militaria (Hammur Abbasija) oraz chrześcijańskiego – ceramika sakralna, malowidła ścienne (Banganarti).

W 2003 roku zapoczątkowany został udział Muzeum w badaniach ratowniczych związanych z budową tamy na Nilu w rejonie 4-tej katarakty. Akcja ta wprawdzie jeszcze się nie zakończyła ale już trafiły do Muzeum zabytki, które poddawane są konserwacji (wyroby z żelaza, brązu, tkaniny) a po ostatecznym podziale, gdy zakończy się akcja ratownicza, mają dużą szansę pozostać w Poznaniu. Wzbogacą one stałą wystawę „Archeologia Sudanu”, która została otwarta w Muzeum w 2003 roku. Atrakcją wystawy jest 50 wysokiej klasy zabytków przekazanych w depozyt z Muzeum Narodowego w Chartumie.

Drugi podstawowy kierunek działania Muzeum to Egipt. W 1978 roku prof. Lech Krzyżaniak zostaje kierownikiem polowym ekspedycji, zorganizowanej przez Państwowe Zbiory Sztuki Egipskiej w Monachium,

w Minshat Abu Omar we wschodniej delcie Nilu. Rodzi się wtedy myśl utworzenia wystawy poświęconej starożytnemu Egiptowi. Celowi temu miały służyć zakupy dokonane w latach 1982-1986 (m. in. brązowa głowa Harpokratesa, drewniana, polichromowana statuetka Ptaka-Ozyrysa-Sokarisa). Znaczenie zbiorom egipskim nadał jednak depozyt kilkudziesięciu zabyt-



*Fragment sarkofagu, drewno, Egipt, 21 dynastia (1085-935 p.n.e.).
Fot. K. Kucharska*



Naczynie z malowanym wyobrażeniem dwóch pajaków, ceramika, Peru, kultura Chimu (400-900 n.e.), Fot. K. Kucharska

ków, pochodzących z predynastycznego i wczesnodynastycznego cmentarzyska w Minshat Abu Omar. W latach 1982-1986 monachijskie muzeum przekazało, w podziękowaniu za wkład w badanie tego stano-

wiska, kolekcję ceramiki predynastycznej i wczesnodynastycznej, naczynia alabastrowe, kamienną paletę i paciorki z karneolu.

Niezwykle ważnym wydarzeniem było przekazanie w 1998 roku przez Muzeum Egipskie w Berlinie depozytu 124 unikatowych zabytków, które tworzą stałą wystawę „Śmierć i życie w starożytnym Egipcie”. W 2000 roku trafił do Poznania, również z Berlina, obelisk Ramzesa II stanowiący ozdobę renesansowego dziedzińca Pałacu Górków.

Obecne przepisy nie pozwalają już wywozić zabytków z Egiptu, ale do Muzeum trafia dokumentacja z badań, jak to ma miejsce w przypadku predynastycznego i wczesnodynastycznego stanowiska Tell el-Farcha w Delcie Nilu.

Podobnie ma się rzecz z badaniami sztuki naskalnej, która ze względu na swój charakter pozostaje w miejscu jej odkrycia. W Poznaniu znajduje się jedynie dokumentacja fotograficzna i rysunkowa z prowadzonych prac. Posiadamy zbiór fotografii i przerysów sztuki naskalnej z Tassili (Algieria) wykonany przez Ekspedycję Muzeum w 1981 roku. W 1986 roku prof. Krzyżaniak rozpoczął, trwające do dzisiaj, badania sztuki naskalnej w Oazie Dachla (Egipt). Kolejna stała wystawa „Sztuka naskalna oazy Dachla” jest ich efektem. W 2006 roku zainicjowane zostały kolejne badania sztuki naskalnej, tym razem w górach Gurgurib w rejonie czwartej katarakty Nilu.

W ciągu ostatnich trzydziestu lat Muzeum Archeologiczne w Poznaniu stało się ważnym ośrodkiem badań egiptologicznych i nubologicznych. Pracownicy Muzeum biorą udział w badaniach naukowych w Egipcie (Tell el-Farcha, Oaza Dachla, Der el-Bahari) i w Sudanie (Kadero, Basen Letti, Meroe, Rejon 4-tej katarakty Nilu). Owocuje to posiadanymi zbiorami zabytków i dokumentacji, organizacją wystaw oraz publikacjami naukowymi.

Marek Chłodnicki

ZBIORY MUZEUM

Kolekcja numizmatów

Znalezienie skarbu to marzenie, które co prawda rzadko, ale czasami jednak się spełnia. Jedną z przyczyn coraz częstszego ich odkrywania w XIX wieku było zastosowanie w rolnictwie nowoczesnej metody głębokiej orki przy użyciu lokomobili i nowych pługów. Od tego czasu ilość rejestrowanych skarbów zaczęła gwałtownie wzrastać aby w 4. ćwierci XIX stulecia osiągnąć apogeum. Podobne zjawisko wystąpiło na terenach miejskich, gdzie do odkrycia wielu skarbów przyczynił się ogromny ruch budowlany na przełomie XIX i XX wie-

ku. Jeśli monety nie trafiły do tygła złotników to miały szansę stać się cennym eksponatem w zbiorach.

Ponieważ szybko przekonano się, że małe, indywidualnie tworzone zbiory szerzej nie oddziałują na społeczeństwo, narodziła się myśl utworzenia dużej, powszechnie dostępnej kolekcji. Dzieła tego podjęło się Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie, które w 1857 roku powołało do życia Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich. Odtąd wiele skarbów wydobytych przypadkowo w majątkach polskiego ziemiaństwa trafiło do



*Denar Bolesława Chrobrego (992–1025),
typ DUX INCLITUS (awers). Fot. P. Namiota*



*Denar Bolesława Chrobrego (992–1025),
typ DUX INCLITUS (rewers). Fot. P. Namiota*



Denar Ethelreda II (978-1016), Anglia (awers).
Fot. P. Namiota

zbiorów owego Muzeum. Niemcy, którzy dla popierania niemczyzny na wschodzie utworzyli w Poznaniu Muzeum Prowincjonalne (od 1903 - Kaiser Friedrich Museum) przejmowali jednocześnie z urzędu skarby odkryte na terenach publicznych. Po pierwszej wojnie światowej zbiory te włączono do powstałego Muzeum Wielkopolskiego. Ich rozwojowi przeszkodziła II woj-



Denar Ethelreda II (978-1016), Anglia (rewers).
Fot. P. Namiota

na światowa, która poczyniła prawdziwe spustoszenia w poznańskich muzeach. Ocalałą część kolekcji archeologicznej przejęło Muzeum Prehistoryczne, nazwane w 1949 roku Muzeum Archeologicznym.

Do najstarszych monet znajdujących się w zbiorach Muzeum Archeologicznego należą rzymskie denary. Nie wiek jednak jest ich atutem, a to, że są... bardzo wytarte. Na ziemiach słowiańskich, gdy ustał napływ tych monet, posługiwano się nimi jeszcze bardzo długo. Wytarcia te są tak mocne, że musiały powstać podczas długotrwałego obiegu pieniężnego.

Tylko nieco późniejszy jest złoty solid wybity przez Skandynawów – naśladowający monetę cesarza Honoriusza (395–423). Wydano go z powodu zaprzestania napływu tego gatunku monet na tereny Skandynawii, gdzie już się do nich przyzwyczajono. Ten egzemplarz można łączyć z osadą germańską znajdującą się w pobliżu miejsca jego znalezienia w Chłudowie.

Zbiór monet wczesnośredniowiecznych naszego Muzeum otwierają arabskie dirhemy ze skarbów z Dzierznicy II, Łądka i Ochli. Od początku XI wieku zaczynają dominować już denary zachodnioeuropejskie, które napływają z północy i z południa. To kupcy ze Skandynawii, często zakładający na naszych ziemiach kolonie kupieckie rozpowszechniali pieniądze arabskie, niemieckie (północne), duńskie czy angielskie. Wymiana ta była dwukierunkowa, bowiem denary polskie znaleziono w skarbach na Bornholmie. Śladem działalności handlowej są także półbrakteaty kolonii kupieckiej w Hedeby znalezione w skarbach z Jarocina, Kamienia Pomorskiego i Kąpiela II. Denary niemieckie trafiły na nasze ziemie m.in. z Frankonii, Szwabii i Bawarii. Przykładem tego są pięknie zachowane monety ze skarbu w Osińcu. Wraz z nimi napływają także egzemplarze angielskie, jak np denar Ethelreda ze skarbu znalezione-

go w Twardowie. Na tym tle ciekawe są pierwsze znane fałszerstwa na polskim rynku pieniężnym. Zapewne nie zostały wykonane na ziemiach polskich a przybyły wraz z jakimś kupcem z Niemiec. Takie dwa fałszywe denary krzyżowe zostały znalezione podczas badań archeologicznych w Łądzie. Kupcy napływali do nas również z Czech wraz z będącą tam w obiegu monetą. Należały do nich m.in. pieniądze czeskie, węgierskie i niemieckie (bawarskie). Znamy je np. ze skarbu z Grójca. A monety polskie? Także są, i to jakie!

W zbiorze monet polskich rozpoznano niedawno w skarbie z Kinna aż trzy monety Bolesława Chrobrego! Wśród nich jest ta najbardziej znana (zamieszczona na banknocie 20-złotowym) – denar typu PRINCES POLONIE. Możemy jednak pochwalić się tylko (aż?) połówką tej monety. Dużo rzadszy jest denar typu DUX INCLITUS, na którym zamieszczono symboliczny portret władcy – to szósty znany egzemplarz tej monety.

W XII i XIII wieku ilość pieniądza w obiegu i tym samym ilość skarbów gwałtownie maleje. Napływ monet europejskich ustał a emisje polskich władców nie były już tak liczne. W okresie rozbitcia dzielnicowego monety przybierają nową formę. Bite są z tak cienkiej blaszki (łac. bractea – stąd nazwa brakteat), że możliwe było użycie tylko jednego stempla. Skarby z tego okresu występują bardzo rzadko; także niewiele jest znalezisk pojedynczych (zgrab). Jeden z takich brakteatów prezentowany jest na wystawie stałej, a znaleziony został podczas badań wykopaliskowych w Poznaniu przy ul. Garbary.

W XIV wieku pojawił się nowy mocny pieniądz, ówczesny dolar średniowiecznej Europy środkowej – grosz praski. Jego emisję zapoczątkował Wacław II król Czech i przez parę lat Polski. Monety te wykonywane początkowo z najczystszej srebra i wadze 3,78 g wielokrotnie większej niż brakteaty (0,2 g) szybko



*Fałszywy denar, X/XI w., (Łąd, pow. słupecki) (awers).
Fot. P. Namiota*

znalazły powszechne uznanie. Szczególnie zadowoleni byli kupcy, którzy mieli znacznie mniej pracy z przeliczaniem większych kwot pieniężnych. W zbiorach muzealnych znajdujemy grosze praskie w skarbach z Biskupic i Kamiennej.

Z nieco późniejszych czasów pochodzą denarki miejskie. Były one bite za panowania Kazimierza Wielkiego,



*Fałszywy denar, X/XI w., (Łąd, pow. słupecki) (rewers).
Fot. P. Namiota*

Jadwigi, Władysława Jagiełły a nawet jeszcze za Zygmunta III. Te znacznie mniejsze monety, emitowane na rachunek miasta Poznania, były już pieniądzem do codziennych zakupów. Wszystkie denarki miejskie znajdujące się w naszych zbiorach zostały znalezione w Poznaniu. Herb Poznania zamieszczony na tych pieniążkach świadczy o chlubnej przeszłości i pozycji naszego miasta.

W XIV i XV wieku sytuacja ulega zmianie. Rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej spowodował, że pieniądzem zaczyna posługiwać się znacznie większa liczba ludności. Potrzebny był on teraz do zapłaty za coraz więcej produktów i oferowanych usług. Tym razem jest to prawie całkowicie pieniądz polski a moneta

obca stanowi niewiele znaczącą domieszkę. Niektóre ze skarbów są bardzo bogate i zawierają nawet ponad 5 000 monet (np. skarb z Galewa).

W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu mamy także monety nowożytne. W czasach gdy nie wydawano polskiego pieniądza (lub bito go w niewielkich ilościach) posługiwanie się pieniądzem obcym było koniecznością. Grube monety (talary) znamy ze skarbu z Nochowa pochodzącego z połowy XVII w. i zawierającego monety niderlandzkie, austriackie i duńskie. Z wykopalisk archeologicznych w Poznaniu pochodzi zespół szóstaków (sześciogroszówek) brandenburskich z końca XVII w.

Zbigniew Bartkowiak

ZBIORY MUZEUM

Zbiory Archiwum Naukowego

Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu stanowi wydzieloną jednostkę organizacyjną podległą Działowi Dokumentacji i Informacji Naukowej. Gromadzi, zabezpiecza i udostępnia dla celów badawczych materiał archiwalny z merytorycznej działalności Muzeum oraz poznańskich instytucji muzealnych i towarzystw naukowych, z których się wywodzi. Jest to głównie dokumentacja z odkryć wykopaliskowych dokonywanych od połowy XIX wieku na obszarze Wielkopolski oraz terenach ościennych, służąca badaczom archeologii i dziedzin pokrewnych do rozmaitych badań naukowych opracowań i publikacji. Znaczną część zbiorów Archiwum tworzy korespondencja urzędowa o dużej wartości historycznej, wnosząca wiele interesujących wiadomości do dziejów zainteresowań starożytnych, historii archeologii oraz konserwatorstwa archeologicznego w Poznaniu i w Wielkopolsce.

Zbiory archiwalne Muzeum Archeologicznego podzielone są na 4 zasadnicze grupy. Grupę pierwszą, stanowiącą około $\frac{3}{4}$ zasobu archiwalnego, tworzą uporządkowane w układzie terytorialnym (województwo-gmina) teczki miejscowości. Zawierają one w większości tzw. połowę dokumentację archeologiczną (sprawozdania z badań, inwentarze, dzienniki badań),



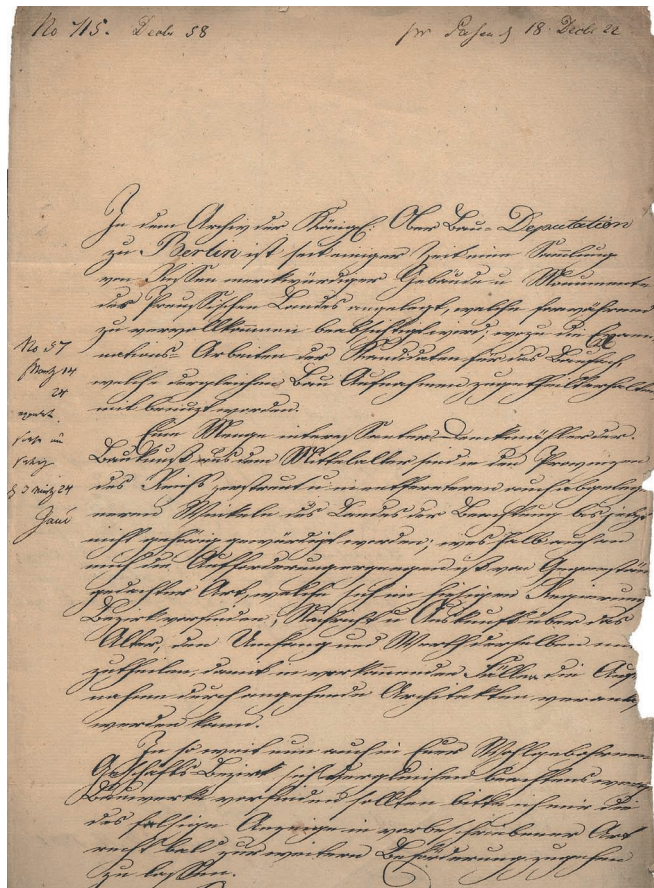
Magazyn Archiwum Naukowego. Fot. K. Kucharska

dokumentację konserwatorską (zgłoszenia o przypadkowym odkryciu, karty rejestracyjne stanowisk, decyzje o wpisaniu do rejestru zabytków) a także różnego rodzaju notatki i luźne zapiski, korespondencję, wyciągi z literatury, notatki prasowe i nadbitki publikowanych materiałów. Archiwalia w tezkach uzupełniają złożone w tubach plany wykopaliskowe i rysunki zabytków archeologicznych.

Drugą grupę zbiorów stanowią archiwalia dotyczące dziejów Muzeum Archeologicznego oraz rozmaitych instytucji archeologicznych i muzealnych na terenie

Poznania i Wielkopolski, które zawierają cenne informacje na temat początków archeologii i muzealnictwa archeologicznego w Polsce. Należą do nich:

- akta pruskie w sprawie ochrony zabytków z lat 1822-1918
- akta Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego i Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich (później Muzeum im. Mielżyńskich) z lat 1857-1935

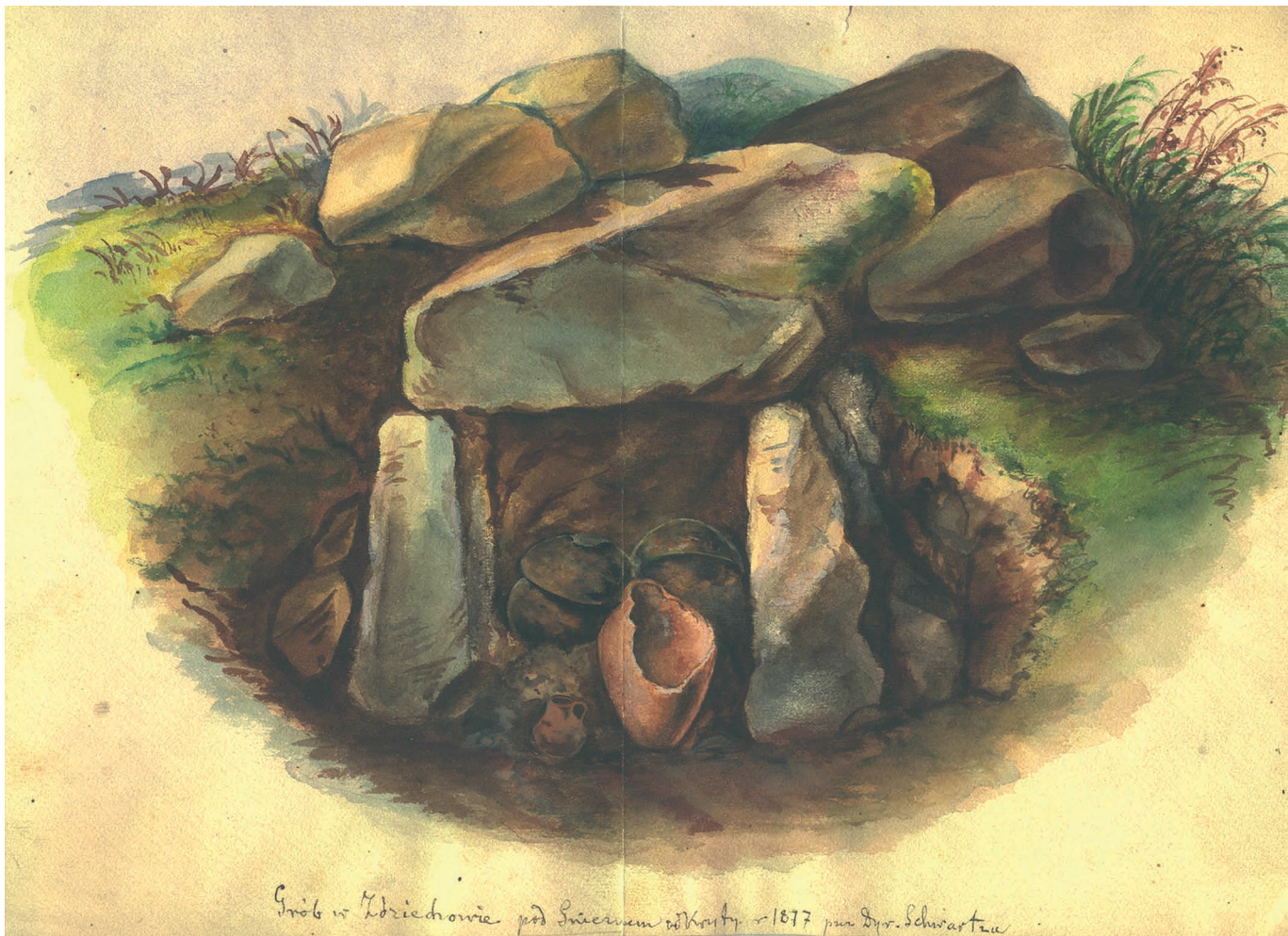


List z 1882 roku w sprawie ochrony zabytków archeologicznych

- akta Historische Gesellschaft für die Provinz Posen z lat 1885-1918
- akta Provinzialmuseum z lat 1894-1902/1904
- akta Kaiser Friedrich Museum z lat 1904-1918
- akta Muzeum Wielkopolskiego z lat 1919-1939
- akta Landesamt fuer Vorgeschichte i innych instytucji z lat 1939-1945
- akta Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego z lat 1949-1953

Z tą grupą dokumentacji związana jest trzecia grupa archiwaliów, na którą składają się zbiory prywatne po wybitnych archeologach, wśród nich także po zmarłych pracownikach Muzeum Archeologicznego. Są to głównie akta osobowe a także rękopisy różnych opracowań naukowych, notatki, katalogi, fiszki itp.

Czwartą grupę dokumentacji tworzą tzw. materiały konserwatorskie pochodzące z bieżących bądź niedawno zakończonych badań archeologicznych, prowadzonych na terenie Wielkopolski z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych. Należą do niej głównie kopie sprawozdań, dzienników i inwentarzy polowych oraz plany i rysunki z prac wykopaliskowych. Zasadniczy zbiór archiwaliów znajdujących się w zasobach Archiwum Naukowego Muzeum uzupełniają ponadto: 1) dokumentacja Archeologicznego Zdjęcia Polski z terenu województwa wielkopolskiego zawierająca rejestr stanowisk archeologicznych w ujęciu chronologiczno-kulturowym; 2) dokumentacja archiwalna Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Oddział w Poznaniu, przekazana w formie depozytu do archiwum MAP; 3) materiały kartograficzne, wśród których na szczególną uwagę zasługuje zbiór unikalnych map i planów miasta Poznania z okresu przedwojennego, międzywojennego oraz lat 50-tych XX wieku; 4) księgi inwentarzowe, katalogi i inne pomoce ewidencyjne.



Grób w Kłodzku pod Świercem w Królestwie 1877 pnia Dyr. Schwartau
Akwarela z 1877 roku przedstawiająca grób skrzynkowy ze Zdziechowej koło Gniezna

Osobną grupę archiwaliów w zbiorach Muzeum stanowi dokumentacja fotograficzna znajdująca się w Archiwum Fotograficznym MAP. Tworzy ją między innymi bogata kolekcja negatywów fotograficznych na szkle,

dokumentująca początki archeologii na terenie Polski oraz działalność naukową, edukacyjną i konserwatorską Muzeum Archeologicznego oraz innych instytucji muzealnych i towarzystw kulturalnych.

Maciej Przybył

ZBIORY MUZEUM

Zbiory Biblioteki Naukowej

Początki biblioteki Muzeum Archeologicznego w Poznaniu przypadają na rok 1924, kiedy to nastąpiło oficjalne otwarcie Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego. Wcześniej zbiory muzealne i biblioteka stanowiły integralną część PTPN, o czym mówi uchwała Wydziału Nauk Historycznych tegoż Towarzystwa z jesieni 1857 roku powołująca do życia Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich. Utworzenie Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego poniekąd wymusiło stworzenie własnego warsztatu badawczego w postaci biblioteki dla potrzeb jego pracowników. Z tego też okresu niestety brak szczegółowych danych, a co do zasobów bibliotecznych odnotowano tylko, że „na wrzesień 1939 r. biblioteka liczyła około 1100 tomów, w tym około 600 tomów czasopism i około 500 tomów dzieł i odbitek”.

Podczas okupacji niemieckiej biblioteka Działu Przedhistorycznego zostaje wyodrębniona z Muzeum Wielkopolskiego i przekazana do nowo powołanego przez Niemców „Landesamt für Vorgeschichte”. Księgozbiór jej rozrósł się wówczas o włączone w znacznej części zbiory wydawnicze Warszawskiego Muzeum Archeologicznego oraz wszystkie książki i czasopisma archeologiczne z biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Z bibliotek prywatnych włączy-

no między innymi księgozbiory prof. Józefa Kostrzewskiego, dr Aleksandry Karpińskiej, prof. Zygmunta Zakrzewskiego i innych. Wyłączając te pozycje, które zostały zrabowane, a po wojnie zwrócone prawowitym właścicielom – ogólny przyrost biblioteki należy ocenić w przybliżeniu na około 4000 tomów, przeważnie publikacji niemieckich.



Katalog biblioteczny. Fot. K. Kucharska

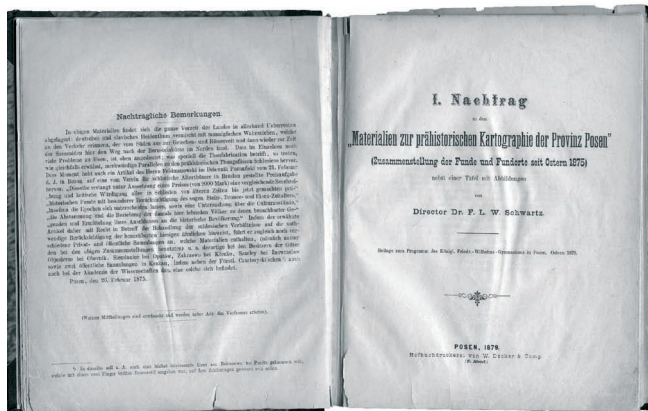


Czytelnia naukowa. Fot. K. Kucharska

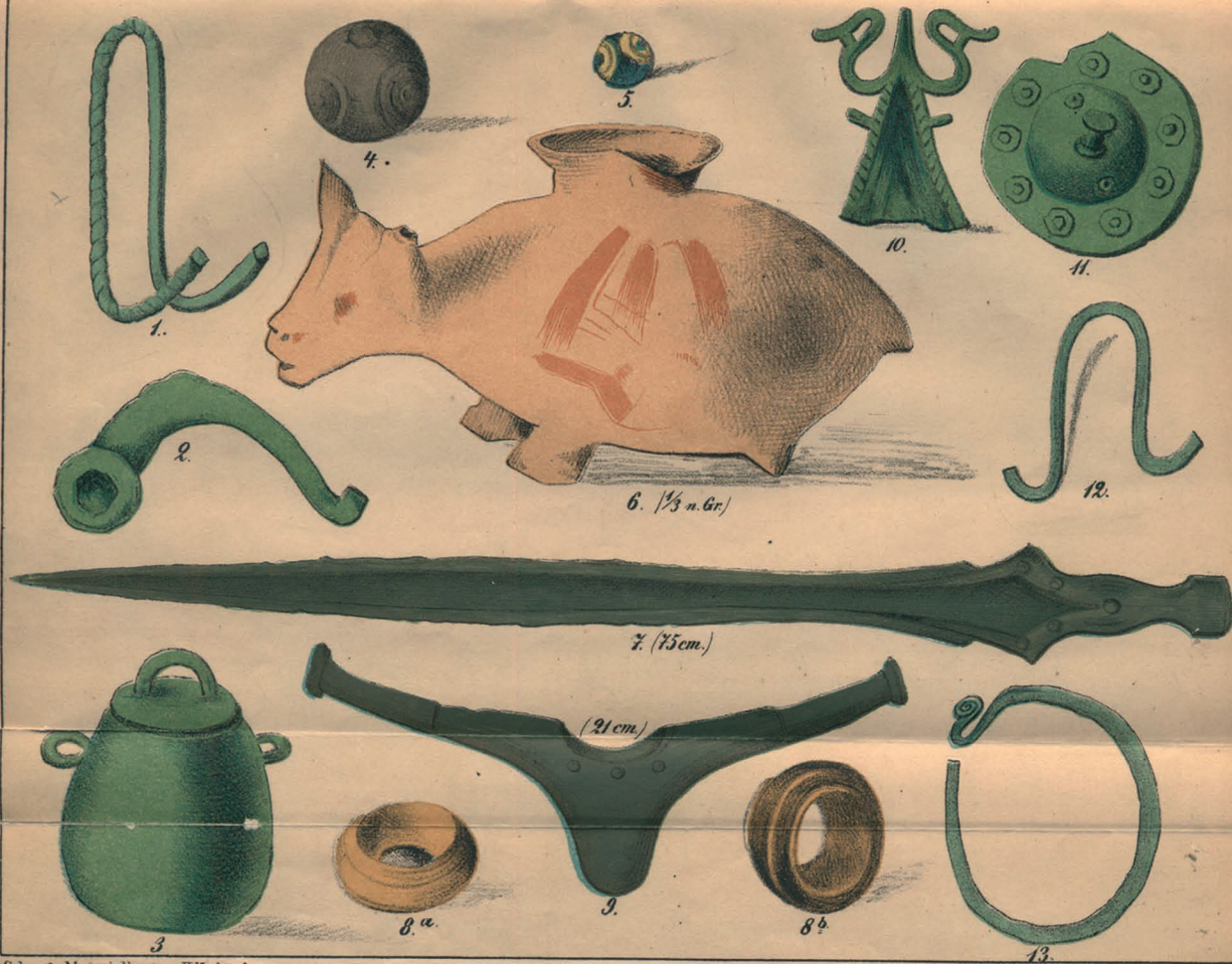
Po odzyskaniu niepodległości już w marcu 1945 roku podjęto wysiłki rewindykacyjne rozproszonego w 1944 roku przez Niemców księgozbioru i tegoż roku zwieziono z powrotem cały księgozbiór, wykazujący tylko niewielkie ubytki. Od tej pory biblioteka ze swoją działalnością wpisuje się w strukturę autonomicznego Muzeum Prehistorycznego przekształconego w roku 1950 w Muzeum Archeologiczne. W ramach organizacyjnych biblioteka stała się jednym z działów muzeum. Dynamiczny wzrost księgozbioru pokazują dane ilościowe: w 1949 roku – 6562 tomy, w 1967 – 20023 tomy, w 1976 – 28036 tomów, a w 2007 – 53198 tomów. Początkowy okres rozwoju księgozbioru bibliotecznego, czyli w latach 1949 – 1967 w pewnym sensie był ograniczony zajmowaną powierzchnią lokalową – w starym budynku PTPN przy ul. Mielżyńskiego dzieliła ona swoje pomieszczenia wspólnie z innymi działami. Do-

piero w roku 1967, kiedy siedzibą muzeum został odbudowany Pałac Górków, biblioteka otrzymała własną powierzchnię użytkową, a jej nowe stylowe wnętrza nie tylko poprawiły warunki pracy, ale umożliwiły w pełni wykorzystanie zgromadzonych zasobów.

Podstawowy zasób księgozbioru stanowią wydawnictwa z zakresu archeologii w szeroko pojętym znaczeniu tej dziedziny nauki oraz dyscyplin pokrewnych, jak: historia, historia sztuki, antropologia, etnografia i numizmatyka. Gromadzony księgozbiór biblioteczny opiera się na zakupach prowadzonych ze środków własnych muzeum, wymianie wydawnictw oraz darach. Znaczący wpływ od wielu dziesięcioleci na pozyskiwanie nowych publikacji ma wymiana wydawnictw własnych muzeum z innymi placówkami krajowymi i zagranicznymi. Wydawnictwa te, to rocznik muzealny „Fontes Archaeologici Posnanienses”. „Biblioteka Fontes Archaeologici Posnanienses”, „Studies in African Archaeology” oraz inne monografie w miarę posiadanych środków. Wymiana wydawnictw została zapoczątkowana w 1950 r. i wówczas dotyczyła



Strona tytułowa książki W.Schwartz. *Materialien zur prähistorischen Kartographie der Prov. Posen, Posen 1875-1882*



Schwarz, Materialien, usw II Nachtrag

Rycina z książki W.Schwartz. Materialien zur prähistorischen Kartographie der Prov. Posen, Posen 1875-1882

8 instytucji krajowych i 30 zagranicznych, w dalszych latach była systematycznie poszerzana i tak w 1967 r. wynosiła 58 krajowych i 235 zagranicznych. W obecnej chwili utrzymujemy wymianę z 71 instytucjami krajowymi i 252 zagranicznymi. Wymiana wydawnictw muzealnych ma szczególne znaczenie dla bieżącego uzupełniania posiadanego zasobu bibliotecznego, umożliwiając zapoznanie się z nowościami z zakresu archeologii publikowanymi w kraju i zagranicą, dotyczącymi także archeologicznych badań poza granicami Europy.

Omawiając historię działalności biblioteki muzealnej należy zwrócić również uwagę na czynnik osobowy, czyli bibliotekarzy, którym to zawdzięczamy stworzenie warsztatu badawczego dla użytkowników tego księgozbioru, czyli głównie archeologom. Pierwsze powojenne trudy gromadzenia księgozbioru były wykonywane przez osoby przypadkowe, gdyż brakowało środków na utrzymanie personelu fachowego, stąd też główny ciężar tego zadania spoczywał na dyrektorzemu muzeum, profesorze Józefie Kostrzewskim. Początki bardziej zorganizowanej pracy bibliotecznej związane są z osobą mgra Witolda Armona (1952-1963), to właśnie jemu zawdzięczamy pierwsze księgi inwentarzowe biblioteki. Dalej kolejno biblioteką kierowali mgr Maria Konieczna-Malinowska (1964-1968), Zofia Smoleń (1968-1978), mgr Maria Beba (1978-1979), a obecnie (od 1979) mgr Henryk Koczorowski.

W tym momencie należy złożyć szczerze wyrazy uznania dla wyżej wymienionych osób, które nie szczędząc trudu stworzyły perspektywy obecnego rozwoju księgozbioru fachowego. Tylko dzięki nim nasza poznańska ksiąźnica muzealna w skali ogólnokrajowej należy do wyjątkowych bibliotek fachowych z zakresu archeologii.

Biblioteka muzeum jako integralny dział Muzeum już

swoim założeniu jest biblioteką specjalistyczną. Zawiera w sobie literaturę ogólną z zakresu muzealnictwa oraz specjalistyczne pozycje dotyczące kolekcji muzealnych. Zakres posiadanego zasobu służy pracownikom muzeum do opracowania zbiorów, prac badawczych, konserwatorskich i ekspozycyjnych. Księgozbiór biblioteki jest także udostępniany dla innych użytkowników z zewnątrz, a więc pracownikom nauki i studentom oraz osobom zajmujących się powyższą tematyką. W celu zapewnienia przez bibliotekę dostępności do posiadanych przez nią zbiorów jest prowadzony katalog alfabetyczny wydawnictw zwartych oraz czasopism i nadbitek. Zaczątkiem tego katalogu były pierwsze kroki porządkujące w okresie powojennym po zabezpieczeniu przejętych zbiorów wydawnictw. Następnie został sporządzony we własnym zakresie zestaw haseł kluczowych do katalogu rzeczowego, który ulegał przez kolejne lata modyfikacjom. Uaktualnianie katalogu rzeczowego staje się koniecznością ze względu na rozwój samej archeologii jak i dziedzin pokrewnych, ale dotąd brak wzorcowych rozwiązań ogólnie obowiązujących. W obecnej chwili oprócz katalogu kartkowego prowadzony jest (od 2001) katalog komputerowy wydawnictw zwartych w systemie Co-Liber, jednak szczupłość posiadanych środków i personelu powoduje, że opracowywane są tylko bieżące wpływy.

Biblioteka współpracuje w zakresie informacji o czasopismach zagranicznych z Biblioteką Narodową przy „Centralnym Katalogu Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich” wg systemu ARKA. Poza wspomnianą już Biblioteką Narodową w dziedzinie informacji utrzymujemy kontakty z biblioteką PTPN, Instytutem Prahistorii UAM, Biblioteką Główną UAM i Biblioteką IAiE PAN w Warszawie.

Henryk Koczorowski

ZBIORY MUZEUM

Inwentaryzacja i katalogowanie

Inwentaryzowanie i katalogowanie zabytków archeologicznych zgromadzonych w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu wiążą się ściśle z historią zbiorów instytucji i towarzystw naukowych poprzedzających jego powstanie.

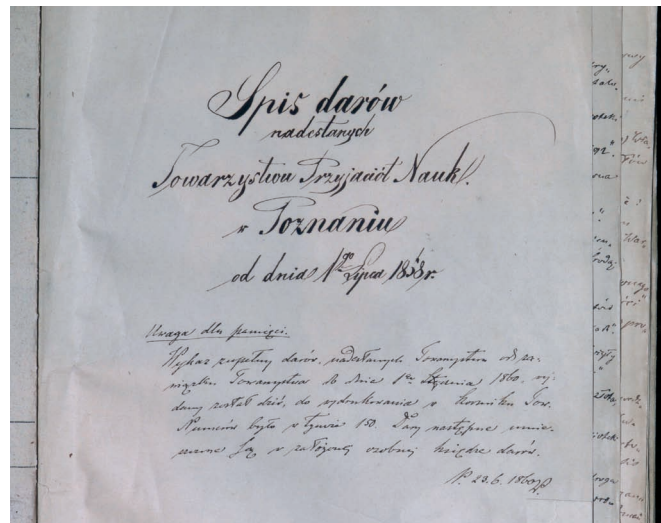
Poszczególne księgi inwentarzowe różnią się między sobą rodzajem i liczbą zamieszczanych pozycji inwentarzowych. Innowacje wprowadzane przez kolejne instytucje miały na celu poszerzenie informacji o samych zabytkach, bądź o stanowiskach, na których je znaleziono. W niektórych przypadkach księgi inwentarzowe odnoszą się do tego samego czasu, gdyż zbiory gromadzono w kilku instytucjach równocześnie.

Informacje o najstarszych nabytkach Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich, zarządzanym przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk odnotowywano początkowo w protokołach z posiedzeń PTPN, wykazach nabytków publikowanych w „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego” oraz w sprawozdaniach zamieszczanych w rocznikach PTPN. Za pierwszy inwentarz zabytków można uznać, założony w 1860 r. „Spis darów nadesłanych Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Poznaniu od dnia 12 lipca 1858r.”. Znalazły się w nim łącznie 263 numery inwentarza.

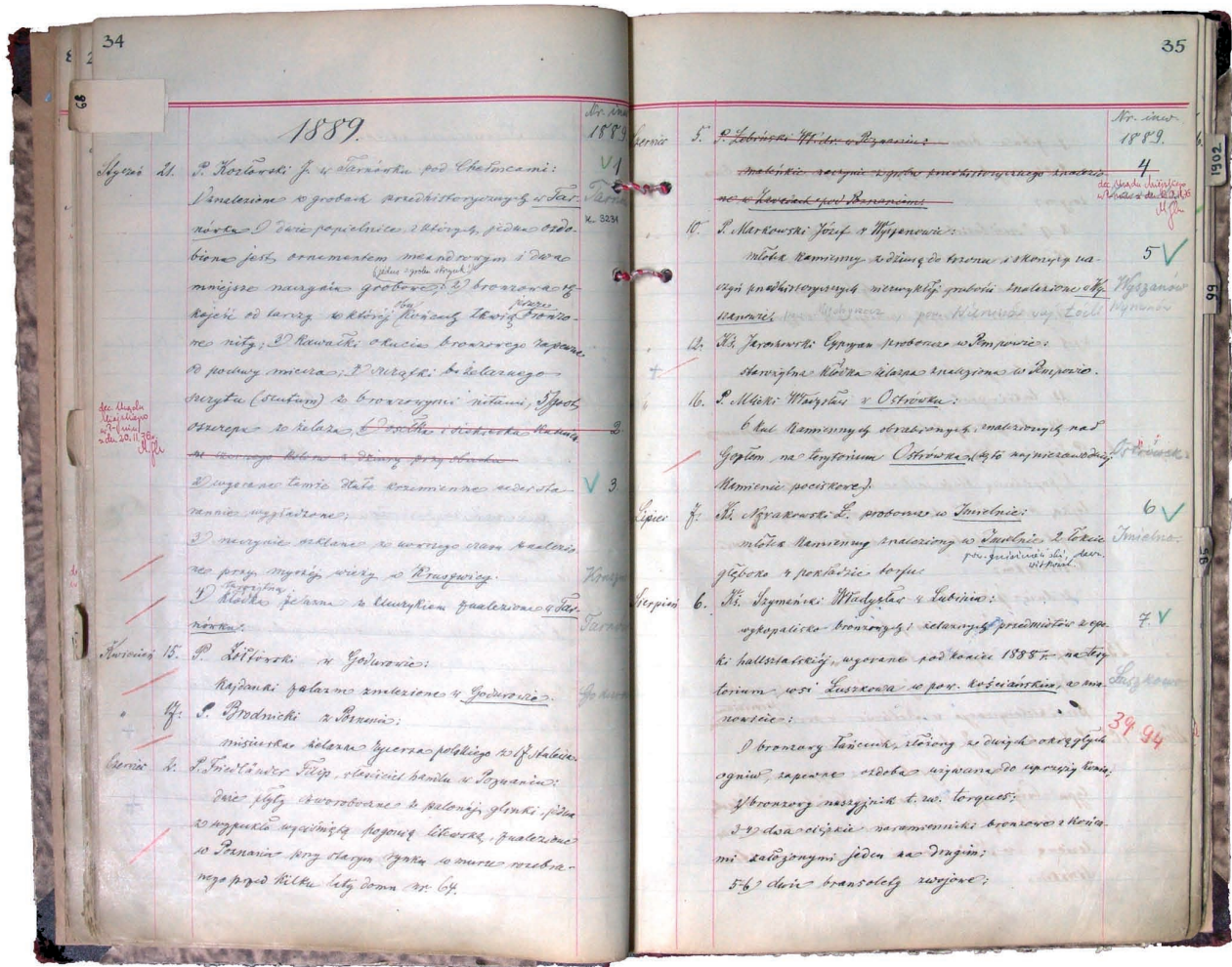
W tomie obejmującym okres 1885 – 1894 opracowano współcześnie, na podstawie oryginałów ksiąg znajdu-

jących się w Muzeum Narodowym w Poznaniu, wypisy dotyczące znalezisk archeologicznych zainwentaryzowanych przez Towarzystwo Historyczne Prowincji Poznańskiej w Poznaniu – Historische Gesellschaft für die Provinz Posen (HG), które było konkurencyjnym, niemieckim odpowiednikiem PTPN.

Kolejną księgą jest obejmujący lata 1885 – 1920 Inwentarz Działu Przedhistorycznego Muzeum im. Miel-



Strona tytułowa pierwszej księgi inwentarzowej - spisu darów TPN (1858-1881)



Zapis w księdze inwentarzowej Działu Archeologicznego Muzeum im. Mielżyńskich (1885 – 1920)

żyńskich (TPN). Zastosowano w nim bardziej uporządkowany system zapisu polegający na nadawaniu odrębnych numerów inwentarza zabytkom o różnej chronologii.

Lat 1894 – 1918 dotyczą wypisy zbiorów archeolo-

gicznych opracowane na podstawie oryginałów Książki Muzeum Prowincjonalnego – Muzeum Cesarza Fryderyka – Provinzialmuseum Kaiser Friedrich Museum (KFM) znajdujących się, podobnie jak księgi Historische Gesellschaft w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Po I wojnie światowej Muzeum Cesarza Fryderyka

Rok 1957			Rok 1957			Str. 51	
Nr. inv.	Nazwa i numer porządkowy zbioru	Wysokość	Charakter i chronologia przedmiotu	Miejsce nabycia	Data	Nr. katal.	Data
55	Wzrostki archeologiczne z 1957 r. z 1957 r. z 1957 r.	Ziemia wt. z 1957 r.	Plan 3. Okręg archeologiczny	Przem.	1957.05	1957.05	3.17.57
56	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
57	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
58	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
59	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
60	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
61	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
62	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
63	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
64	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
65	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
66	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
67	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
68	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
69	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
70	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
71	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"
72	"	"	Plan 3. Okręg archeologiczny	"	1957.05	1957.05	"

Zapis w księdze inwentarzowej Muzeum Prehistorycznego (1949 – 1962)

otrzymało nazwę Muzeum Wielkopolskie i do 1939 r. inwentaryzowanie zbiorów kontynuowano w nim według wzorów niemieckich. Niedawno, w oparciu o książki z okresu 1919 – 1939 opracowano kolejny wypis zabytków archeologicznych.

W 1924 r. w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego (MW) założono nową księgę. Obejmuje ona lata 1924 – 1932 i 1933 – 1939. Również w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk powstała nowa księga inwentarzowa, którą prowadzono od 1921 do 1935 r.

Z czasów II wojny światowej (lata 1940 – 1944) pochodzi księga inwentarzowa zbiorów archeologicznych Krajowego Urzędu Prahistorii - Landesamt für Vorgeschichte (LfV).

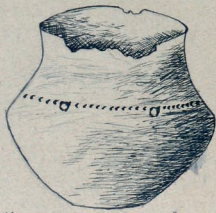
W księdze inwentarzowej założonej w 1945 r. w Muzeum Prehistorycznym kontynuowano sposób zapisu ustalony w Muzeum Wielkopolskim w 1924

r. Przetrwiał on w nie zmienionej formie do 1962 r. (księgi: 1945 – 1949 i 1949 – 1962).

Nowy, poszerzony o dodatkowe rubryki wzór zapisu, obowiązujący do chwili obecnej, wprowadzono w 1963 r. (księgi inwentarzowe: 1963 – 1971, 1971 – 1975, 1975 -).

W 1972 r. powstała odrębna księga depozytów Muzeum, do której wpisywane są zabytki oddane w depozyt długoterminowy, a w 1982 r. księga inwentarzowa zbiorów Konserwatora Zabytków Archeologicznych, przeznaczona do inwentaryzowania materiałów pochodzących wyłącznie z badań powierzchniowych Archeologicznego Zdjęcia Polski. Od pewnego czasu jest ona kontynuowana w wersji elektronicznej.

Ponadto funkcjonują jeszcze księgi wpływu oraz księgi ruchu muzealiów. Dodatkowo, prowadzona jest również księga inwentarzowa przedmiotów zabytkowych niearcheologicznych.

Nr. inv.:	Miejsce znalezienia:	Rysunek:
Nr. kat.: 653	Powiat: <i>Stożec</i>	
Nr. akt:	Opublikowano w: <i>Stożec</i>	
Nr. dawn.:		
Opis przedmiotu:		
<p><i>Skarg naczynek od gazy ciemniejszej o wy- dłużeniu brzośnia i brzośnia i przybliżeniu z szelką dołki. Wyjście od brzośnia wzrostu parawanu ogólnych się wzięcia prawyżeni oraz z 4m przybliżeniu dot- tawu. Powierzchnia wyjścia gładka, brzo- sna liska chropawy. Wzrost dołki.</i></p>		
<p><i>Wysk. 15,6 cm. Szer. 21 cm. Wys. brzośnia: 30 cm. Głęb. 11 cm.</i></p>		
Blizsze okoliczności znalezienia:		Dawniejszy właściciel:
		Rok i sposób nabycia:
		UWAGI:

Karta katalogowa TPN

Vorg. Abt. 1909:		Dm. H. R. T.	Wittowo, Kr. Schroda	Gr. III Brz.	1909:300 J-Nr. 1909:3337	R. W. S. P. Ps. Schub	Kat. .N
1486 Kleines Gefäß	Material u. Technik	Masse	Fundort und -umstände	Zeit	Zugang	Standort	
Beschreibung:							
<p>Ein kleines, klappiges mit eingetragenen in gelbem Ton ausgebild. Zwei doppelseitig gegr.</p>							
Erhaltung, Ergänzungen:							
gut							
Literatur: Arch. Prov. 130							
Erwerbung: K. von Lehrer Halas, Wittowo							
1568 # Forst. K. F. M. 44.							

Karta katalogowa KFM

Podobnie jak księgi inwentarzowe zróżnicowany jest także katalog naukowy Muzeum.

Do dzisiaj funkcjonują różne jego kartoteki, które posiadają swoje wzory kart katalogowych zabytków archeologicznych.

Są to:

- katalog Towarzystwa Historycznego Prowincji Poznańskiej 1885 – 1894 (Historische Gesellschaft für die Provinz Posen - HG)
- katalog Muzeum Prowincjonalnego – Muzeum Cesarza Fryderyka 1894 – 1918 (Provinzialmuseum - Kaiser Friedrich Museum – KFM)
- katalog Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1914 - 1935 (TPN)
- katalog działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego 1924 – 1939 (MW)

MUZEUUM ARCHEOLOGICZNE W POZNANIU		Miejscowość: Chalawy
Nr inv.: MAP 1990:14		Gmina: Brodnica Powiat:
Nr kat.: MAP 1990:14/4		Województwo: pomorskie
Nr polowy (k. wydobywa):		Inst. jedn. adm.:
Z/135		Nr stat.: 15 Rodzaj znaleziska: osada
Rodzaj zabytku: 2 przedłki gliniane		Blizsze dane:
Ilość: 2		Rodzaj obiektu: wykop, Nr obiektu: 105, Rodzaj obiektu: obiekt, Nr obiektu: 62W, Uwagi: wykop 62 W, WM XII
Chronologia ogólna:		
epoki		
Chronologia szczegółowa:		
faza lubofiska		
Kultura: pucharow lejkowatych		
Rok wydania: 1990		
Specjalizacja:		
bad. ratownicze		
Przebadano: Danuta Pitrke		
Instytucja przechowująca:		
Przebieganie - uwagi:		
Zwrotnica, ok. 150 m na S od drogi polnej do Poznania, ok. 150 m na W od skrzyżowania dróg z Kopyt i Brodnicy do Piłzowa i Chalawy, na terenie należącym do IPGR w Mianekach		
Data opublikowania:		
Autor fot. rys.:		
Nr inv. fot.:		

Współczesna karta katalogowa, funkcjonująca w wersji elektronicznej w programie MuzArp

- katalog Państwowego Urzędu Konserwatorskiego 1925, 1927, 1932, 1934 (PUK)
 - katalog Muzeum Cesarza Fryderyka 1939 – 1940 (KFM)
 - księgi katalogowe (4 tomy) Krajowego Urzędu Prastorii 1940-1944 (LfV)
 - katalog Muzeum Prehistorycznego 1945 – 1949 (MP)
 - katalog Muzeum Archeologicznego 1950 – (MAP)
- W roku 2006 dla potrzeb digitalizacji informacji o zbiorach archeologicznych zgromadzonych w Muzeum opracowano program komputerowy MuzArp. Wprowadzono już do niego większość numerów inwentarza oraz dużą część kart katalogowych wykonanych po roku 1945.

Barbara Kirschke

ZBIORY MUZEUM

Konserwacja zbiorów

Pracownia konserwacji zabytków archeologicznych nazywana bywa często przez osoby pracujące w naszym Muzeum pracownią chemiczną. Skojarzenia takie wywołuje zarówno charakterystyczne wyposażenie pomieszczeń w sprzęty i narzędzia jak i rodzaj przeprowadzanych tam zabiegów. Początków działalności technologiczno-konserwatorskiej w historii Muzeum należy szukać w końcu XIX wieku, czyli w pierwszym okresie gromadzenia obiektów archeologicznych przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Z inicjatywy ówczesnego dyrektora Bolesława Erzepkiego stosowano (zapożyczone z berlińskich muzeów) metody zabezpieczania obiektów żelaznych, oceniane z biegiem lat jako skuteczne i trwałe. Ta dziedzina działalności rozbudowywana była do 1939 roku, a następnie kontynuowana w okresie okupacji przez władze niemieckie. Obejmowała ona w tym czasie pracownię konserwatorską, rekonstrukcji oraz pracownie pomocnicze: fotograficzną, ślusarską i stolarską. Po latach odbudowy ze zniszczeń wojennych pracownia konserwatorska należała do najlepiej wyposażonych tego typu pracowni w polskich muzeach archeologicznych.

Przez ostatnie pięćdziesięciolecie pracownią kierowali zawsze chemicy, gdyż zabiegi przeprowadzane przy obiektach najczęściej metalowych wymagały dość dużej wiedzy na temat procesów powodujących niszczenie za-

bytków. Wiązało się to też z odpowiedzialnym użyciem nowych i zapożyczonych z innych ośrodków metod, ratujących często dramatyczny stan zachowania obiektów przechowywanych w magazynach lub przekazywanych bezpośrednio ze stanowisk archeologicznych.

Potrzeby muzealne wykraczają jednakże poza standardowe czy też „zwyczajowe” w świetle dzisiejszej wiedzy konserwatorskiej zabiegi przy obiektach żelaznych i zmuszają do rozwiązywania skomplikowanych zagadnień rodzących się między innymi w trakcie prac przy obiektach wykonanych jednocześnie z kilku metali

Pracownia konserwacji. Fot. K. Kucharska





Okucie upręży przed konserwacją. Fot. J. Jaskulak

np. z miedzi, srebra i żelaza. Powierzchnie tych przedmiotów są niekiedy dodatkowo zdobione emalią, filigranem czy też rzadziej spotykanym niello. Sposób opracowania i różnorodność materiałów występujących pod grubymi warstwami korozyjnymi są najczęściej niewidoczne i dopiero działania o charakterze poznawczo-badawczym wymagające szerokiej wiedzy konserwatorskiej i praktyki nie ograniczonej do ścisłej specjalizacji pozwalają na wyciągnięcie właściwych wniosków.



Okucie upręży w trakcie konserwacji. Fot. J. Jaskulak

W ciągu dziesięcioleci oddzielnie działające pracownie konserwacji zabytków metalowych i drewnianych oraz otwarta w 1964 roku początkowo jako laboratorium technologiczne pracownia rekonstrukcji ceramiki, w ostatnich latach połączone organizacyjnie, uzupełniają się wzajemnie i stanowią niezbędne zaplecze do prowadzonych na terenie muzeum działań konserwatorskich. Zasadniczą część prac stanowią zabiegi o charakterze prewencyjnym, interwencyjnym lub działania komplek-



Zapinka srebrna przed konserwacją. Fot. J. Jaskulak

sowe przy dominujących w zbiorach muzeum obiektach żelaznych oraz ze stopów miedzi, najczęściej brązowych. Do ważnych zadań pracowni należą także prace interwencyjne przy pochodzących z różnych okresów i kultur obiektach ceramicznych. Sporadycznie przekazywane są do niej obiekty ze szkła, kamienia, drewna, kości, skóry czy też fragmenty tkanin.

Wyposażenie pracowni pozwala na przeprowadzanie niezbędnych prac przy tych obiektach jak również na



Zapinka srebrna po konserwacji. Fot. J. Jaskulak

opracowywanie metod zabezpieczania zabytków archeologicznych, ekspertyz stanu zachowania i programów konserwatorskich. Prowadzona jest dokumentacja prac przy wszystkich obiektach przekazywanych do pracowni, również w przypadku zabiegów poprawiających odbiór estetyczny zabytku czyli o charakterze kosmetycznym.

Planując dalszą działalność pracowni można przypuszczać że ulegnie zwiększeniu zapotrzebowanie na bardziej profesjonalne prace przy obiektach ceramicz-

nych obejmujące zarówno zabezpieczanie obiektu np. wzmocnienie struktury metodami chemicznymi jak i jego rekonstrukcję materiałami indywidualnie dobraćanymi w wyniku analizy materiałowej . W związku z charakterem nagromadzonego materiału w rezultacie prowadzonych na terenie Poznania prac wykopaliskowych rozszerzeniu ulegną prawdopodobnie prace przy drewnie wykopaliskowym i budowlanym. W najbliższych latach

więcej uwagi będzie się zapewne także przywiązywało do części badawczej prac konserwatorskich przy opracowywaniu programów dla obiektów o złożonych strukturach surowcowych. Konieczne jest również ciągłe zacieśnianie współpracy z ośrodkami naukowymi i pracowniami konserwatorskimi w kraju i za granicą w celu poszerzania wiedzy i wymiany doświadczeń.

Jarosław Jaskulak

WYBRANA LITERATURA

ABRAMOWICZ ANDRZEJ

- 1983 *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce. Cz. I. Od średniowiecza po czasy saskie i świt Oświecenia*, Wrocław.
- 1987 *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce. Cz. II. Czasy stanisławowskie i ich pokłosie*, Wrocław.
- 1991 *Historia archeologii polskiej. XIX i XX wiek*, Warszawa.
- 1992 *Historia archeologii polskiej. Początki*, Łódź.

BŁASZCZYK WŁODZIMIERZ

- 1970 Muzeum Archeologiczne w Poznaniu w 25-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 20, Poznań.
- 1978 Muzeum Archeologiczne w Poznaniu w 120. rocznicę (1857- 1977), *Fontes Archaeologici Posnanienses* 27, Poznań.

BRONK-ZABOROWSKA KATARZYNA, PRINKE ANDRZEJ, ŻUK LIDIA

- 2005 Aph_Max - baza danych o zdjęciach lotniczych dla potrzeb archeologii [w:] J.Nowakowski, A.Prinke, W.Rączkowski (red.), *Biskupin... i co dalej? Zdjęcia lotnicze w polskiej archeologii: 171-182*. Poznań. (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/binbisk.html)

DOLATOWSKA AGNIESZKA, PRINKE ANDRZEJ, PRINKE DANUTA

- 2002 Archiwa a historia archeologii lotniczej w Europie Środkowej [referat przedstawiony na sesji "Historyczne perspektywy kultury materialnej archeologii", zorganizowanej w ramach projektu europejskiego AREA_III (Culture_2000) podczas VIII Dorocznej Konferencji Europejskiego Stowarzyszenia Archeologów w Salonikach (Grecja) w 2002 r.] (www.muzarp.poznan.pl/archweb/archweb_pol/Publikacje/arch_lot/index_lot.html)

GÓRCZAK ZBYSZKO

- 2000 Kariera majątkowa rodu Górków herbu Łodzia w XV – XVI w., w K. Kaczmarek, J. Nikodem (red.), *Docendo discimus. Studia historyczne ofiarowane Prof. Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin: 357-401*. Poznań.

JAKIMOWICZ TERESA

- 1998 *Pałac Górków w Poznaniu*, Poznań.

KACZMAREK JARMILA

- 1996 *Organizacja badań i ochrony zabytków archeologicznych w Poznaniu (1720-1958)*, Poznań.

KACZMAREK JARMILA, PRINKE ANDRZEJ

- 2000 *Archeologia niewłaściwie wykorzystana: Dialog polsko-niemiecki w Wielkopolsce w okresie narastających nacjonalizmów (1920-1956)* [artykuł przygotowany w ramach projektu europejskiego AREA_III (program Culture_2000)] (www.muzarp.poznan.pl/archweb/archweb_pol/Publikacje/nadarch/index_nad.html)
- 2000 *Dwie archeologie w jednym kraju. Oficjalna działalność władz pruskich a inicjatywy społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce w XIX i na początku XX w.* [artykuł przygotowany w ramach projektu europejskiego AREA_III (program Culture_2000)] (www.muzarp.poznan.pl/archweb/archweb_pol/Publikacje/dwarch/index_dwa.html)

KOSTRZEWSKI BOGDAN

- 1957 Sto lat działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, "*Fontes Archaeologici Posnanienses*" 7, Poznań.

KOSTRZEWSKI JÓZEF

- 1945 Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu w czasie okupacji niemieckiej, "*Kronika Stoł. M. Poznania*" 18, nr 2, Poznań.
- 1949 *Dzieje polskich badań prehistorycznych*. Poznań.
- 1958 *Z dziejów badań archeologicznych w Wielkopolsce*, Wrocław.

PRINKE ANDRZEJ

- 2003 ArchTerra, ARENA, AREA III: Problematyka archeologiczno-konserwatorska w projektach europejskich, realizowanych przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu w latach 1999-2003, *Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski* 2: 155-162. Poznań.
- 2005 Zaplecze informatyczne w zastosowaniach metody archeologicznego rekonesansu lotniczego, w J. Nowakowski, A. Prinke, W. Rączkowski (red.), *Biskupin... i co dalej? Zdjęcia lotnicze w polskiej archeologii*: 183-193. Poznań. (www.muzarp.poznan.pl/muzeum/muz_pol/binbisk.html)

SPRAWOZDANIA ROCZNE

Sprawozdania roczne z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. "*Fontes Praehistorici*" 1-3, Poznań 1951-1953 oraz "*Fontes Archaeologici Posnanienses*" 4-38, Poznań 1954-1997.

SPRAWOZDANIA

Sprawozdania z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (*Archiwum Naukowe MAP*)

STOLPIAK BARBARA

- 1984 *Rozwój prahistorii polskiej w okresie 20-lecia międzywojennego, Cz.I: 1918-1928*, Poznań.



Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

ISBN 83-60109-09-5